

INFORMATOR OŚWIATOWY

BIULETYN POMORSKIEGO OŚRODKA DOSKONALENIA NAUCZYCIELI W SŁUPSKU

Pomorski Ośrodek
Doskonalenia Nauczycieli
w Słupsku



Instytucja Samorządu
Województwa Pomorskiego

200 numer

TRADYCJE NA POMORZU OPIEKA I WYCHOWANIE

W biuletynie m.in.:

- Przepisy prawne, decyzje, zalecenia i wyjaśnienia...
- Informacje o placówkach oświatowych
- Innowacje i poszukiwania w nauczaniu i wychowaniu
- Propozycje doskonalenia nauczycieli
- Informacje o konkursach i olimpiadach dla uczniów
- Recenzje, nowości wydawnicze
- Komunikaty



INFORMATOR OŚWIATOWY

• Nr 4/22 (200) • Rok XXXII • PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 2022 • ISSN 1505-0904 •

Bożena Żuk: *Tradycja odległa, a jednak bliska* 3

INFORMACJE, OPINIE, PROPOZYCJE

Joanna Rutkowska: *Tradycje bożonarodzeniowe w Polsce i na Pomorzu* 4

Bartosz Stachowiak: *Boże Narodzenie na Kaszubach* 7

Tatiana Słojka, Alina Bacic: *Ukraińskie Boże Narodzenie. Tradycje i obrzędowość z XIX wieku* 9

Krystyna Kożykowska: *Inspirujący kaszubski świat – tradycja i nowoczesność* 11

Ewa Misiewicz: *Kolędy i muzyka na Boże Narodzenie – tradycje świąteczne. Scenariusz zajęć* 14

Arkadiusz Gliszczyński, Martyna Mucha, Joanna Sobczak: *Zjawisko przemocy w rodzinie w badaniach ankietowych uczniów (Część I)* 18

Natalia Hejzner: *Wpływ zaburzeń integracji sensorycznej oraz niedojrzałości ruchowej na umiejętności szkolne* 23

Robert Kozłowicz: *W zdrowym ciele zdrowy duch, czyli wychowanie przez sport* 26

Janusz Frąckowiak: *Yacht Club Rewa – klub inny niż wszystkie* 29

Adrianna Wisłocka: *Matematyka z mPotęgą innowacyjnym sposobem wychowania* 32

Anna Labuda: *Nauczanie i wychowanie poprzez edukację filmową. Pani Aniu, Pani Kasiu co słyszać w świecie?* 34

Stella Szefer: *Troski i radości z dziećmi z Ukrainy* 36

Angelika Matuszczak, Aleksandra Kotowicz: *Rok Erasmus+ w Powiatowym Zespole Kształcenia Specjalnego w Wejherowie* 38

DOSKONALENIE NAUCZYCIELI

Iwona Poźniak: *Konferencja pn. Dobre praktyki w kształtowaniu kompetencji kluczowych poprzez edukację morską w ramach projektu Pomorskie Żagle Wiedzy – wsparcie regionalne* 39

Renata Kołosowska, Katarzyna Rodziewicz: *9.konferencja z cyklu Zdrowy Pomorzanie* 42

Władysław Hanuszewicz: *Dostępność zaczyna się od drugiego człowieka. O edukacji włączającej raz jeszcze* 45

Mariusz Domański: *Eduinnowacje XXI wieku. Blended learning* 46

Jerzy Paczkowski: *Egzamin ósmoklasisty z matematyki z perspektywy 4 lat (2019-2022)* 49

OLIMPIADY, IMPREZY, KONKURSY

Małgorzata Błaszak, Dorota Iwanowicz: <i>Nauczyciel Pomorza 2022.</i> <i>Trzeba słuchać i uważnie patrzeć</i>	54
Iwona Poźniak: <i>Morsko-Żeglarski Piknik Edukacyjny</i>	57
Anna Bielecka: <i>VIII Pomorski Festiwal Piosenki Marynistycznej "Marina 2022"</i>	58
Ewa Misiewicz: <i>Jan Kochanowski – poeta na dzisiejsze czasy.</i> <i>Koncert – niezwykła powtórka do matury</i>	60

KSIĄŻKI, CZASOPISMA, MULTIMEDIA

Jan Wild: <i>Słupska Ścieżka Patriotyczna. Pomniki i miejsca pamięci w Słupsku w 2022 roku</i>	61
Dorota Czapiewska: <i>PBP poleca. To warto przeczytać</i>	64



Tradycja odległa, a jednak bliska...

Tradycja to dąb, który tysiąc lat rósł w górę. [...] Tradycja naszych dziejów jest warownym murem. To jest właśnie kolęda, świąteczna wieczerza, to jest ludu śpiewanie, to jest ojców mowa, to jest nasza historia, której się nie zmieni. Pamiętamy okoliczności, w jakich wypowiedziane zostały te słowa?

Nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, jak wiele naszych działań wynika z wielowiekowej tradycji, która stała się integralną częścią kultury narodowej oraz tak bardzo bliskiej nam współczesności. Jej korzenie sięgają głęboko, do czasów, gdy z określonymi obrzędami wiązano zapewnienie podstawowych potrzeb człowieka, jakimi są zachowanie życia i zdobycie pożywienia.

Długotrwała walka o niepodległość Polski wytworzyła w naszym narodzie mocną obyczajowość patriotyczną, związaną zwłaszcza z obchodami świąt narodowych. Oczywistym jest, że każda kolejna demokratyzacja życia sprzyja rozluźnieniu reguł i zwyczajów oraz otwarciu na to co niesie życie. Powstają nowe obrzędy i obyczaje. Po jakimś czasie nowość przestaje być nowością, stając się powoli tradycją, obecną w życiu społecznym. Świadczy o tym chociażby oprawa uroczystości, jakie odbywają się w zakładach pracy, szkołach, ceremonii organizowanych z okazji świąt religijnych, państwowych i regionalnych.

Istotny element tradycji Pomorskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku stanowi nasz kwartalnik, w którym od ponad 30 lat staramy się prezentować trendy edukacyjne w pedagogice i dydaktyce, dorobek nauczycieli, innowacyjne propozycje metodyczne, najistotniejsze zmiany w prawie oświatowym. Właśnie oddajemy w ręce naszych Czytelników 200 numer *Informatora Oświatowego* z nadzieją, że nadal będziecie Państwo go czytali i dołączycie do grona naszych Autorów. Na łamach obecnego wydania Czytelniczki znajdą teksty odnoszące się do wielu wymiarów tradycji. O tradycjach bożonarodzeniowych w Polsce i na Pomorzu piszą Joanna Rutkowiak, Dorota Stachowiak oraz Ewa Misiewicz. Tradycje i obrzędowości ukraińskiego Bożego Narodzenia przybliżyły nam Tatiana Słojka i Alina Bacic. Zachęcam Państwa do lektury, szczególnie artykułu dotyczącego ukraińskich zwyczajów i obrzędów, bowiem tegoroczne święta obchodzić będziemy w cieniu wojny toczącej się za polską granicą. Wielu z nas zasiądzie do świątecznego stołu wspólnie z uchodźcami z Ukrainy. Dla wielu z nas tradycyjna symbolika pustego talerza nabierze nowego wymiaru, a zwyczaj domowe niekiedy ulegną przemianie.

W okresie poprzedzającym Boże Narodzenie częściej rozmawiamy o tradycjach oraz dziejach naszych rodzin. Wspominamy zanikające zwyczaje, przygotowujemy potrawy, odtwarzając smaki dzieciństwa i zapachy, które zapisały się w naszej pamięci. Pamięć i tożsamość to są wartości, które zmieniają się niewiele – szczególnie w kontekście obyczajów domowych, wywodzących się z historii rodzinnych.

Na świąteczny i poświąteczny czas życzę Państwu atmosfery sprzyjającej bliskości, serdecznej życzliwości oraz pomyślności, która niesie nadzieję na lepszy 2023 rok.

Bożena Żuk

Dyrektor

Pomorskiego Ośrodka

Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku

*Świeciła gwiazda na niebie,
Srebrna i staroświecka,
Świeciła wigilijnie,
Każdy zna ją od dziecka.*

*Zwisały z niej z wysoka
Długie, błyszczące promienie,
A każdy promień to było
Jedno świąteczne życzenie.*

*I przyszli – nie magowie,
Już trochę postarziali –
Lecz wiejscy kolędnicy,
Zwyczajni chłopcy mali.*

*Chwycili za promienie,
Jak w dzwonnicy za sznury,
Ażeby śliczna gwiazda
Nie uciekła do góry.*

*Chwycili w garść promienie,
Trzymają z całej siły.
I teraz w tym rzecz cała,
By się życzenia spełniły.*

Leopold Staff, *Gwiazda*



Joanna Rutkowska

Tradycje bożonarodzeniowe w Polsce i na Pomorzu

Mimo, że w kalendarzu liturgicznym święta Bożego Narodzenia nie są tymi najważniejszymi w roku, ich nacechowanie tradycjami i obrzędami powoduje, że to właśnie na nie czekamy cały rok. Okres bożonarodzeniowy to czas pełen oczekiwania, magii, ale też czas, kiedy następuje kumulacja dawnych zwyczajów związanych z końcem roku.

Niewątpliwie ma to związek z przypadającym na ten czas przesileniem zimowym, kiedy to następuje „wyjście słońca z ciemności” i dni stają się coraz dłuższe. Być może stare, jeszcze pogańskie zwyczaje, są wyjaśnieniem dla wielu znanych nam chrześcijańskich tradycji tego okresu. Ciężko dziś wytypować zwyczaje charakterystyczne tylko dla Pomorza. Po drugiej wojnie światowej na tych terenach nastąpiła istna mieszanina kulturowa spowodowana napływem ludności z różnych stron Polski a także z tzw. kresów. To wymieszanie tradycji, upodobań i przyzwyczajzeń odczuwalne jest jeszcze do dziś. Szczególnie widoczne jest to przy wspólnym świątecznym stole, na którym podawane są potrawy charakterystyczne dla poszczególnych regionów naszego kraju. Wiele obrzędów zachowanych na Pomorzu wywodzi się też z za naszej zachodniej granicy, co ma swoje uwarunkowania historyczne.

Oficjalnie okres oczekiwania, czyli czas Adwentu rozpoczyna się na przełomie listopada i grudnia, a kończy w wieczór wigilijny. Dzisiaj ten czas nieco się wydłuża i zaciera, ponieważ pierwsze oznaki nadchodzących świąt, dawniej nazywanych na Pomorzu Szczodrymi lub Bożymi Godami, widać już w listopadzie, kiedy to w miejscach publicznych pojawiają się pierwsze ozdoby, a sklepy wypełniają się zabawkami i ozdobami świątecznymi.

Pierwszym ważnym wydarzeniem poprzedzającym Boże Narodzenie są tzw. Mikołajki, obchodzone 6 grudnia. Wówczas zwyczaj nakazuje obdarowywanie swoich bliskich łakociami i drobnymi zabawkami. Tradycja obdarowywania się prezentami dotarła do nas z zachodu Europy, gdzie praktykowana była od zawsze. Jednak warto wiedzieć, że niegdyś Mikołajki miały nieco inny charakter niż dziś. Dzień przed, czyli 5 grudnia, poszczono. Długo utrzymywał się zwyczaj, że aby zasłużyć na podarek (a były to zazwyczaj święte obrazki, medaliki, paciorki, książki czy drobne za-

bawki), dzień wcześniej trzeba było pościć. Post miał uchronić rodzinę i inwentarz przed atakiem wilków.

Świętego Mikołaja – kojarzonego dziś jako postać bajkową z długą siwą brodą, ubranego w czerwony ku-brak – znamy dopiero od przełomu XVIII i XIX wieku, kiedy to narodził się zwyczaj odwiedzania domostw przez przebierańców. Przebrany św. Mikołaj nagradzał dzieci znające pacierz, natomiast tym, którzy nie umieli modlitwy, groził piekłem i straszył różgą. Istotnym jest, że jest to postać autentyczna a jej wizerunek przez lata ulegał zmianie. Ponoć Mikołaj, kiedy był młody, wcale taki święty nie był, choć już wtedy miał dobre serce. Legenda głosi, że miał usłyszeć lament ojca, który nie był w stanie zapewnić swoim córkom odpowiedniego posagu. Mikołaj po kryjomu podrzucił sporo złota do domu biedaka i w ten sposób uszczęśliwił całą rodzinę. Poczul powołanie i w końcu został arcybiskupem Myru. Już za jego życia zaczęły krążyć opowieści o dziwnych dokonaniach biskupa i jego nadprzyrodzonych zdolnościach, które po jego śmierci stały się legendą. Jego duch miał się objawiać rybakom, latarnikom i wilkom. Również przy jego grobie miały dziać się cuda – chorzy odzyskiwali zdrowie, smutni radość życia.

Najważniejszy dla wszystkich dzień to wieczór poprzedzający Boże Narodzenie – Wigilia. Wystawność wigilijnej wieczerzy zależała od stanu majątku oraz statusu społecznego. Im wyższy status, tym więcej potraw było na wigilijnym stole. W zależności od regionu, potrawy były bardzo zróżnicowane. Jedyną wspólną tradycją dla wszystkich było podkładanie sianka pod obrusem.

Wiele zwyczajów bożonarodzeniowych należy upatrywać w tradycjach pogańskich. Dla przykładu – przy stole nie mogło zasiadać 13 osób, ponieważ to wróżyło śmierć jednemu z ucztujących. Liczba 13 była uważana za pechową już w starożytnym Rzymie. Również dodatkowe nakrycie dla niespodziewanego gościa to zwyczaj wywodzący się z czasów dawnych, kiedy to przygotowywano dodatkowe miejsce dla ducha, by mógł biesiadować razem z rodziną.

Zanim wszyscy zasiądą do stołu, należy podzielić się oplatkiem. Ma to symbolizować zgodę i jedność.

Ten zwyczaj umocnił się dopiero w XVIII wieku. Wcześniej wypiekano podpłomyki przypominające kształtem cieniutkie placuszki. Największym z nich należało się podzielić a odmowa takiego poczęstunku była obrazą. Ciekawostką jest, że białymi opłatkami dzielono się z ludźmi a kolorowymi ze zwierzętami, ponieważ wierzono w magiczne właściwości opłatka.

Najważniejsza po dziś dzień reguła przy stole wigilijnym jest taka, że należy spróbować wszystkich potraw, w myśl zasady, że tyle przyjemności nas w nadchodzącym roku ominie, ile potraw nie zdołaliśmy spróbować.

Warto zaznaczyć, że na Pomorzu wciąż utrzymuje się zwyczaj poszczenia przez cały dzień, aż do wieczory wigilijnej. Do stołu zasiada się po zmierzchu, kiedy na niebie pojawi się pierwsza gwiazdka symbolizująca betlejemską gwiazdę. W zależności od stanu majątkowego, na stole pojawiały się różne potrawy, ale najczęściej był to śledź z kartoflami, bo tylko na tyle mogły sobie pozwolić ubogie chłopskie rodziny. U lepiej usytuowanych na stole gościły ryby, kluski z makiem, barszcz, kapusta z grzybami, groch z kapustą, pierogi i kompot z suszu. W niektórych regionach pomorskich podawano jeszcze zupę piwną. Dziś utrzymuje się zwyczaj, że potraw powinno być 12 dla upamiętnienia 12 apostołów.

Wieczór wigilijny to czas magii i wróżb. Przede wszystkim prorokowano, co może się wydarzyć w nadchodzącym roku. Na przykład panny wyciągały spod obrusa żdźbła słomy. Zielone oznaczało szybki ślub, zwiędłe – długie i bezowocne oczekiwanie, żółte – czystość lub staropanieństwo. Wierzono też, że tego dnia dzieją się nadprzyrodzone rzeczy: ziemia otwiera się, by ukazać swe skarby, woda zmienia się w miód lub wino, a zwierzęta poczęstowane opłatkiem przemawiają ludzkim głosem. Jednak pamiętać trzeba, że podsłuchiwanie dyskutujących zwierząt można niestety przypłacić życiem. Jedynie psom nie dawano opłatków, gdyż te żyją zbyt blisko człowieka i zbyt wiele wiedzą o ludziach.

Powszechnie dziś znaną tradycją jest przystrajanie choinki. To dość młody zwyczaj, który przywędrował z Niemiec i na stałe zagościł w naszych domach na początku XX wieku. Boże drzewka zastąpiły pająki, podłaźniki czy po prostu zawieszono pod sufitem izby gałązki ustrojone ciasteczkami, orzechami, jabłkami, suszonymi owocami i kolorowymi papierkami. Świecące bombki i łańcuchy to wymysł współczesnych czasów. Z kolei ginącym zwyczajem są zwane na Pomorzu pochody gwizduchów lub tzw. kozy. To nic innego jak pochody rozśpiewanych kołędników odwiedzających

domostwa. Grupa przebierańców mogła liczyć nawet kilkanaście osób, a na jej czele stał gwiazdor. Wszyscy tworzyli barwny korowód maszkar zwierzęcych. Najczęściej były to kozy, konie, wilki, bociany i niedźwiedzie. W innych regionach kraju panował zwyczaj chodzenia po domach z turem. Tak przebrana osoba figlarnie podskakiwała i wydawała śmieszne dźwięki, by rozśmieszać domowników, podczas gdy reszta przebierańców zbierała datki za występ.

Popularną formą teatralną stały się też jasełka – widowiska o tematyce religijnej, którym początki dał sam św. Franciszek z Asyżu chcąc przypomnieć moment narodzin Jezusa. „Jasło” to po staropolsku „żłobek”, a ponieważ akcja toczy się zazwyczaj wokół żłóbka, stąd nazwa. Jasełka stały się popularne w całej Europie. Szybko wyszły z kościołów, zaczęto je wystawiać wszędzie. Z czasem żywe postacie zastąpiono figurkami – tak powstały pierwsze szopki.

Szopki błyskawicznie zyskały na popularności a sceny przedstawiane w inscenizacji nabrały charakteru świeckiego. To było powodem, by władze kościelne w XVIII wieku wydały zakaz urządzania tego typu widowisk, ponieważ naruszały powagę świąt. Powszechnie wiadomo, że to, co zakazane, staje się jeszcze bardziej pożądane. Dlatego szopkarstwo wnet trafiło pod strzechy i stało się dziedziną sztuki ludowej. Szopki zaczęły być wystawiane na ulicach jako przenośne widowiska wystawiane przez studentów, uczniów i ubogich robotników chcących w ten sposób dorobić. Z biegiem czasu wzrosła rywalizacja między grupami wystawiającymi szopki. Każdy chciał, aby to jego dzieło przyciągało najwięcej widzów, dlatego z roku na rok były coraz bardziej doskonalone i stawały się coraz bogatsze.

W roku 1937 powstał konkurs szopek krakowskich. Do dziś jego głównym celem jest niedopuszczenie do zaniku tej pięknej tradycji. Rokrocznie konkurs przynosi nowe rozwiązania a pomysłowość szopkarzy zdaje się nie mieć granic.

W Zamku Książąt Pomorskich w Słupsku od 6 grudnia 2022 r. do 15 kwietnia 2023 r. można zobaczyć niezwykłą wystawę czasową pt. „Szopki krakowskie” pokazującą siłę wciąż żywej tradycji wywodzącej się z południa Polski. Obiekty pochodzą ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Szopki krakowskie to niewątpliwie osobliwa wizytówka tego miasta. Wystawa przenosi nas w baśniowo-biblijny świat marzeń. Każda szopka posiada własny oryginalny kształt i wyraz artystyczny. Wielopoziomowe, bogato zdobione budowle charakteryzują się zminiaturą

ryzowanymi elementami zabytkowej architektury Krakowa. Fantazyjnie przetworzone, połączone z bogatą i żywą kolorystyką stanowią niezwykłą scenerię dla figurek Świętej Rodziny, postaci historycznych i bohaterów świata krakowskich legend. W przestrzeni od kilku centymetrów do ponad dwóch metrów wysokości zawierają wszystko to, co jest dla tego miasta najbardziej znamienne i charakterystyczne. Wystawa ma niezwykle walory edukacyjne. Ponieważ rzadko można zwiedzać tego typu zbiory na północy kraju, tym bardziej warto zobaczyć te fantazyjne kompozycje, które łączą w sobie charakterystyczne elementy krakowskich zabytków.

Prezentowana wystawa pokazuje jak trwale tematyka Bożego Narodzenia zapisuje się we współczesnej tradycji i sztuce. Jednocześnie ukazuje tradycje bożonarodzeniowe jako temat – rękę, o niewyczerpanym źródle inspiracji do wykorzystania podczas lekcji, spotkań czy warsztatów przeznaczonych dla każdej grupy wiekowej. Zimowe zwyczaje i tradycje to nie tylko Mikołajki, choinka czy szopki. To też wróżby i zabawy noworoczne czy tradycyjna kuchnia i przepisy kulinarne przekazywane z pokolenia na pokolenie, o których dziedzictwo warto zadbać.



Otto Priebe. *Słowińcy. Boże Narodzenie.*
Ze zbiorów MPŚ w Słupsku



Przebierańcy. Lata 60 – region słowiński.
Ze zbiorów MPŚ w Słupsku

Bibliografia:

1. Bojar-Fijałkowski Gracjan, *Szczęście pod jaskółczym gniazdem. Z wierzeń, obrzędów i zwyczajów ludowych na Pomorzu Zachodnim*, Koszalińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, Koszalin 1986.
2. Landowski Roman, *Dawnych obyczajów rok cały. Między wiarą, tradycją i obrzędem*, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2007.
3. Mazur Marzenna, *Do szopki, hej pasterze*, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, Słupsk 1999.
4. Olszewski Łukasz, *Szopki krakowskie*, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2019.
5. Ziółkowska Maria, *Szczodry wieczór, szczodry dzień. Obrzędy, zwyczaje, zabawy*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1989.

Joanna Rutkowska

Filolog polski, kulturoznawca, animator kultury. Ukorzyła filologię polską z kulturoznawstwem na Akademii Pomorskiej w Słupsku w 2008 roku. Od roku 2010 zatrudniona w Dziale Edukacji i Promocji Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, gdzie na co dzień zajmuje się prowadzeniem lekcji i warsztatów dla różnych grup wiekowych. Inicjator i współorganizator wielu przedsięwzięć kulturalnych. Instruktor Związku Harcerstwa Polskiego w stopniu harcmistrza, autorka propozycji programowych dla wszystkich grup metodycznych w ZHP. Rękodzielniczka.



Szopka krakowska. Fot. Magdalena Lesiecka

Bartosz Stachowiak

Boże Narodzenie na Kaszubach



MKPE we Wdzydzach. Wigilia w chałupie z Lipuskiej Huty.
Fot. Bartosz Stachowiak

Kaszubi określają święta Bożego Narodzenia mianem *Gòdë*. Kaszubskie tradycje bożonarodzeniowe charakteryzowały się bogatą obrzędowością, której elementy spotykane są także w czasach współczesnych. Dekorowanie choinki, potrawy spożywane przy wieczerzy wigilijnej, pochody kołédników, a nawet wręczanie bliskim podarków są zwyczajami, których geneza sięga dalekiej, niekiedy przedchrześcijańskiej przeszłości. Pobrzmiewają w nich echa dawnych rytuałów i obrzędów towarzyszących zimowemu przesileniu słonecznemu.

Dziś ciężko jest nam wyobrazić sobie święta Bożego Narodzenia bez choinki, symbolu odradzającego się życia. Zwyczaj umieszczania zielonego drzewka w domach Kaszubi przejęli od ludności niemieckiej stosunkowo niedawno, w poł. XIX w. Początkowo występował on jedynie w zamożnych warstwach społecznych, jednak z czasem upowszechnił się również we wsiach. Choinkę chętnie przystrajano ręcznie wykonanymi dekoracjami: słomianymi i papierowymi łańcuchami, serduszkami, aniołkami i ptaszkami. Na gałązkach zawieszano również rajskie jabłuszka, cukierki i ciastka. Później na choinkach pojawiły się „anielskie włosy”, bombki w kształcie mikołajów, aniołków, grzybków, soplek, a także okrągłych bombek. Zapalano również małe, kolorowe świecek mocowane w blaszanych klipsach na końcach gałązek, tworząc w domu niepowtarzalny klimat.

Kaszubi dbali o to, aby bogato udekorować choinkę, co miało przynieść im dostatek i pomyślność w nadchodzącym roku. Dawniej zapewniały to stawiane w kącie izby snopki słomy, których współcześnie pozostałością jest siano wkładane pod obrus. W okresie świątecznym stosowano również zabiegi, których celem było obfite obrodzenie drzewek owocowych – obwiązywano je powrozem bądź opukiwano siekierą.

Szczęście i radość w nadchodzącym roku zapewniały odwiedziny grup kołédniczych, wędrujących po wsiach od Wigilii do święta Trzech Króli. Kaszubi nazywali je *Gwiòzdkami*, Gwiazdorami lub *Gwiòzdzami*. Dawniej kołédnikom towarzyszyły żywe zwierzęta, które z czasem symbolicznie zastąpiono maskarunami. Niekiedy pochód liczył nawet kilkunastu młodzieńców, przebranych za różne postaci i zwierzęta. Koza, niedźwiedź, baran, byk, bocian prowadzone przez Cygana, szły w towarzystwie Dziada, Baby, Panny Młodej, Kominiarza, Żyda, Policjanta, Diabła, Śmierci, Małpy i różnych egzotycznych postaci. Taki orszak kołédniczy, złożony niemal wyłącznie z mężczyzn stanu wolnego, z życzeniami pomyślności, obfitości i szczęścia na przyszły rok, odwiedzał kolejne rodziny śpiewając kołédy, harując i swawoląc. Kołédnikom przewodził Gwiòzdź, dziś znany jako Gwiazdor. Jego nazwa pochodzi prawdopodobnie od słowa „gwiazda” lub od dźwięków głośnego gwizdania na piszczałce, którymi miano zapowiadać gospodarzom domu przybycie całego zespołu. Niekiedy rodzice w ukryciu przed pociechami przekazywali mu drobne podarki, które ten rozdawał dzieciom w nagrodę za poprawnie odmówiony pacierz. Im rodzina była uboższa, tym skromniejsze były prezenty, np.: wełniane skarpetki, proste drewniane zabawki i łakocie. Niekiedy dzieci musiały zadowolić się tzw. *bunter tellerami*, czyli talerzykami, na których układano cukierki, orzechy, ciastka i jabłka. Czasami tylko słodyczami z choinki, a czasami, niestety, niczym.

Domy obchodzili również Trzej Królowie z Gwiazdą i kołédnicy z szopką. Scenki teatralne odgrywano niemal w każdym domostwie, życząc mieszkańcom szczęścia i radości podczas Świąt i w Nowym Roku. W zamian otrzymywali pieniądze, słodycze i alkohol. Barwne orszaki kołédników spotkać można jeszcze w niektórych kaszubskich wsiach. Świadczy to o głę-

bokim przywiązaniu do tradycji i bogactwa duchowego dawnych mieszkańców Pomorza.

W wigilię Bożego Narodzenia wraz z pojawieniem się na niebie pierwszej gwiazdki Kaszubi zasiadali do uroczystej, lecz skromnej kolacji. Spożywano potrawy z ryb, ziemniaki i kapustę z suszonymi grzybami. Z dań na słodko podawano kluski z makiem, zupę z suszu owocowego i tzw. orzechy z marchwi. Resztkami ze stołu symbolicznie częstowano zwierzęta, aby były posłuszne i dobrze się chowały. Na Kaszubach powszechnie wierzono, że tej nocy zwierzęta przemawiają ludzkim głosem, ale należało uważać, ponieważ usłyszenie takiego głosu przynosiło pecha! Noc wigilijną zwieńczano udziałem w pasterce, mszy świętej upamiętniającej oczekiwanie pasterzy na przyjście Jezusa na świat.

W tym wyjątkowym czasie Muzeum – Kaszubski Park Etnograficzny we Wdzydzach zaprasza do obejrzenia zabytkowych wnętrz, w których wiernie odtworzono bożonarodzeniowe zwyczaje i obrzędy - m.in. przygotowanie ozdób choinkowych i strojenie drzewka, pieczenie pierników i „orzechów” z marchwi oraz

wieczerę wigilijną. Zwiedzający Muzeum we Wdzydzach w ramach programu edukacyjnego *Gwiazdka jidze przez Wdzydze* podczas zwiedzania z przewodnikiem wysłuchają opowieści o tradycyjnych adwentowych i bożonarodzeniowych zwyczajach oraz wróżbach, a także będą mogli wcielić się w rolę kaszubskich kolędników - *Gwiżdzy*. Muzeum przygotowało również obrzędowe warsztaty pt.: *Boże Narodzenie na Kaszubach*, których uczestnicy dowiedzą się o pochodzeniu i tradycjach strojenia świątecznego drzewka oraz własnoręcznie wykonają ozdoby z papieru, bibuły i słomy, którymi dawniej na terenie Pomorza dekorowano choinki w chłopskiej chałupie i szlacheckim dworze.

Bartosz Stachowiak

Dział Upowszechniania i Promocji Muzeum – Kaszubski Park Etnograficzny im. Teodory i Izydora Gulgowskich we Wdzydzach.



MKPE we Wdzydzach. Gwiazdki – kaszubski zespół przebierańców z Nowej Wsi Kartuskiej. Fot. Stanisław Klupiński



MKPE we Wdzydzach. Choinka dworska. Dwór z Luzina z 3 ćw. XVII w. Fot. Bartosz Stachowiak

Muzeum – Kaszubski Park Etnograficzny im. Teodory i Izydora Gulgowskich we Wdzydzach
ul. Teodory i Izydora Gulgowskich 68
83-406 Wdzydze

W grudniu Muzeum jest czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10:00-15:00.

24 oraz 31 grudnia nie będzie możliwe zwiedzanie z przewodnikiem

– w te dni oraz w pozostałe soboty zapraszamy na bezpłatny spacer po terenie muzeum.

26 grudnia Muzeum jest nieczynne.

muzeum@muzeum-wdzydze.gda.pl
Tel/Fax 58 686-12-88 / 686-11-30

www.muzeum-wdzydze.gda.pl
www.facebook.com/Muzeum.we.Wdzydzach.Kiszewskich
www.instagram.com/muzeum_wdzydze

Tatiana Słojka, Alina Bacic

Ukraińskie Boże Narodzenie TRADYCJE I OBRZĄDKOWOŚĆ Z XIX WIEKU



Boże Narodzenie jest jednym z najbardziej znanych, lubianych i znaczących świąt w kalendarzu każdego chrześcijanina. Ukraińcy w szczególny sposób pielęgnują tradycje i zwyczaje swoich przodków, bo pamiętać o przeszłości znaczy nie zgubić przyszłości.

Ukraińskie Boże Narodzenie bardzo mocno związane jest ze starymi tradycjami i obrządkami, które są dla każdego narodu bezcennym skarbem. Jak pisał wybitny ukraiński poeta Maksym Rylski „Ten, kto nie zna swojej przeszłości, nie jest wart przyszłości”. Święta Bożego Narodzenia obchodzone przez Kościoły Wschodnie (głównie przez Cerkiew Prawosławną i Cerkiew Greckokatolicką) przypadają na 7 stycznia kalendarza juliańskiego. Spór o to, kiedy świętować Boże Narodzenie w Ukrainie – 25 grudnia (według kalendarza gregoriańskiego) czy 7 stycznia (zgodnie z kalendarzem juliańskim) – trwa od dawna. Po rozpoczęciu przez Rosję wojny w Ukrainie to pytanie nabrało nowego znaczenia. W maju 2022 roku Sobór Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Moskiewskiego Patriarchatu uchwalił zmiany w statucie Ukraińskiej Prawosławnej Cerkwi, które świadczą o jej pełnej samodzielności i niezależności, tym samym wyraził sprzeciw wobec stanowiska Patriarchy Moskiewskiego i całej Rusi – Cyryla, otwarcie popierającego rosyjską inwazję na Ukrainę. Idąc krok dalej, Synod Biskupów Ukraińskiej Prawosławnej Cerkwi i Ukraińskiej Cerkwi Greckokatolickiej zezwolił Ukraińcom obchodzić Boże Narodzenie w dniu 25 grudnia, razem z wiernymi

Kościół Rzymskokatolicki, odcinając się od daty 7 stycznia, kiedy to Narodzenie Chrystusa świętują Rosjanie i pro-putinowska rosyjska Prawosławna Cerkiew. W ten sposób wchodzi w życie kalendarz nowojuliański, co oznacza, że daty pozostałych ruchomych świąt, na przykład Wielkanoc oraz innych, pozostają bez zmian. Więc, już w tym roku Ukraińcy mogą obchodzić Święta 25 grudnia. Mogą, ale nie muszą. Od teraz decyzję o tym każda parafia, która ma prawo podjąć samodzielnie decyzję, na podstawie głosowania wiernych. Większość Ukraińców pozostaje jednak przy kalendarzu juliańskim.

W przeddzień ukraińskich Świąt Bożego Narodzenia, czyli 6 stycznia, katolicy obchodzą święto Objawienia Pańskiego, potocznie nazywane Świętem Trzech Króli. Dla Ukraińców jest to czas przygotowywania się do Wigilii, poprzedzanej 40-dniowym srogim postem. „Święty wieczór” (Святий Вечір), „Bogaty Wieczór” (Багатий Вечір), „Bogata Kutia” (Багата Кутя) – to tylko niektóre nazwy określające tę przedświąteczną noc. W pierwszym dniu Bożego Narodzenia Kościół greckokatolicki i prawosławny świętuje narodziny Jezusa Chrystusa, w drugim dniu oddaje hołd Świętej Rodzinie, natomiast w trzecim dniu wspomina pierwszego męczennika i diakona – świętego Szczepana.

Pewne obrzędy nie różnią się od katolickich. Przygotowanie do wieczerzy wigilijnej ma bardzo uroczysty charakter. Analogicznie jak w Polsce, znany jest również Ukraińcom zwyczaj rozkładania na ławach i stołach sianka pod obrus wigilijny. Ponadto, w czterech rogach stołu układa się główki czosnku. Ten zwyczaj pochodzi z XIX wieku i ma za zadanie odpędzenie złych duchów. Na tak przygotowanym stole ustawiano wigilijne potrawy, do których najczęściej należały: barszcz, kompot z suszonych owoców, grzyby, gołąbki z kaszą lub ziemniakami oraz obrzędowy chleb. Zgodnie z tradycją ukraińską, dań powinno być dwanaście jak dwunastu apostołów, a wśród nich nie może zabraknąć kutii, która jest najważniejszą potrawą na ukraińskim wigilijnym stole. Kutia przygotowywana jest zwyczajowo z ziaren pszenicy (symbol rodzącego się życia), bakalii, maku, orzechów i miodu (symbol wiecznego szczęścia). Zgodnie ze starym zwyczajem, podczas przyrządzania kutii gospodyni naśladowała odgłosy kur. Ten rytuał miał zapewnić kurom wysoką

nieśność jaj. Jeżeli w gospodarstwie znajdowały się ule z pszczołami, to gospodarz ubierał rękawice i niósł kutię, imitując brzęczenie pszczoł – miało to zapewnić urodzaj miodu.

Jedną z najważniejszych świątecznych ozdób ukraińskiego domu był, zgodnie z tradycją wschodniosłowiańską, stawiany w rogu izby, własnoręcznie robiony przez gospodarzy Diduch. Słowo to dosłownie znaczy „dziad” i jest to pierwszy skoszony podczas żniw snop pszenicy i owsa lub niemłóconego żyta, ustawiany kłosem do góry. Zgodnie z tradycją wtykano w niego sierp lub kosę, co miało zapewnić wysoką jakość plonów.

Do wigilijnej wieczerzy tradycyjnie siadano dopiero wtedy, gdy na niebie pojawiała się pierwsza gwiazda. Zwyczaj ten związany był z dawnymi wierzeniami, że gwieździsta noc przed Bożym Narodzeniem zapowiadała urodzajny rok.

Po wypatrzeniu pierwszej gwiazdki, gospodarz domu rozpoczynał modlitwę, śpiewano troparion (to znaczy hymn), sławiący narodzenie Chrystusa oraz odczytywano fragmenty Pisma Świętego. W następnej kolejności biesiadnicy składali sobie życzenia, dzieląc się przy tym prosforą – poświęconym w cerkwi prząśnym chlebkiem, odpowiednikiem katolickiego opłatka. W wieczór wigilijny zwyczajowo wspomniano zmarłych krewnych i znajomych, to właśnie dla nich zostawiano resztki jedzenia na stole. Po wieczerzy wi-



gilijnej, późnym wieczorem, biesiadnicy udają się do cerkwi na specjalne nabożeństwo wigilijne, połączone ze śpiewaniem pieśni z Pisma Świętego – tzw. „Welyke Poweczirja”.

Okres świąt Bożego Narodzenia to czas, gdy tradycyjnie domy Ukraińców odwiedzane są przez kołędników. Zwyczajowo, dzieci biorące udział w kołędzie, przynosiły jedzenie, którym częstowały domowników. Następnie domownicy w rewanżu obdarowywali kołędników podarunkami ze smakołykami. Zgodnie ze starymi zwyczajami ukraińskimi, liczne grupy kołędnicze, ze śpiewem składały życzenia ich gospodarzom, oni zaś poczytywali sobie ich wizyty, jako dobrą wróżbę na nowy rok.

Troparion

*„Narodzenie Twoje, Chryste, Boże nasz,
zajaśniało światu światłością poznania,
w niej bowiem służący
gwiazdom przez gwiazdę
zostali nauczeni
kłaniać się Tobie, Słońcu Sprawiedliwości
i Ciebie poznawać, Wschód z wysoka,
Panie, chwała Tobie!”*

*Рождество Твое, Христе Боже наш,
возсия миру свет разума,
в нем бо звездам служащим
звездой учахуся,
Тебе кланялися, Солнцу правды,
и Тебе ведети с высоты Востока.
Господи, слава Тебе !*

Życzenia po ukraińsku

З Різдрвом Христовим , друзі милі!
Нехай омріяне здійсниться
Щоб Новий рік зустріти в мирі
З любов'ю й радістю у серці
Щоб негаразди оминали
Натхненням повнилися мрії
Щоб в душах ваших не згасали
Кохання, Віра та Надія!

Tatiana Słojka

Konsultantka ds. nauczania kreatywnego oraz wspomaganie nauczycieli języków obcych w Pomorskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku.

Alina Bacic

Pedagożka w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Słupsku.

Krystyna Kozykowska

Inspirujący kaszubski świat – tradycja i nowoczesność

Postrzeganie świata i przyswajanie wiedzy oraz wartości przez dzieci i młodzież z niepełnosprawnością intelektualną najlepiej chyba charakteryzują słowa Konfucjusza: „Słyszę i zapominam, widzę i pamiętam, robię i rozumiem”. W przypadku tych osób wiedza teoretyczna powinna być poparta działaniem praktycznym, ponieważ dopiero przez osobistą aktywność i doświadczanie są one w stanie pełniej poznać i przyswoić sobie przekazywane informacje. Dotyczy to w szczególności pojęć abstrakcyjnych, takich jak dobro, zło, odpowiedzialność, sprawiedliwość czy patriotyzm, a także utożsamianie się z ojczyzną i regionem.

Obserwując naszych podopiecznych – uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno- Wychowawczego im. Dzieci Europy w Bytowie – i poznając ich środowisko zauważamy, że spada liczba rodzin, w których kultura regionalna i język kaszubski są obecne na co dzień. W związku z tym pojawia się ogromne wyzwanie, jakim jest przeciwdziałanie zanikowi funkcji przekazywania języka i kultury przez rodzinę.

Bliskie jest nam przesłanie płynące ze słów Kazimierza Kossak-Głowczewskiego: „Istotą edukacji regionalnej jest powrót do domu, do źródeł życia każdego człowieka, do źródeł jego etyki i jego języka, a więc do źródeł kultury domowej, lokalnej, regionalnej, narodowej i ogólnoludzkiej”¹. Skłaniamy się ku przekonaniu, że lokalna społeczność posiada wiele potencjalnych możliwości ochrony i rozwoju swojej kultury i tożsamości. Warto więc podejmować różnorodne działania, by utrzymywać i rozwijać wśród dzieci i młodzieży, a także ich rodzin, wartości regionalne oraz kształtować postawę przywiązania do „małej Ojczyzny”. Należy działać w taki sposób, aby nadal rozwijała się społeczność posiadająca własną, specyficzną tożsamość, zakochana w swojej ziemi, przywiązana do jej skomplikowanej historii, dumna z jej piękna, wyjątkowej spuścizny, wspaniałych zasobów przyrody. Chcąc się nimi pochwalić przed światem, a jednocześnie chronić przed zanikaniem. Dlatego też istotne wydaje nam się prowadzenie działań, które w sposób interesujący będą wprowadzały treści wychowawcze i edukacyjne dotyczące Kaszub, dając jednocześnie naszym wychowankom radość z twórczego działania i satysfakcję

1. K. Kossak-Głowczewski, *W poszukiwaniu źródeł realizacji poprzez edukację regionalną a pedagogikę Freineta*. [w:] W. Frankiewicz, K. Kossak-Głowczewski (red.), *Pedagogika Celestyna Freineta a edukacja regionalna*, Gdańsk 1997, s. 18.



z odniesionego sukcesu. Poza nauczaniem języka regionalnego – języka kaszubskiego, proponujemy więc uczniom udział w ciekawych działaniach i projektach, mających na celu podtrzymywanie regionalnej tradycji i kultury.

W naszej placówce od 1999 roku działa Zespół Tańca Kaszubskiego „Bómki”. Dzieci i młodzież podczas warsztatów uczą się tańców kaszubskich, poznają historię i kulturę regionu, jego muzykę i sztukę. Nabyte umiejętności prezentują przed szerszą publicznością, biorąc m.in. udział w Pomorskich Spotkaniach Tanecznych w Gdyni, Powiatowym Przeglądzie Twórczości Dzieci i Młodzieży w Bytowie, Dniu Kaszubskim w Tursku, Dniu Integracji w Bytowie czy programie polsko-niemieckiej wymiany młodzieży, jak również występując dla podopiecznych zaprzyjaźnionych placówek i instytucji, takich jak bytowskie szkoły i przedszkola oraz Dom Pomocy Społecznej w Parchowie. Jednym z bardziej wzruszających momentów w historii Zespołu był jubileusz dwudziestolecia jego istnienia. W czasie zorganizowanej z tej okazji uroczystości otrzymaliśmy wiele wyrazów sympatii i serdecznych życzeń, a swoje umiejętności artystyczne zaprezentowali nie tylko nasi tancerze, ale także zaprzyjaźnione kaszubskie grupy: „Kacper i Lenka” z Niezabyszewa, „Kaszëbsczé nótczi” z Czarnej Dąbrówki, „Roczi-kòwé jagòdë” z Rokit i „Zeloné òczka” z Kołczygłów.

Z kolei „idąc z duchem czasu” i korzystając ze współczesnych technologii, połączyliśmy tradycję z nowoczesnością, zapraszając uczniów do udziału w warsztatach tworzenia animacji poklatkowych, związanych z kulturą i literaturą kaszubską. Podczas zajęć młodzież pogłębiała wiedzę o regionie, języku i kulturze, poznając legendy, wiersze i baśnie kaszubskie, a następnie – tworząc na ich podstawie krótkie opowiadania cyfrowe. Inspiracją do pracy były zarówno wiersze, np. *Sziszczci (Owieczki)* Stanisława Janke czy *Witaminczi (Witaminki)* Tomasza Fopke, jak i opowiadania zaczerpnięte ze *Słownika gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* Bernarda Sychty w opracowaniu Grzegorza Schramke, m.in. *Ó tim, skąd wzjął sã kòłp? (O tym, skąd wziął się labędź)*. Uczniowie wykazali się umiejętnościami wyszukiwania, selekcji, oceny i przetwarzania informacji, symbolicznego przedstawiania tematu, tworzenia uogólnień, kreatywnego tworzenia scenografii i cierpliwością podczas fotografowania kilkuset ujęć, redagowania napisów w języku kaszubskim i doboru ścieżki dźwiękowej. Pracując nad powstaniem animacji, odszukiwali ciekawe aspekty kultury i tradycji kaszubskiej, łącząc je ze współczesnością i technologią poprzez wykonanie zdjęć, ich obróbkę, import do programu komputerowego, montaż i publikację filmiku w internecie. W trakcie warsztatów rozwijali kompetencje językowe, społeczne i cyfrowe, wypowiadali się za pomocą nowoczesnych środków artystycznych,



pobudzali wyobraźnię i twórczą kreatywność. Mieli okazję do odkrywania bogactwa literatury kaszubskiej oraz osadzania jej we współczesnych realiach i tak bliskim im świecie najnowszych technologii.

Aby zachęcić uczniów do poznawania naszego regionu, jego historii i kultury, organizujemy również ciekawe wyjścia i wycieczki. Systematycznie współpracujemy z Muzeum Zachodniokaszubskim w Bytowie, dzięki czemu nasi podopieczni biorą udział w atrakcyjnych lekcjach otwartych i warsztatach tematycznych, a także zwiedzają wystawy stałe i czasowe, dotyczące nie tylko samych Kaszub, ale też regionu i kraju. W ostatnich czasach były to m.in. następujące ekspozycje: *Od obrzędu do estrady – diabelskie skrzypce w przestrzeni kulturowej Polski*, *Kultura materialna Kaszubów Bytowskich*, *Twórczość Kaszubska Dzieci i Młodzieży*, *Współczesna sztuka ludowa Kaszub*, *Wołodia Drozd i jego malarstwo sakralne*, *Art brut – twórczość ludowa Ziemi Świętokrzyskiej* oraz wystawa dzieł Józefa Chełmowskiego.

Nie sposób przecenić znaczenia wycieczek w edukacji, dlatego staramy się przybliżyć wychowankom ważne miejsca na Pomorzu. Poza sztandarowymi destynacjami, takimi jak Muzeum – Kaszubski Park Etnograficzny we Wdzydzach Kiszewskich, Centrum Edukacji i Promocji Regionu w Szymbarku czy Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie, naszym celem stają się także inne lokalizacje – mniej znane, a bardzo ciekawe. Nasi podopieczni bardzo mile wspominają wyprawę do Wioski Ziół i Kwiatów w Mikorowie, gdzie przenieśli się w czasy słowiańskie, biorąc udział w zabawach dydaktycznych i warsztatach tańca dawnego, tworząc pachnidła z naturalnych olejków i gliniane medaliony z motywami roślinnymi. Niezwykle pasjonująca okazała się gra terenowa w ogrodzie sensorycznym – uczestnicy musieli wykonać wiele zadań i rozwiązać liczne zagadki, by pokonać upiora i zdobyć składniki eliksiru miłości, ponieważ tylko dzięki niemu mogli odczarować ludzi zaklętych w rzeźby. Z kolei w Osadzie Wędkarsko-Turystycznej „Tedë jo” w Tuchomku najpierw wzięli udział w lekcji, prowadzonej w izbie regionalnej i w plenerze, podczas której poznawali i inscenizowali wiersz *Rzepka* w wersji kaszubskiej, a później oglądali układ tańców kaszubskich



zaprezentowany przez zespół „Bómki”, jeździli bryczką, karmili zwierzęta, łowili ryby i biesiadowali przy ognisku. Niezapomniana była również wizyta w Izbie Regionalnej w Gołczewie, w trakcie której uczestniczyli w niezwyklej, żywej lekcji kultury i literatury kaszubskiej. W unikalnej atmosferze starej szkoły podziwiali grę miejscowych aktorek – „Gołczewskich Babeczek” – wcielających się w postaci z kaszubskiego *Testamentu* i przenoszących widzów kilkadziesiąt lat wstecz w czasie i przestrzeni. Młodzież z wielkim zainteresowaniem śledziła proces powstawania testamentu i rozdzielania majątku Augusta Konewki, wybuchami śmiechu witając kolejne sceny i komiczne wypowiedzi przyszłych (a w efekcie końcowym – niedoszłych) spadkobierców i spadkodawcy. Artystki zostały nagrodzone owacją na stojąco, a spotkanie zakończyło się przepysznym regionalnym poczęstunkiem.

Dzięki różnorodnym działaniom nasi uczniowie mają możliwość poszerzania wiedzy o kulturze regionu i jej związkach z kulturą narodową oraz ugruntowania poczucia tożsamości narodowej poprzez rozwój tożsamości regionalnej. W codziennej pracy wykorzystujemy fakt, że „klasą szkolną” może być „język, narzędzie, rodzina, region bliższy i dalszy, ojczyzna, Europa i świat, a równocześnie pola, łąki, rzeki, jeziora, lasy, morze, muzea, biblioteki, kraje sąsiednie, wieś i miasta”². Dzięki temu stwarzamy wychowankom nie tylko możliwość poznawania i kultywowania tradycji, ale także autentycznego, bezpośredniego udziału w życiu kulturalno-społecznym środowiska lokalnego. Przyczynia się to do rozwijania u nich postawy otwartej, poszerzania horyzontów, wzrostu poziomu samoakceptacji oraz satysfakcji z własnych dokonań i odnoszonych sukcesów.

Bibliografia:

1. Kossak-Główczewski K., *W poszukiwaniu źródeł realizacji poprzez edukację regionalną a pedagogikę Freineta*. [w:] W. Frankiewicz, K. Kossak-Główczewski (red.), *Pedagogika Celestyna Freineta a edukacja regionalna*, Gdańsk 1997, UG.
2. Kossak-Główczewski K., *Niezależna edukacja regionalna*, „Pomerania. Miesięcznik społeczno-kulturalny” 1990, nr 9 (209).

2. K. Kossak-Główczewski, *Niezależna edukacja regionalna*, „Pomerania. Miesięcznik społeczno-kulturalny” 1990, nr 9 (209), s. 13.



Krystyna Kozykowska

Oligofrenopedagog, nauczycielka w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Dzieci Europy w Bytowie.

Ewa Misiewicz

Kolędy i muzyka na Boże Narodzenie – tradycje świąteczne. SCENARIUSZ ZAJĘĆ

Scenariusz adresowany jest w szczególności do nauczycieli przedmiotu Muzyka na II etapie edukacyjnym, którzy kształtują u swych uczniów poczucie świadomości i tożsamości na rzecz zachowania i upowszechniania tradycji i dziedzictwa kulturowego.

W części wstępnej odbędzie się dialog z uczniami na temat tradycji bożonarodzeniowych w ich rodzinach. W części głównej nauczyciel zaprezentuje tradycyjne polskie kolędy, a uczniowie przypomną ich tytuły. Następnie wysłuchają Scherza h-moll Fryderyka Chopina (z motywem „Lulajże Jezuniu”) i dowiedzą się o okolicznościach, w jakich ten utwór powstał. W dalszej części nauczą się piosenki świątecznej: „Bosy pastuszek” i wykonają akompaniament rytmiczny do utworu. Ta część zakończy się wspólnym wykonaniem utworu w różnych interpretacjach. Podsumowaniem lekcji będzie wykonanie zadań z przygotowanych kart pracy oraz ocena aktywności uczniów.

Temat: Kolędy i muzyka na Boże Narodzenie – tradycje świąteczne. Nauka piosenki: „Bosy pastuszek”

Etap edukacji: II (kl. IV-VII)

Czas trwania: 45 minut

Cel główny: Kształtowanie postawy patriotycznej oraz wpajanie szacunku dla tradycji i dziedzictwa narodowego.

Cele dydaktyczne:

I. Sfera wiadomości – uczeń zna:

- kolędy i pastorałki oraz inne pieśni o tematyce bożonarodzeniowej (tytuły, tekst pierwszej zwrotki i melodię),
- tradycje związane ze Świętami Bożego Narodzenia,
- obrzędy, tradycje i zwyczaje bożonarodzeniowe bliższego regionu – Pomorza, Kaszub,
- wartość kulturową kolęd i pastorałek,
- genezę kolęd i pastorałek,
- wybrane biograficzne fakty z życia i twórczości Fryderyka Chopina,
- pojęcia: metrum, tryb, oznaczenia dynamiczne, agogiczne, artykulacyjne, znaki upraszczające pisownię muzyczną...
- zasady prawidłowej emisji wydobywanych dźwięków,
- technikę gry na instrumentach perkusyjnych melodycznych i niemelodycznych.

II. Sfera umiejętności – uczeń potrafi (umie, stosuje):

- śpiewać popularne kolędy i pastorałki,
- dokonać analizy utworu (oznaczenia: metrum, tempo, dynamika, tryb, nastrój, wartości rytmiczne),
- określić budowę utworu AB, ABA,
- wykonać poprawnie ćwiczenia oddechowe, dykcyjne, emisyjne,
- samodzielnie i poprawnie zaśpiewać piosenkę wraz z użyciem środków artystycznego wyrazu, czyli wykonać ją zgodnie z założeniami interpretacyjnymi kompozytora,
- określić nastrój słuchanej muzyki,
- posługiwać się łatwą partyturą,
- grać na instrumentach perkusyjnych melodycznych i niemelodycznych,
- zagrać akompaniament do utworu,
- dokonać interpretacji oglądanego obrazu.

Cele wychowawcze:

1. Rozwijanie świadomości na temat tradycji własnego narodu, regionu, rodziny (uzmysłowienie korzeni kulturowych, religijnych).
2. Popularyzowanie postawy poznawczej wobec regionalnej kultury ludowej.
3. Kształtowanie postawy patriotycznej oraz wpajanie szacunku dla tradycji i dziedzictwa narodowego.
4. Kształtowanie postawy tolerancji dla różnych rodzajów muzyki, a także dla kompozytorów, wykonawców i odbiorców.
5. Zachęcanie do angażowania się w różne formy aktywności muzycznej.
6. Kształcenie umiejętności pracy w zespole, polegającej na współdziałaniu, współtworzeniu i ponoszeniu odpowiedzialności za realizację muzycznych projektów i przedsięwzięć.
7. Rozwijanie potrzeby zdobywania i pogłębiania muzycznej wiedzy, a także doskonalenia umiejętności i poszerzania zainteresowań z zakresu muzyki.

Metody nauczania:

- **metoda ekspozycji:** słuchanie kolęd, pastorałek i piosenek świątecznych w artystycznych interpretacjach,
- **analityczno-percepcyjna:** słuchanie i analizowanie utworu F. Chopina – Scherzo h-moll op. 20, uchwycenie słuchowe melodii „Lulajże Jezuniu”,

- **odtwórcza:** nauka piosenki świątecznej „Bosy pastuszek”, nauka i wykonanie akompaniamentu do piosenki,
- **problemowo-twórcza:** wspólne ułożenie akompaniamentu do piosenki i wybranych kolęd,
- **metoda organizowania i rozwijania działalności muzycznej uczniów:** wspólny śpiew i gra kolęd, pastorałek i piosenek świątecznych.

Typ lekcji:

- **podający** – podanie informacji na temat tradycji związanych ze świętami Bożego Narodzenia oraz obrzędów, tradycji i zwyczajów bożonarodzeniowych bliskiego regionu;
- **problemowy** – analiza słuchowa utworu;
- **ekspozycji** – słuchanie utworu F. Chopina – Scherzo h-moll op. 20;
- **operacyjny** – wspólny śpiew piosenki: „Bosy pastuszek” i wybranych kolęd oraz wykonanie akompaniamentu perkusyjnego do utworu.

Formy aktywności muzycznej uczniów:

- **śpiew** – nauka piosenki: „Bosy pastuszek”, utrwalenie wybranych kolęd;

- **gra na instrumentach** – wykonanie akompaniamentu perkusyjnego do piosenki „Bosy pastuszek”;
- **tworzenie** – układanie akompaniamentu perkusyjnego do piosenki „Bosy pastuszek”;
- **słuchanie muzyki** – słuchanie utworu F. Chopina – Scherzo h-moll op. 20.

Formy organizacyjne pracy uczniów:

- **indywidualna:** wykonanie na instrumencie melodycznym – flecie lub dzwonekach chromatycznych – piosenki świątecznej;
- **grupowa:** muzykowanie na instrumentach perkusyjnych;
- **zbiorowa:** śpiew zespołowy wyuczonej piosenki świątecznej wraz z akompaniamentem.

Środki dydaktyczne:

- **sluchowe:** płyta CD z nagraniem Scherza h-moll, płyty CD z nagraniami kolęd, instrumenty muzyczne,
- **wzrokowe:** reprodukcje obrazów: „Spis ludności w Betlejem” P. Bruegla, „Zapusty” T. Makowskiego, nuty piosenki świątecznej „Bosy pastuszek”.

Przebieg zajęć:

Działania nauczyciela	Działania ucznia	Realizowane treści z Podstawy programowej MEN 2017
Część lekcji: wstępna (ok. 5-10min)		
1. Muzyczne powitanie klasy. 2. Czynności organizacyjno-porządkowe (sprawdzenie listy obecności i pracy domowej, podanie kryteriów oceny na lekcji jako czynnik aktywizujący pracę uczniów). 3. Podanie tematu lekcji i celów edukacyjnych.	– stworzenie miłej atmosfery pracy	
Część lekcji: główna (ok. 20-25 min.)		
Rozmowa na temat tradycji Świąt Bożego Narodzenia	– uczniowie wymieniają bożonarodzeniowe tradycje: dekoracje i ozdoby, wigilia, kolędy, pasterka, szopki, zwyczaj kolędowania i inne obrzędy	
Zapoznanie uczniów z reprodukcjami o tematyce bożonarodzeniowej: – prezentacja dwóch obrazów: „Spis ludności w Betlejem” P. Bruegla oraz „Zapusty” T. Makowskiego, – geneza i tradycja śpiewania kolęd i pastorałek (www.koleda.kdm.pl), – tradycje kolędowania – kolędnicy, herod, trzej królowie .	– uczeń potrafi wyrazić własną refleksję na temat oglądanych reprodukcji, – dowie się, co to są zapusty: <i>Zapusty</i> to czas zabaw i tańców, zimowych balów oraz maskarad znany w polskiej tradycji od średniowiecza. To okres trwający od święta Trzech Króli do wtorku „diabelskiego”, czy inaczej „kusego” przed Środą Popielcową, poprzedzającą <i>Wielki Post</i> .	III.4) poznaje przykłady muzycznej twórczości ludowej, obrzędy, zwyczaje, tradycje swojego regionu;

	<ul style="list-style-type: none"> – uczeń wie, co oznacza słowo kolęda, – uczeń rozumie symboliczne znaczenie kolędników: koza – siły demoniczne, niedźwiedź – potęga, osioł – potępienie lenistwa, turoń – uosobienie mocy, – uczeń zna genezę kolęd i pastorałek, – uczeń rozumie ogromną wartość zachowanej tradycji. 	<p>III.4) poznaje przykłady muzycznej twórczości ludowej, obrzędy, zwyczaje, tradycje swojego regionu;</p>
<p>Ćwiczenia rozśpiewujące</p> <ul style="list-style-type: none"> – oddechowe, – emisyjne (na rozszerzenie skali), – dykcyjne. 	<ul style="list-style-type: none"> – uczeń zna warunki prawidłowej emisji wydobywania dźwięków: właściwa postawa śpiewacza, właściwa praca przepony, prawidłowa fonacja i artykulacja, – uczeń potrafi prawidłowo wykonać ćwiczenia. 	<p>I.1.3) śpiewa, dbając o emisję i higienę głosu, stosuje ćwiczenia oddechowe, dykcyjne i inne, zachowując naturalne właściwości głosu;</p>
<p>Wspólne śpiewanie kilku wybranych tradycyjnych polskich kolęd (każda kolęda poprzedzona krótkim wstępem dotyczącym powstania utworu)</p> <ul style="list-style-type: none"> – „Gdy śliczna panna” – XVII w., z kołysankowymi zwrotami „li li laj”, śpiewana najczęściej przy żłóbku, czy szopce, gdzie wystawiano misteria bożonarodzeniowe, – „Przybieżeli do Betlejem” – XVII w. autorstwa Jana Żabczyca, – „Cicha noc” – Franz Xawery Gruber. 	<ul style="list-style-type: none"> – uczeń potrafi z pamięci zaśpiewać wybrane kolędy, – uczeń potrafi zagrać kolędę na dowolnym instrumencie melodycznym (zadanie dodatkowe domowe), – uczeń potrafi odczytać kolędę z zapisu nutowego. 	<p>I.1.a) piosenki z repertuaru dziecięcego, młodzieżowego, popularnego i ludowego;</p> <p>III 1) zna repertuar kulturalnego człowieka, orientując się w sztandarowych utworach z dziejów historii muzyki i współczesnej kultury muzycznej oraz wartościowej muzyki popularnej;</p> <p>I.2.1b) gra na instrumentach ze słuchu lub/i przy pomocy nut (w zespole lub/i solo) na jednym lub kilku instrumentach melodycznych oraz perkusyjnych niemelodycznych: II.2 Uczeń odczytuje i zapisuje elementy notacji muzycznej:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) nazywa dźwięki gamy, rozpoznaje ich położenie na pięciolinii; 2) różnicuje wartości rytmiczne nut i pauz; 3) zna skróty pisowni muzycznej: repetycja, volty, da capo al fine; 4) zna podstawowe oznaczenia: metryczne, agogiczne, dynamiczne i artykulacyjne oraz fermate;
<p>Jaka to kolęda? – teleturniej</p>	<ul style="list-style-type: none"> – uczeń potrafi podać tytuł kolędy po kilku dźwiękach melodii zagranych na pianinie przez nauczyciela. 	<p>I.4.1d) świadomie słucha wybranych dzieł literatury muzycznej (fragmentów lub/i w całości): d) utworów ludowych w postaci oryginalnej i artystycznie opracowanej</p>
<p>Słuchanie Scherza h-moll F. Chopina</p> <ul style="list-style-type: none"> – podanie okoliczności, w jakich powstał utwór, – uprzedzenie uczniów, aby uważnie słuchali utworu, ponieważ w muzyce pojawi się znana melodia, – powtórne wysłuchanie utworu i próba określenia jego budowy. <p>Nauka piosenki świątecznej „Bosy pastuszek”</p> <ul style="list-style-type: none"> – prezentacja piosenki przez nauczyciela (rozmowa na temat treści piosenki), – nauka piosenki fragmentami, – korygowanie ewentualnych błędów przy powtarzaniu kolejnych fraz, – artystyczna interpretacja piosenki. 	<ul style="list-style-type: none"> – uczeń zna wybrane fakty z życia i twórczości F. Chopina, – uczeń potrafi rozpoznać motyw kolędy (podać tytuł), która pojawi się w utworze, – uczeń potrafi określić nastrój muzyki, – uczeń potrafi rozróżnić formę ABA. <ul style="list-style-type: none"> – uczeń zna tekst i melodię piosenki, – uczeń potrafi odczytać z zapisu nutowego wszelkie oznaczenia interpretacyjne (metrum, oznaczenia dynamiczne, agogiczne, artykulacyjne, znaki upraszczające pisownię muzyczną...), – uczeń potrafi wykonać piosenkę zgodnie z założeniami kompozytora. 	<p>I 4 3) rozpoznaje i analizuje utwory muzyczne określając ich elementy, nastrój i charakter, formułuje wypowiedzi, stosując pojęcia charakterystyczne dla języka muzycznego;</p> <p>I.1.1) śpiewa ze słuchu lub/i z wykorzystaniem nut (w zespole, solo, a cappella, z akompaniamentem)</p>

<p>Tworzenie akompaniamentu perkusyjnego do utworu:</p> <ul style="list-style-type: none"> – wspólne ustalenie instrumentarium – odczytanie ostinat rytmicznych, – melodii refrenu towarzyszy flet, grany przez wybranego ucznia. 	<ul style="list-style-type: none"> – uczeń potrafi zagrać akompaniament do piosenki, – uczeń potrafi zaśpiewać piosenkę z towarzyszeniem instrumentów. 	<p>I.2.1) b,d</p> <p>I.1.1) a</p>
Część lekcji: końcowa (ok. 10 min.)		
<p>Zadanie pracy domowej poprzedzonej instrukcją o jej wykonaniu.</p>	<ul style="list-style-type: none"> – uczeń zna dobrze tekst (dwie zwrotki) i melodię piosenki "Bosy pastuszek" – uczeń potrafi zagrać na flecie melodię piosenki. 	<p>I.1.1)</p> <p>I.2.b)</p>
<p>Ocena aktywności uczniów.</p>	<p>Czynności porządkowe i muzyczne pożegnanie klasy.</p>	

Bosy pastuszek

słowa: Anna Warecka muzyka: Andrzej Seroczyński

Wesoło

1. Był pa-stu-szek bo-sy, na fu-ja-rce grał, pa-sat w gó-rach o-wce
 2. Był pa-stu-szek bo-sy, zi-mne nó-żki miał, a-le do-bry a-niot

i w sza-ba-sie spał. Na-gle a-nio-to-wie z nie-ba w bie-li przy-tru-nę-li
 pię-kne bu-łki dał. Wziął pa-stu-szek o-wce, po-biegł tak jak wiatr przed-sie-bie,

o bu-dzi-li go gdy spał, gdy spał... O-bu-dzi-li go gdy spał, gdy spał...
 a na-nie bie-blask od gwiazd, od gwiazd... A na-nie bie-blask od gwiazd, od gwiazd...

1.2. Dziś do Be-tle-jem trzeba no-cą iść, bo Na-ro-dze-nia czas wy-pe-łnić dni,
 tam gdzie Sta-je-nka ra-zem z by-dł-ka-mi, le-ży dzie-cią-te-czko i' na
 sia-nku śpi. Świat na to cze-kał wie-la już lat i Na-ro-dze-nia
 dziś wi-ta czas, bie-gnij pa-stu-szku ja-sną dro-gą, nie-bo pto-nie
 na nie-bie pie-rwszej gwia-zdy blask, na nie-bie pie-rwszej gwia-zdy blask...

Bibliografia / netografia:

- Goriszowski W., Kowalik P. – Metodologiczno – metodyczne problemy wychowania muzycznego w zarysie. Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, Kielce 1994
- Szymanderska H, Polskie tradycje świąteczne. Świat Książki, Warszawa 2003
- Węcowski J. – Kolędownać Małemu. Oficyna Wydawnicza MiGO, Warszawa 1992
- Podstawa programowa kształcenia ogólnego – Edukacja artystyczna i kulturalna MEN 2017
- www.koleda.kdm.pl | [dostęp: 12.12.2022]

Ewa Misiewicz

Konsultant ds. edukacji artystycznej w Pomorskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, wykładowca w Katedrze Sztuki Muzycznej Akademii Pomorskiej w Słupsku.

Martyna Mucha, Joanna Sobczak
dr n. prawn. Arkadiusz Gliszczyński

Zjawisko przemocy w rodzinie w badaniach ankietowych uczniów (Część I)

Przedmowa

Zjawiska patologii społecznej dotyczą każdą dziedzinę naszego życia, nie wyłączając życia szkolnego. Ten okres szczególnie uwrażliwiony na kształtowanie postaw moralnych, społecznych, narażony jest na różnego rodzaju czynniki hamujące, czy wręcz destabilizujące właściwy rozwój. Wielokrotnie zjawiska o podłożu demoralizacyjnym, z jakimi spotykamy się w murach naszych szkół, są różnorodnie rozpatrywane przez osoby decyzyjne, czasami zapadające decyzje wiążące (również w postaci decyzji administracyjnych kierownika placówki oświatowej) są tak od siebie różne, że z punktu widzenia uczniów noszą one znamiona nie tylko niezrozumiałych, ale czasami również krzywdzących. Z tego względu istotnym elementem w obszarze zadań wychowawczych szkół jest ujednoczenie procedur oddziaływania profilaktycznego, czy też interwencyjnego. Moim zdaniem za punkt wyjścia takich działań, winno brać się pod uwagę teorię Bogdana Nawroczyńskiego, który wskazywał, że sednem życia wewnętrznego (moralnego i duchowego) człowieka jest łączenie 3 procesów:

1. Rozumienie wytworów kultury, życia społecznego, wnikanie w ich sens i stosowanie zgodnie z przeznaczeniem.
2. Kształtowanie, chociażby poprzez kształcenie, a więc przyswajanie sobie owych wytworów i urabianie na nich własnej struktury.
3. Czynności tworzenia odtwórczych dóbr kultury i życia społecznego według określonego wzoru oraz wytwórczych według własnego formułowanego ideału.

Na łamach artykułu, który poniżej zostanie zaprezentowany, wchodzimy w sferę pierwszego procesu tj. wnikanie w sens pewnego zdarzenia społecznego (bez względu, czy jest to zdarzenie pożądane, czy też w obszarze patologii społecznej), celem poznania jego charakteru, przyczyn powstawania, skutecznego oddziaływania. Dbając o element empirii prezentowanych treści, w artykule przedstawione będą wyniki anonimowych badań ankietowych, które pozwolą zweryfikować wcześniej postawione hipotezy.

Kolejny proces wskazany przez Nawroczyńskiego, czyli przyswajanie wiedzy (również kształtowanie osądów zgodnych z przyjętym zwyczajem i zasadami współczesnego współistnienia prawnego i obywatelskiego) i urabianie na niej własnej struktury moralnej i duchowej (tym razem szczególnie istotne jest to, aby dokonywał się ten proces w oparciu o pożądane sposoby myślenia, działania bądź zaniechania działania) będzie podstawą opracowania kolejnego artykułu.

Na zakończenie tej przedmowy, najistotniejsze. Najważniejszym elementem systemu oświaty są uczniowie. Mam przyjemność współpracować z uczniami, którzy chcą uwidocznić swoje zainteresowania, zdolności i pracowitość, którzy uwzględniając moje wskazówki, kierunek myśli przewodniej, korzystając z opieki merytorycznej, przygotowali artykuł, który zostanie poniżej zaprezentowany. Jestem przekonany, że warto docenić ogromny wkład ich pracy i rodzącą się umiejętność hermeneutycznego myślenia.

dr n. prawn. Arkadiusz Gliszczyński
opiekun merytoryczny

Wstęp

„Nikt w rodzinie nie zasługuje na przemoc (...). Przemoc upokarza, powoduje cierpienie i nieobliczalne szkody, rodzi nienawiść i pragnienie odwetu, tworzy błędne koło w stosunkach międzyludzkich i wcześniej czy później odbija się negatywnie. Nie ma w tej przemocy niczego, co w cywilizowanym świecie przemawiałoby za jej stosowaniem (...)”¹. Korzystając ze słów I. Pospiszyl, już na samym wstępie chcemy wskazać, że materia niniejszego artykułu dotyczyć będzie kwestii bolesnych, niejednokrotnie, z płaszczyzny ofiar przemocy – wstydliwych, a nade wszystko spraw powszechnych. Używamy określenia „powszechnych” bowiem wystarczy wspomnieć, że zjawisko to według danych Komendy Głównej Policji (dane za rok 2021) dotyka rocznie około 65 tys. pokrzywdzonych, co więcej niesłusznym jest twierdzenie, że w przemocy domowej współistnieją tylko dwa podmioty, sprawca i ofiara. Rzadko wśród innych osób stykających się

1. I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Warszawa 1994, s. 5.

z tym rodzajem patologii społecznej wymienia się domowników, osoby, które ujawniły przemoc w związku z wypełnianiem swoich obowiązków służbowych, jak chociażby nauczycieli, lekarzy, policjantów, czy wreszcie pomija się świadków tego rodzaju zdarzeń (również świadków niemych, którzy o przemoc domowej nie poinformują organów ścigania czy innych uprawnionych instytucji). Podejmując to zagadnienie nie bez znaczenia jest teoria społecznego uczenia się zachowań agresywnych A. Bandury. Ten kanadyjsko-amerykański psycholog przejmując stwierdzenia E. Sutherlanda m.in. wskazujące, że zachowanie przestępne jest wyuczone, szczególnie w interakcjach z innymi osobami w procesie komunikowania się, że zasadniczą część uczenia się przestępnego zachowania dokonuje się w grupach o bliskich osobistych powiązaniach, czy tym, że jednostka staje się przestępcą wskutek nadwyżki definicji sprzyjających naruszaniu przepisów prawa nad definicjami nie sprzyjającymi naruszaniu przepisów prawa, Bandura przedstawił własne spostrzeżenia. Utrwalają się i mogą stanowić trudno zmienny repertuar te zachowania, które są wzmacniane dodatnio, czyli nagradzane. Jednostka zgodnie z wynikami badań Bandury, musi zetknąć się z określonym przestępczym zachowaniem, musi je zaobserwować i zapamiętać, ewentualnie – jeśli jest to konieczne do wykonania bardziej złożonych czynności – musi nabyć potrzebne umiejętności. Jeżeli zatem jedyną długotrwale obserwowaną przez dziecko formą relacji małżeńskich jest przemoc stosowana przez jedną ze stron, lub przez obie strony jednocześnie, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że tworzone przez nią w przyszłości relacje również będą oparte na zasadzie siły. Oczywiście, nie w każdym przypadku musi tak być. Bandura wskazuje bowiem w podsumowaniu swoich badań, że tak wyuczone zachowania mogą jednak nie zostać nigdy podjęte, gdyż uruchamiają je dopiero odpowiednie bodźce wyzwalające, do których zalicza m.in. dążenie do uzyskania określonej korzyści, związane z wpływem otoczenia na podejmowanie określonych czynności, czy wreszcie związane z chorobą lub zaburzonym stanem psychicznym².

Przytoczone wyniki badań w obszarze uczenia się zachowań agresywnych, jednoznacznie wskazują na potrzebę wdrażania dydaktycznych przedsięwzięć profilaktycznych, prewencyjnych, adresowanych do lokalnych społeczności, grup uczniowskich, których nadrzędnym celem będzie promowanie właściwych, pożądaných postaw społecznych, umiejętności i potrzeby – wynikających z solidarności międzyludzkiej – reagowania na zjawisko przemocy.

2. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2004, s. 123-124.

Uwagi ogólne

Rodzina odgrywa istotną rolę w funkcjonowaniu jednostek i społeczeństwa. Jak zatem kształtować się będą relacje międzyludzkie na wszystkich płaszczyznach ludzkiego życia, jeżeli zakłóceniu ulegną podstawowe wartości moralne i społeczne, a przemoc domowa będzie odbierana jako prywatna sprawa danej rodziny. Bez wątplenia taki scenariusz może prowadzić do wystąpienia poważnych niebezpieczeństw w danej społeczności. Wybitny polski kryminolog B. Hołyst precyzyjnie wspomniane relacje opisuje: „Społeczeństwo globalne, wraz z zawartymi w nim zhierarchizowanymi układami społecznymi, wpływa na rodzinę, odpowiednio modyfikując jej strukturę, funkcjonowanie, mentalność jej członków, a z kolei modyfikowana rodzina wywiera wpływ na społeczeństwo globalne. Jeśli społeczeństwo to znajduje się w trakcie intensywniejszych przeobrażeń, jego wpływ na rodzinę zwiększa się, a ta ulega wyraźniejszym modyfikacjom, a nawet dużym zmianom. Znacznie zmodyfikowana rodzina zmienia zakres i siłę swego wpływu na społeczeństwo globalne i na jego substruktury. Rodzina więc bardzo intensywnie uczestniczy w przemianach społecznych – ulega przemianom pod wpływem czynników zewnętrznych oraz w trakcie swych przemian wpływa modyfikująco na zewnętrzne układy społeczne, a wpływy te bywają niejednokrotnie bardzo istotne, znaczące i nie sposób nie brać ich pod uwagę. Rodzina jest więc istotnym elementem społecznych interakcji, od sposobu i poziomu jej funkcjonowania wiele w społeczeństwie zależy, może ona kreować zarówno pozytywne, jak i negatywne zjawiska w społeczeństwie jako całości, oraz w jego podstrukturach.”³ Zatem ingerencja w życie rodzinne dokonywana przez agresję, przemoc fizyczną czy psychiczną, jest ingerencją w społeczeństwo, które w oparciu o powtarzające się liczne działania jednostkowe może niewłaściwie zmodyfikować swoje normy.

Art. 2.2. ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. *o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie* (Dz. U. 2005 Nr 180 poz. 1493 z późn. zm.) wskazuje, że przez przemoc w rodzinie należy rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób wymienionych w pkt 1 (osoby najbliższe w rozumieniu art. 115 § 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, a także inne osoby wspólnie zamieszkujące lub gospodarujące), w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycz-

3. B. Hołyst, *Zagrożenia ładu społecznego*, Warszawa 2013, t. 1, s. 252-253.

nym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą. „Na obecną ustawową definicję przemocy w rodzinie składa się zatem kilka istotnych elementów:

1. Przemocą może być nie tylko zachowanie, które się powtarza, a więc zachowanie w określonym obszarze czasu, lecz także pojedyncze zachowanie. W niniejszym zapisie dostrzec można dużą troskę o działania prewencyjne w tym zakresie, co ujawnia się w cytowanym określeniu pojedynczego zachowania sprawcy warunkującego przemoc w rodzinie. W sytuacji gdyby definicja pomijała jednostkowe zachowanie się sprawcy godzące w jej wolność, prawo do nietykalności cielesnej itd., wiele niebezpiecznych zachowań nie znajdowałoby zainteresowania Policji, chyba, żeby wypełniały znamiona przestępstwa. Obecnie jedno uderzenie, szarpnięcie za włosy, zmuszenie do obcowania płciowego i inne zachowania określone w ustawie, stają się podstawą zainteresowania Policji i innych organów zobligowanych do podjęcia konkretnych działań, w tym prewencyjnych. Wobec sprawcy wszczynana jest procedura *Niebieskie Karty*, a zatem realizowane są nie tylko działania zaradcze, represyjne wobec sprawcy, ale przede wszystkim prewencyjne zmierzające do niedopuszczenia do podobnych zachowań sprawcy w przyszłości.
2. Przemoc może przybierać formę działania, tj. dokonania jakiejś czynności lub zaniechania, czyli niepodjęcia działania, niewykonania jakiejś czynności. W obu przypadkach istotne jest to, aby tego rodzaju zachowanie sprawcy zmierzało do realizacji zamierzonego przez niego celu jakim jest narażenie konkretnej osoby lub osób na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, wywołujące cierpienia i krzywdy moralne. W drugim przypadku, czyli zaniechania działania chodzi na przykład o niezrealizowanie czynności, jakie z uwagi na istniejące normy życia społecznego są wymagalne, czyli niezapewnienie opieki, niepodawanie żywności lub podawanie niedostatecznej ilości żywności, odcięcie prądu, ciepła osobie chorej, w danym momencie uzależnionej od innej osoby.
3. Zachowanie sprawcy ma być umyślne. Nie jest jasne, czy prawodawcy mieli tu na myśli fakt, że przemoc stanowi zachowanie zamierzone, tj. odnieśli się do elementu opisanej wcześniej definicji roboczej przemocy w rodzinie, czy też chodziło o pojęcie winy umyślnej, o której mowa w art. 9 § 1

k.k., stanowiącym, że czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia tj. chce go popełnić albo, przewidując możliwość jego popełnienia, godzi się na to.

4. Przedmiotem definicji przemocy domowej jest pojęcie *członek rodziny*, podczas gdy ustawa jedynie w trzech przypadkach posługuje się tym terminem, częściej używając określeń *osoba dotknięta przemocą w rodzinie*, *ofiara przemocy w rodzinie*. Definicja członka rodziny zawarta w ustawie odsyła nas do definicji pojęcia *osoba najbliższa*, określonej w art. 115 § 11 k.k. Ponadto członkiem rodziny, zgodnie z przyjętą w ustawie definicją jest inna osoba, o ile wspólnie zamieszkuje lub gospodaruje. Zgodnie ze wspomnianym art. 115 § 11 k.k. osobą najbliższą jest małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu. Jest to wyliczenie wyczerpujące, nie przykładowe, odnoszące relację polegającą na byciu osobą najbliższą do więzów małżeństwa, do więzów krwi (wstępny, zstępny, rodzeństwo), do stosunku powinowactwa lub przysposobienia oraz do wspólnego pożycia. Przy określeniu osoby najbliższej kodeks karny odwołuje się więc w szczególności do instytucji prawa rodzinnego – małżeństwa, pokrewieństwa, powinowactwa, przysposobienia, uregulowanych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Warto również wskazać, że wśród krewnych w linii prostej wyróżnia się wstępnych i zstępnych. Jeżeli ktoś pochodzi od drugiej osoby, jest jej zstepnym, tamta zaś osoba jest względem niego wstepnym. Do grona zstepnych danej osoby zalicza się jej dzieci, wnuki, prawnuki, praprawnuki itd., natomiast do grona jej wstepnych – rodziców, dziadków, pradziadków, prapradziadków itd. Mówiąc o osobach najbliższych w linii prostej, nie sposób nie wspomnieć o krewnych w linii bocznej. W tym przypadku kodeks karny ogranicza osoby najbliższe wyłącznie do rodzeństwa, tj. krewnych mających co najmniej jednego wspólnego rodzica (brat, siostra, brat przyrodni, siostra przyrodnia). Relacja ta nie będzie zachodzić pomiędzy np. kuzynami, ciotką a siostrzenicą, czy też stryjem a bratankiem. Do kręgu osób najbliższych kodeks karny zalicza nie tylko wymienionych w cytowanym art. 115 § 11 krewnych, ale również powinowatych – w tej samej linii lub stopniu. Powinowactwo zachodzi między jednym z małżonków a krewnymi drugiego małżonka. Powinowactwo, podobnie jak pokrewieństwo, jest relacją symetryczną, tj. jeżeli jedna osoba jest powinowatą drugiej,

to i ta druga jest powinowatą pierwszej. Stosunek powinowactwa powstaje z chwilą zawarcia małżeństwa i trwa pomimo ustania małżeństwa wskutek śmierci drugiego małżonka lub orzeczenia rozwodu, staje zaś na skutek unieważnienia małżeństwa. Do kręgu osób najbliższych względem danej osoby, zgodnie z definicją kodeksu karnego, należy także osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek. Przez przysposobienie powstaje między przysposabiającym a przysposobionym taki stosunek, jak między rodzicami a dziećmi, przy czym skutki przysposobienia rozciągają się również na zstępnych przysposobionego. Osobą najbliższą wobec przysposabiającego jest również małżonek przysposobionego, a osobą najbliższą wobec przysposobionego – małżonek przysposabiającego”⁴.

Wiedza teoretyczna wydaje się niedostateczna w podejmowaniu skutecznych działań w szczególności przez podmioty, które w związku z wykonywaniem swoich obowiązków służbowych lub zawodowych powzięły podejrzenie o popełnieniu ściganego z urzędu przestępstwa z użyciem przemocy w rodzinie, a tym samym mają prawny obowiązek zawiadomienia o niniejszym Policji lub prokuratora. Istotnym jest umiejętność rozpoznania symptomów przemocy w rodzinie poprzez obserwację potencjalnej ofiary. Z pomocą przychodzi wyróżnienie takich symptomów przez przywoływaną już wcześniej I. Pospiszyl:

1. „Objawy fizyczne:

- sińce i obrzęki na twarzy, ramionach, klatce piersiowej, plecach, pod pachami, po wewnętrznej stronie ud i ramion;
- otarcia naskórka po wewnętrznych stronach kończyn, pod pachami, na żebrach, na plecach;
- krwawe pręgi regularne przebarwienia skóry na plecach, pośladkach, na nogach, dłoniach, krwawe plamy na bieliźnie;
- obrzęki na dłoniach i stopach;
- nietypowe ślady po oparzeniach, np. punktowe po gaszeniu papierosa na skórze, oparzenia w innych miejscach niż kończyny, ale także *oparzenia skarpetkowe* na stopach małego dziecka;
- rany cięte i kłute, szczególnie w okolicach innych niż stopy i dłonie;
- blizny na ciele, blizny za uszami, na głowie, trwałe ubytki włosów (powstałe w wyniku wyrwania włosów razem ze skórą);
- widoczna trudność w chodzeniu, siadaniu;
- zwiększona wrażliwość na dotyk (szczególnie ramię, pleców, pośladków);
- otwarte rany w nietypowych miejscach, nieleczo-

- ne skaleczenia, zakażenia, infekcje;
- częste złamania kości;
- ospałość, apatia, brak koncentracji;
- reakcje regresyjne np. brak kontroli fizjologicznej u dziecka powyżej 4 roku życia;
- reakcje kompulsywne, np. ssanie palca, obgryzanie paznokci, obżarstwo;
- skarżenie się na częste bóle głowy lub brzucha;
- konieczność częstego korzystania z ubikacji;

2. Objawy emocjonalne:

- wzrost napięcia emocjonalnego;
- wzmożona czujność, niezdolność do rozluźnienia;
- wzrost lęku, niepokoju;
- brak żywej reakcji w sytuacjach emotogennych, np. przy okazji skaleczenia czy bolesnego zabiegu medycznego; podkreśla się, że u dzieci-ofiar przemocy często brak jest reakcji w sytuacjach, które u innych dzieci wywołują płacz;
- tłumiony płacz lub ciche popłakiwanie w ukryciu;
- niska samoocena, obniżone poczucie własnej wartości;
- poczucie odrzucenia, opuszczenia;
- wycofanie, skłonność do izolacji;
- chroniczny smutek, poczucie odrętwienia, depresja;
- wzrost natręctw, tików, przyruchów, zachowań kompulsywnych;
- zmienność nastroju, płaczliwość, słaba kontrola emocji, impulsywność;
- problemy w rozwoju poczucia własnej tożsamości.

3. Objawy społeczne:

- nieufność wobec innych, niekomunikatywność;
- nieumiejętność nawiązywania kontaktu, podtrzymywania więzi, pozyskania przyjaciół;
- wrogość;
- wzrost irytacji w przypadku różnych trudności, niekontrolowane wybuchy złości;
- wyuczona bezradność, nieumiejętność radzenia sobie z codziennymi zadaniami, np. ze zdyscyplinowaniem dziecka, załatwianiem spraw w urzędach, utrzymaniem pracy;
- spadek poczucia kompetencji.

W wypadku dziecka, istnieje kilka objawów bardzo symptomatycznych. Należą do nich:

- bójki z innymi dziećmi, wzrost agresywności w sytuacjach niekontrolowanych lub niezagrożonych karą, np. w stosunku do rówieśników lub młodszych dzieci;
- zobojętnienie na karę;
- drażliwość, złośliwość, hałaśliwość w zabawach grupowych;
- brak dystansu wobec dorosłych oraz odrzucanie innych osób znaczących w otoczeniu (np. dziadków, nauczycieli, sąsiadów);

4. A. Gliszczyński, *Zjawisko przemocy w rodzinie. Studium prawnokryminologiczne*, Kraków 2018, s. 45-47.

- kurczowe trzymanie się rodzica, szczególnie w wypadku małego dziecka;
 - uzależnienie o agresora;
 - ucieczki z domu (im mniejsze dziecko tym bardziej symptomatyczne);
 - *bezinteresowne* niszczenie sprzętów i przedmiotów;
 - krnąbrność, opór, negatywne nastawienie;
 - nieposłuszeństwo dziecka wobec większości osób, które nie stanowią bezpośredniego zagrożenia.
4. Objawy emocjonalne sugerujące wykorzystanie seksualne:
- częste lub szczegółowe poruszanie spraw seksu w rodzinie albo zabawie;
 - seksualizacja kontaktów międzyludzkich;
 - wciąganie młodszych dzieci w nietypową aktywność seksualną;
 - świadomość seksualna wykraczająca poza poziom dojrzałości dziecka;
 - przesadne unikanie mężczyzn;
 - ucieczki z domu;
 - próby samobójcze;
 - problemy psychiatryczne dziecka;
 - niepowodzenia w nauce;
 - młodzieńcza depresja⁵.

Przywołując prawny obowiązek informowania o przemocy w rodzinie zapisany w art. 12.1. ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, dodać należy, że dotyczy on ściganych z urzędu przestępstw z użyciem przemocy w rodzinie. Nie sposób na łamach tego artykułu wszystkich wymieni i omówić, dlatego ograniczymy się tylko do jednego tj. przestępstwa znęcania się skodyfikowanego w art. 207 k.k. Z uchwały Sądu Najwyższego⁶, dowiadujemy się, że przestępstwo znęcania się godzi: „...w podstawowe zasady współżycia w rodzinie, decydujące o jej spoiwości trwałości, stanowi rażące naruszenie obowiązków rodzinnych i istotny czynnik wpływający na rozkład małżeństwa oraz rozbitcie rodziny, a w konsekwencji na osłabienie jej funkcji wychowawczej z dalszymi szkodliwymi tego następstwami dla rozwoju fizycznego, psychicznego i moralnego oraz procesu przystosowania społecznego dzieci i młodzieży”. Zatem uzasadnione jest przyjęcie, że przestępstwo to jest czynem zabronionym, o co najmniej podwójnym przedmiocie ochrony. Bez wątpienia głównym przedmiotem ochrony jest rodzina, jej prawidłowe funkcjonowanie lub instytucja opieki. Drugim zaś przedmiotem ochrony – w zależności od tego, jaką formę i natężenie znęcanie przybrało – będzie życie, zdrowie, nietykalność cielesna, wolność i godność człowieka.

5. I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy*, Warszawa 1999, s. 39-45.

6. Uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75.

Podstawowym pojęciem zapisu art. 207 k.k. jest znęcanie fizyczne i psychiczne. A. Wąsek charakteryzuje te formy znęcania się w sposób następujący: „Znęcanie fizyczne obejmuje np. przypadki bicia, kopania, duszenia, popychania, targania za włosy, wykręcania rąk, rzucania o ścianę lub podłogę, wiązania rąk lub nóg, wystawiania na wielkie zimno lub wielkie ciepło, zamykania w ciemnym lub ciasnym pomieszczeniu, zmuszania do pożycia cielesnego przy dzieciach, nastawiania na ulicy lub w miejscu pracy, molestowania seksualnego, opluwania, zmuszania do wykonywania upokarzających czynności, przypalania żelazkiem lub papierosem, niszczenia sprzętów domowych lub pamiątek rodzinnych, wyrzucania z domu, zarażania chorobą weneryczną lub wirusem HIV. (...) znęcanie psychiczne polegać może np. na znieważaniu, groźbach bezprawnych, straszeniu, wyszydzeniu, poniżaniu, sprowadzaniu innych alkoholików lub prostytutek do mieszkania (...)”⁷. Warto jednocześnie dodać, że znęcanie się fizyczne może mieć formę nie tylko działania, ale również zaniechania np. niedostarczanie pożywienia⁸. Przesłanie znęcania się, określone w art. 207 § 1 i 2 jest przestępstwem formalnym. Dla jego bytu nie jest wymagane spowodowanie jakichkolwiek skutków. W przypadku znęcania się, które pociągałoby za sobą skutki na przykład w postaci uszkodzenia ciała lub spowodowania rozstroju zdrowia, wchodzić w grę będzie kwalifikacja kumulatywna z odpowiednim przepisem określającym przestępstwo skutkowe. Z kolei przestępstwo z art. 207 § 3 k.k. jest przestępstwem skutkowym (musi zaistnieć skutek w postaci targnięcia się pokrzywdzonego na własne życie.

7. A. Wąsek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 1039.

8. R. Stefański, *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2009, s. 276.

Martyna Mucha

Joanna Sobczak

Ucennice klasy policyjnej w Zespole Szkół nr 7 w Białym Borze

dr n. praw. Arkadiusz Gliszczyński

Doktor nauk prawnych, ekspert w zakresie prawa oświatowego w Pomorskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku. Wykładowca akademicki, twórca nowego modelu przeciwdziałania przemocy w rodzinie opartego na reintegracji wspieranej paradygmatem tożsamości osobowej, społecznej i kulturowo-cywilizacyjnej oraz twórca psychologiczno-społecznej teorii rozpoznawania predyspozycji przestępczych. Nauczyciel w Zespole Szkół Nr 7 w Białym Borze.

Natalia Hejzner

Wpływ zaburzeń integracji sensorycznej oraz niedojrzałości ruchowej na umiejętności szkolne



Podstawowe umiejętności szkolne, tj. czytanie, pisanie i liczenie stanowią fundament zdobywania wiedzy. Na opanowanie i zrozumienie wiadomości przez ucznia wpływa również jego koncentracja na zadaniu, skupienie uwagi na nauczycielu i niereagowaniu na dystraktory, tzw. rozpraszacze. Istnieje związek między trudnościami w przetwarzaniu bodźców sensorycznych, niedojrzałością układu ruchowego, a osiągnięciami w szkole. W systemie edukacyjnym dziecko podczas lekcji siedzi w ławce, wymagana jest od niego umiejętność pozostawania w ławce. Najbardziej zaawansowaną formą ruchu jest bezruch. Uczeń, który potrafi kontrolować swoje ruchy, w tym stać lub siedzieć bez ruchu, posiada niezbędną zdolność do uczenia się.

Procesem neurologicznym, który organizuje wrażenia płynące z ciała i środowiska oraz pozwala na efektywne interakcje z otoczeniem jest integracja sensoryczna. W momencie, kiedy jedna lub więcej z trzech składowych tego procesu, tj. odbiór, tolerancja zmian oraz reakcja na bodziec – ulega zaburzeniu, powoduje trudności w funkcjonowaniu i zachowaniu dziecka. Procesy integracji sensorycznej (SI) rozpoczynają się w okresie płodowym i trwają do około 7 roku życia. Rozwój zdolności do przetwarzania bodźców proprioceptywnych, dotykowych i przedsionkowych, reakcji równoważnych, napięcia mięśniowego, ruchów oczu, integracja odruchów, tj. odruchy postawy, prostowania, równowagi kształtują się do 2 roku życia dziecka. Od tego też okresu do 4 roku rozwijają się reakcje dowolne, schemat ciała, duża motoryka i planowanie ruchu, stabilna postawa, koordynacja ciała oraz kształtują się podstawy percepcji słuchowej i wzrokowej. Od 3 do 5 roku życia doskonalą się ruchy dowolne i bardziej precyzyjne, np. ręki czy aparatu mowy, kształtuje się koordynacja wzrokowo-ruchowa oraz doskonalą współdzia-

łanie zmysłów. Pomiędzy 6 a 7 rokiem życia następuje specjalizacja mózgową (dominacja stronna ciała) oraz rozwój zdolności do: czytania, pisanie, liczenia, koncentracji uwagi, kontroli emocjonalnej oraz samoakceptacji. Nierozwinięcie określonych umiejętności w kolejnych etapach rozwoju powoduje powstawanie trudności w funkcjonowaniu i zachowaniu dziecka.

Dziecko, które rozpoczyna naukę w szkole podstawowej, powinno osiągnąć wszystkie etapy rozwoju, aby odnieść sukces edukacyjny. Wzmocniona potrzeba ruchu, obniżone napięcie ciała i aparatu mowy, zaburzenia postawy i równowagi, zbyt mocny/słaby nacisk na narzędzie pisarskie, unikanie aktywności plastycznych, a także trzymanie przyborów do pisania opuszkami palców czy niechęć do kontaktu fizycznego z rówieśnikami, już na początku edukacji powodują u niego problemy w opanowaniu podstaw czytania i pisanie. Trudności w osiągnięciu sukcesu edukacyjnego wpływają na obniżenie motywacji ucznia do podjęcia wysiłku, a w najgorszym przypadku prowadzą do zaburzeń emocjonalnych, tj. frustracji, lęku, jąkania się, tików czy braku równowagi między możliwościami a osiągnięciami. Uczniowie z zaburzoną dyskryminacją sensoryczną (różnicowaniem czuciowym) nie potrafią dostosować siły nacisku palców do długopisu, np. dzieci z nadwrażliwością dotykową trzymają długopis opuszkami palców. W takim przypadku bardzo dobre efekty przynosi ćwiczenie polegające na rysowaniu przez ucznia okręgów cyrklem.

Niedojrzałość neuromotoryczna według definicji INPP¹ oznacza występowanie zbioru przetrwałych odruchów pierwotnych powyżej szóstego miesiąca życia (ostatecznie powyżej 12 miesiąca życia) w połączeniu z brakiem lub niedojrzałością odruchów posturalnych powyżej wieku trzech i pół roku przy braku uszkodzeń CUN czy choroby degeneracyjnej mózgu². Niewyhamowane w odpowiednim czasie odruchy wpływają na równowagę, koordynację, kontrolę motoryczną, percepcję, itp. Równowaga jest głównym punktem odniesienia dla działań poznawczych w przestrzeni. Uczeń świadomy swojego miejsca w przestrzeni, dla którego ciało stanowi swoisty punkt odniesienia, posiada podstawę do pojęcia kierunków, odnajdywania drogi,

1. The Institute for Neuro-Physiological Psychology

2. http://www.inpp.pl/niedojrzalosc_neuromotoryczna-172.html

rozumienia ukierunkowania symboli. Nie sprawia mu trudności rozróżnianie liter [b od d], [p od q], cyfr [2 od 5], [6 od 9], nauka odczytywania zegara analogowego czy dokonywanie operacji mentalnych, tj. rozumienie, że dodawanie i odejmowanie, mnożenie i dzielenie to te same procesy, ale przebiegające w odwrotnym kierunku.

Ścisłe z kontrolą równowagi, propriocepcją (czuciem głębokim z mięśni i ścięgien) oraz układem wzrokowym wiąże się kontrola postawy. Brak zachowania przez ucznia prawidłowej postawy ciała przy stoliku może zaburzać proces percepcji, od którego zależy proces uczenia się. Prawidłowa postawa ułatwia precyzyjne manipulowanie przyborami do pisania, wspomaga kontrolę ruchów gałek ocznych niezbędną do utrzymania stabilnego obrazu na stronie, podążania za linią druku tak, aby oczy nie gubiły wiersza, a także potrafiły się przystosować do zmiany odległości patrzenia w odpowiednim tempie.

Zmysłami nie tylko odczuwamy, ale i również różniemy. Trudności z różnicowaniem bodźców mogą zaburzać procesy percepcji słuchowej oraz wzrokowej w zakresie rysowania, wypowiedzania się, czytania, pisania czy arytmetyce.

Uczeń błędnie różnicujący bodźce słuchowe może niewyraźnie mówić, wypowiadać się zbyt głośno lub cicho czy też niewłaściwie intonować. Charakterystyczną cechą zaburzeń dyskryminacji słuchowej są problemy w przypominaniu sobie określonych słów (krótkotrwała pamięć słuchowa), kłopoty ze zrozumieniem niektórych słów czy zapamiętywaniu sekwencyjnych poleceń. Wydłużony czas reakcji na bodźce słuchowe czy niski próg tolerancji na dystraktory wpływają również na bariery w pisaniu ze słuchu. Nieprawidłowy odbiór bodźców przez 8 nerw czaszkowy (przedsionkowo-ślimakowy) koreluje z problemami w ogólnej koordynacji ruchowej i zaburzeniami grafomotorycznymi.

Poziom fiksacji i uwagi wzrokowej, orientacji kierunkowej i przestrzennej oraz koordynacji okoruchowej są zależne od układu przedsionkowego. Przejawy zaburzeń widzenia to m.in. krótkotrwała pamięć wzrokowa, niski poziom uwagi wzrokowej, wolne tempo przepisywania, słaba orientacja w przestrzeni czy unikanie przez ucznia gier i zabaw zręcznościowych. Uwagę nauczyciela powinno zwrócić dziecko, które ustawia książkę i zeszyt pod różnym kątem, obraca kartkę dookoła, przechyla głowę i tułów na jedną stronę. Przyczyną takiego zachowania, oprócz zaburzeń widzenia, może być niejednorodna lateralizacja (dominacja stronna).

Lateralizacja skrzyżowana, w której występują różne warianty dominacji np. lewooczność i praworęczność czy prawooczność i leworęczność, może powodować zaburzenia koordynacji, problemy ze śledze-

niem wzrokowym czy pisaniem. Pisząc, uczeń może przedstawiać i opuszczać sylaby i wyrazy, mylić litery o podobnym kształcie, opuszczać je bądź dodawać. Uczniowie o niejednorodnej lateralizacji bardzo często mają pozaginane rogi w zeszytach, a litery mogą być pochylone pod różnym kątem. Delikatne przesunięcie zeszytu względem linii środka ciała dziecka w stronę zgodną z dominującym okiem i ustawienie go pod nieznacznym kątem (przeciwnym do strony w którą słowa wychodzą z linijek) znacznie ułatwi pracę na lekcji uczniowi. Na przykład: uczeń praworęczny z lewym okiem dominującym, którego pismo opada w dół poza linię, powinien mieć zeszyt przesunięty w lewą stronę względem osi środka swojego ciała i ustawiony prawym rogiem nieznacznie do góry. Krzyżowa lateralizacja jest jedną z przyczyn sytuacji, w której uczeń praworęczny podczas siedzenia w ławce, pisząc wpada na swojego kolegę/koleżankę siedzącego po jego lewej stronie. Przyczyną takiego zachowania jest brak izolacji ruchów oczu i głowy od reszty ciała oraz nastawianie się do tekstu dominującym okiem. Nauczyciele znacznie ułatwią pracę uczniowi z niejednorodną lateralizacją, jeśli po stronie dominacji ocznej nie będzie miał kolegi/koleżanki.

W rysowaniu przejawami nieprawidłowej percepcji wzrokowej są m.in. trudności w rozplanowaniu rysunku na kartce, prymitywne i ubogie w szczegóły rysunki oraz nieprawidłowe proporcje elementów. Wypowiedzi ucznia charakteryzuje ubogi w szczegóły opis obrazka, problemy z określeniem wzajemnego położenia przedmiotów oraz kłopoty z przyswojeniem pojęć w zakresie stosunków przestrzennych. Trudności ze spostrzeganiem kształtu, kierunku i kolejności, figury i tła, mylenie liter i wyrazów podobnych graficznie powoduje u dziecka niechęć do czytania. Uczeń, który czyta bez zrozumienia, rozpoznaje napisy po cechach podobnych, przedstawia i opuszcza litery/sylaby, zgaduje czy też czyta na pamięć, to uczeń skazany na niepowodzenia edukacyjne.

W pisaniu, niezdolność do prawidłowego spostrzegania kształtu i wielkości liter, powoduje wolne tempo przepisywania. O barierach świadczą również litery pochylone pod różnym kątem, liczne, niestałe błędy w przepisywaniu czy trudności z właściwym rozmieszczeniem słów, sylab i liter w liniaturze. Dla ucznia z zaburzoną percepcją wzrokową przepisywanie z tablicy stanowi problem nie tylko ze względu na zmianę położenia wzoru w przestrzeni (tablica – pozycja pionowa, zeszyt – pozycja pozioma), ale również zdolność oka do akomodacji (dostosowaniu oka do oglądania przedmiotów znajdujących się w różnych odległościach).

Właściwa postawa, napięcie mięśniowe oraz planowania motoryczne w obrębie dłoni, wpływają na poziom graficzny pisma. Zaburzona percepcja stosun-

ków przestrzennych prowadzi do popełniania błędów polegających na zamianie liter. Błędy w spostrzeganiu położenia przedmiotów w przestrzeni, stosunków przestrzennych, odległości i kierunku wpływają m.in. na zrozumienie, że liczby mają stałe wartości i zachowują niezmiennie relacje między sobą. Zrozumienie pojęć dotyczących liczb (cechy ilościowe: wielkość, odległość, częstotliwość) pozwala na opanowanie umiejętności liczenia i dokonywania obliczeń typu: jak dużo, jak daleko, ile razy.

Na osiągnięcia szkolne również ma wpływ niedojrzałość ruchowa. Nie do końca zintegrowane odruchy pierwotne u dziecka w wieku szkolnym stanowią przeszkodę w procesie edukacji. Uczeń z nie do końca zintegrowanym Asymetrycznym Tonicznym Odruchem Szyjnym (ATOS) może mieć kłopoty z kontrolowaniem ruchu ręki podczas pisania, bariery w percepcji wzrokowej przy odwzorowywaniu symetrycznych kształtów czy też zaburzone ruchy wodzące oczu w poziomie niezbędne do czytania i pisania. Nie do końca zintegrowany Symetryczny Toniczny Odruch Szyjny (STOS) może powodować zakłócenia w koordynacji górnej i dolnej części ciała, koordynacji oko – ręka, akomodacji oraz wiąże się z osłabionym wodzeniem oka w pionie. Zdolność oka do szybkiej akomodacji jest niezbędna przy przepisywaniu z tablicy lub śledzeniu zbliżającego się przedmiotu (lekcje wf). Umiejętność śledzenia wzrokiem w pionie, wpływa na poprawne zestawienia kolumn w matematyce czy ocenę wysokości. Bariery w postrzeganiu głębi, odróżnianiu figury od tła czy z orientacją przestrzenną, mogą być symptomem nie do końca zintegrowanego Tonicznego Odruchu Błądnikowego (TOB). Niezintegrowany odruch wpływa na sprawności przestrzenne, równowagę, napięcie mięśniowe i kontrolę ruchów oczu (potrzebnych do czytania, pisania, przepisywania i wykonywania działań matematycznych). Związany z podwyższonymi stężeniami hormonów stresu: kortyzolem i adrenaliną jest odruch MORO. Reakcję odruchową,

a w jej wyniku dezorientację słuchową, może wywołać niespodziewany dźwięk, dotyk, ruch czy zmiana światła w polu widzenia.

Wspierajmy uczniów w drodze do osiągnięcia sukcesu edukacyjnego. Poznajmy źródła ich niepowodzeń, załóżmy cele i określmy plan działania. Nie oceniajmy. Jeżeli mamy wątpliwości co do przyczyn niepowodzeń ucznia, kierujmy go na badania do poradni psychologiczno-pedagogicznych. W swojej pracy uwzględniajmy wskazówki z opinii psychologiczno-pedagogicznych. Pamiętajmy, że edukacyjny sukces ucznia w dużej mierze zależy od jego prawidłowego rozwoju. Wspierajmy dzieci w rozwoju. Powodzenia!

Literatura:

1. Ayres Anna Jean, *Integracja sensoryczna a zaburzenia uczenia się*, Harmonia Universalis, Gdańsk 2018;
2. Goddard Blythe Sally, *Jak ocenić dojrzałość dziecka do nauki*, Wydawnictwa Naukowe PWN SA, Warszawa 2015
3. Odowska-Szlachcic Bożena, *Terapia integracji sensorycznej. Ćwiczenia usprawniające bazyne układy zmysłowe i korygujące zaburzenia planowania motorycznego*, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2016
4. Odowska-Szlachcic Bożena, *Terapia integracji sensorycznej. Strategie terapeutyczne i ćwiczenia stymulujące układy: słuchowy, wzrokowy, węchu i smaku oraz terapia światłem i kolorami*, Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2016
5. Przyrowski Zbigniew, *Integracja sensoryczna. Teoria, diagnoza, terapia*, Empis and Sensum Mobile sp. z o. o. sp. k., Warszawa 2019
6. http://www.inpp.pl/niedojrzalosc_neuromotoryczna-172.html [dostęp: 17.11.2022]

Natalia Hejzner

Olifrenopedagog, diagnosta i terapeuta pedagogiczny, diagnosta i terapeuta SI. Nauczyciel współorganizujący proces kształcenia dzieci i młodzieży niepełnosprawnej w Szkole Podstawowej im. Danuty Siedzikówny ps. Inka w Czarnem, na co dzień współpracująca z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną w Człuchowie. Zawodowe zainteresowania to diagnoza przyczyn niepowodzeń uczniów oraz innowacyjne metody nauczania.



Robert Kozłowicz

W zdrowym ciele zdrowy duch, czyli wychowanie przez sport



W zdrowym ciele zdrowy duch to piękna idea i hasło zaczerpnięte od rzymskiego poety Juwenalisa – bardzo aktualne także dzisiaj. Od zawsze sprawność fizyczna była niezbędna człowiekowi, aby przetrwać. W pierwotnych kulturach tylko ten, kto był sprawniejszy i silniejszy mógł przeżyć. Wraz z rozwojem i ewolucją człowieka coraz większą rolę miał intelekt. Ludzie tworzyli narzędzia, oswajali zwierzęta, uprawiali rośliny, osiedlali się. Powstawały społeczności zakładające osady, miasta i państwa. W starożytnych cywilizacjach, gdy człowiek miał zapewnione podstawowe potrzeby życiowe, rozwijała się filozofia, kultura i sztuka. Wtedy to narodził się ideał, do którego dążymy i dziś. Wzorzec wychowania człowieka, w którym oprócz sprawności fizycznej liczy się wiedza, rozwój umysłowy, moralny i estetyczny, czyli kalokagatia.

Sport i wychowanie fizyczne wpisują się doskonale w ten model i niosą ze sobą wiele pięknych idei oraz uniwersalnych wartości. Dzięki aktywnemu uczestnictwu w kulturze fizycznej jesteśmy zdrowsi oraz uczymy się szacunku dla innych. W sporcie kształtujemy swój charakter poprzez pracę nad sobą w dążeniu do wyznaczonych celów. Ruch i ćwiczenia fizyczne wpływają korzystnie na samopoczucie, redukują stres, pozwalają utrzymać prawidłową wagę i postawę ciała.

W tym artykule chciałbym jednak pisać nie tylko o tym, co piękne i ważne w idei wychowania przez sport, ale o patologiach, które ją wypaczają. Uważam, że należy pokazywać wszystkie niewłaściwe zachowania, towarzyszące procesowi rozwoju dzieci i młodzieży poprzez aktywny udział w kulturze fizycznej, aby w przyszłości móc im skutecznie zapobiegać.

Wychowanie fizyczne przez sport rozpatruję przez pryzmat roli nauczycieli i rodziców biorących udział w tym procesie.

Na początek relacja nauczyciel/trener – uczeń. Nauczyciel powinien być pasjonatem sportu, aktywności i zdrowego trybu życia, aby wychowanie fizyczne miało prawdziwy wpływ na kształtowanie osobowości młodego człowieka. Jego zadaniem jest zachęcenie dziecka do ruchu i wysiłku oraz rozwijanie prawidłowych, prozdrowotnych nawyków. Trener taki uczy i daje narzędzia w postaci ćwiczeń i wiedzy z zakresu edukacji zdrowotnej. Wychowuje w szacunku dla zasad poprzez respektowanie przepisów gier i zabaw. Dbą o dobrą atmosferę w zespole i właściwe relacje między jego członkami. W praktyce często nie wygląda to tak dobrze. Często spotykam się z obiegową opinią, że nauczyciele wychowania fizycznego nic nie robią (i z przykrością stwierdzam, że sam znam takie przypadki). Zajęcia przez takich trenerów są prowadzone na tzw. „macie”, czyli, „macie piłkę – grajcie”, a rola nauczyciela ogranicza się tylko do sprawdzenia obecności i ewentualnie zapobiegania konfliktom na boisku podczas gry. Jak można się domyślić, takie nauczanie prowadzi często do zniechęcenia dzieci aktywnością fizyczną i stroniem od lekcji oraz treningów.

Innym zachowaniem, na jakie chciałbym zwrócić uwagę jest obarczanie zawodników i sędziów za swoje porażki. Widziałem wiele razy, jak nadgorliwy i przekonany o własnej wartości i wiedzy szkolenowiec dawał upust swoim emocjom, krzycząc na dzieci i wymagając od nich niemożliwego. Dla mnie w pracy z uczniami najważniejsza jest zasada: „trenujemy jak gramy, gramy jak trenujemy”. Kierując się tym w życiu, nie mam prawa wymagać od zawodników tego, czego ich nie nauczyłem oraz krzyczeć na nich i obrażać za błędy, które sam jako trener popełniłem.

Jeśli chcemy dzieci nauczyć szacunku do sportu, nauczyciel-trener, musi bezwzględnie szanować i przestrzegać przepisów gier i zabaw oraz werdyktów sędziów. Arbiter też jest człowiekiem, który może się pomylić. Krytyka i podważanie decyzji sędziego wprowadza niepotrzebnie złą atmosferę zarówno wśród członków zespołu na boisku, jak i kibiców na trybunach. Dzieci często podczas rozgrywek narażone są na ogromny stres związany z rywalizacją.

Nie ma sensu dodatkowo w ten negatywny sposób pobudzać i stresować zawodników. Oczywiście z arbitrami można rozmawiać, a czasem nawet należy, ale zawsze trzeba robić to w kulturalny sposób, tonując emocje i dając dobry przykład. W swojej praktyce trenerskiej słyszałem również niewybredne komentarze dotyczące pracy sędziów, których lepiej nie przytaczać. Dzieci na boisku też je słyszą! Ja wierzę, że arbitrzy nie są skorumpowani, nie „gwizdzą” jednostronnie i nie chcą nas oszukać – zwłaszcza, gdy mówimy o rozgrywkach dzieci i młodzieży. Istotne jest, by pokazać naszym podopiecznym, jakie postawy i modele zachowania są właściwe. Dzięki temu oni będą przenosić te wzorce na inne, poza sportowe sfery życia. Jeśli będziemy wychowywać naszych uczniów w przekonaniu, że każdy i wszędzie chce ich oszukać lub okraść, to takie społeczeństwo sobie ukształtujemy. Dodatkowo, wychowując w złej atmosferze, dajemy uczniom pretekst do usprawiedliwiania swoich porażek, szukamy winy zawsze u innych – nigdy u siebie.

Mówiąc o wychowaniu przez sport, należy zwrócić uwagę na relację: rodzic – dziecko. Wiadomo, że dla każdego rodzica, jego dziecko jest najważniejsze, co jest oczywiście naturalne i zrozumiałe. Podczas zawodów sportowych dorośli opiekunowie czasem przedzają się w prawdziwych stadionowych „ultrasów”, których zachowania nie powstydziliby się najwięksi futbolowi chuligani. Rodzice zasiadający na trybunach często widzą lepiej sporne sytuacje, obrażają sędziego, krzyczą i „buczą” na dzieci z przeciwnych drużyn, konfrontują się z innymi rodzicami. Zachowują się po prostu chamsko. Dodatkowo niektórzy rodzice czują się fantastycznymi trenerami, dając dzieciom wskazówki – Podaj!, Strzelaj!, Co robisz?!, Jak Ty grasz?!, itp. Dzieci bardzo przejmują się komentarzami słyszanyymi od rodziców i trenera. Nawet kilka słów zza linii bocznej boiska może przesądzić o negatywnym lub pozytywnym nastawieniu do gry. Stąd tak ważna jest współpraca nauczyciela z rodzicami. W swojej pracy trenerskiej proponuję dorosłym opiekunom młodych sportowców lekturę i wzięcie sobie do „serca” zasad Dekalogu Rodziców – Kibiców:

1. Zawsze wspieraj swoje dziecko. *Zapewnij je, że wykonuje coś dobrego, będąc po prostu częścią drużyny. Pamiętaj, że Twój przekaz do swojego dziecka jest bardzo ważny. Jesteś dla niego największym autorytetem.*
2. Nie usprawiedliwiaj dziecka jeżeli nie gra dobrze, często jest tego jakiś powód. *Zachęcaj dziecko, aby ciężko trenowało i dawało z siebie wszystko. To zdecydowanie najlepsze wyjście, nawet jeśli Twoja pociecha ma słabszy dzień.*

3. Nie krytykuj trenerów. *Musisz pamiętać, że trener jest dla zawodnika szefem i nauczycielem. Jeśli Ty go krytykujesz, jak możesz spodziewać się, że Twoje dziecko będzie go szanować i słuchać?*
4. Ucz zasad dotyczących zachowania, żywienia, nauki, punktualności i dyscypliny. *Sport wymaga ciągłej pracy nad sobą i poświęcenia. Musisz dbać o to, by Twój sportowiec mógł uzyskać jak najlepsze wyniki nie tylko na boisku, ale i poza nim.*
5. Wymagaj od swojego dziecka dobrych ocen. *Sprawdź, ile godzin poświęca na naukę. To Rodzice uczą właściwego podejścia do obowiązków szkolnych. Dla sportowca bardzo ważny jest rozwój intelektualny. Znajdź sposób na zmotywowanie swojego dziecka. Wyeliminuj rzeczy, które zabierają czas na naukę.*
6. Nie krytykuj innych zawodników oraz nie próbuj zastępczo żyć życiem swojego dziecka. *Sport jest dla wszystkich dzieci. Nie okazuj złości ani zazdrości kolegom Twojego dziecka z powodu ich sukcesów. Takie zachowania „przechodzą” na dziecko i mogą zniszczyć zespół.*
7. Zaufaj fachowcom – nie wymądrzaj się. *Trenerzy, pracując z dziećmi przez cały rok i dobrze wiedząc, co każde potrafi lub nie, znają mocne i słabe strony swoich zawodników.*
8. Domagaj się od swojego dziecka godnego, sportowego zachowania na boisku, ale i poza nim. *Wymagaj szacunku dla drużyny i jej zasad, przeciwnika oraz sędziów.*
9. Chwal swoje dziecko, bo to wpłynie na jego samoocenę i wiarę w siebie. *Nie wolno porównywać dziecka z innymi członkami rodziny, którzy kiedyś uprawiali sport. Każdy człowiek jest inny. Nie oczekuj, że będzie ono miało takie osiągnięcia, jak starszy brat, siostra czy kuzynostwo.*
10. Zachęcaj swoje dziecko do podejmowania aktywności fizycznej, tak by pokochało sport. *Pozytywne nastawienie pomoże rozwinąć pasję, nie wywierając presji.*

W pracy z uczniami zawsze zwracam uwagę na jeszcze jedną ważną kwestię – proszę rodziców, aby dostrzegali w dziecku jego rozwój i budowali w nim poczucie własnej skuteczności, porównując jego osiągnięcia tylko z jego własnymi wynikami.

Podsumowując, spróbujmy spojrzeć jak wszystkie negatywne zachowania i sygnały płynące od dorosłych odbiera dziecko. Młody człowiek biorący udział w treningu, a potem w zawodach sportowych jest zawsze pod ogromną presją swoich marzeń o zwycięstwie, oczekiwań rodziców i trenera. Często – my dorośli, nie zdajemy sobie sprawy, że dla dziecka każde zawody sportowe to co najmniej finał mistrzostw świata. Najlepiej taką sytuację obrazuje krótki film przygotowany

przez hiszpańską fundację Brafa. W materiale tym pokazano zestresowanego młodego piłkarza, który idąc na mecz, prosi rodzica:

„Tato nie przychodź na mecz:

1. jeśli myślisz, że zawsze muszę być najlepszy;
2. jeśli dla Ciebie wynik jest najważniejszy;
3. jeśli będziesz krzyczał na sędziego za każdym razem, gdy myślisz, że nie ma racji;
4. jeśli nie możesz przyjąć, że będę siedział na ławce rezerwowych;
5. jeśli denerwujesz się za każdym razem, gdy popełnię błąd.

A jeśli już przyjdiesz, to ciesz się moją grą, wspieraj mnie, a przy okazji sobie odpocznij. Ja tylko chce grać, będąc szczęśliwym i widzieć Ciebie szczęśliwego”.

Ten krótki klip skłania do refleksji osoby dorosłe nad własnym zachowaniem i podejściem do treningów i meczów. Sport to zabawa, którą często my dorośli kradniemy dzieciom. Udział w mitingach, turniejach lub szkolnej lidze powinien być dla dzieci i młodzieży przede wszystkim przyjemnością. Tylko w ten sposób zachęcimy do aktywności fizycznej i sportu oraz wychowamy lepsze i zdrowsze młode pokolenie.

Czy sport zatem we współczesnym świecie wspiera proces wychowania? Oczywiście, ale pod jednym warunkiem: gdy dla nas – nauczycieli, trenerów i rodziców, najważniejsze jest dobro dziecka, a nie wynik sportowy lub niespełnione ambicje. Poprzez wychowanie fizyczne powinniśmy dzieci wzmacniać i podnosić ich poziom dbałości o swoje zdrowie fizyczne i psychiczne. Dodatkowo sport rozwija w uczniach uczciwość, szacunek, empatię i asertywność. Cechy te mają później przełożenie na inne sfery życia. To na treningach, meczach, obozach sportowych rodzą się często ponadczasowe dobre relacje i przyjaźnie na całe życie. Udział w zawodach uczy dzieci zasad fair play oraz

radzenia sobie z emocjami, jakie niosą ze sobą pierwsze sukcesy i porażki. Gry zespołowe rozwijają relacje społeczne uczniów i umiejętność współpracy.

Sport to doskonała przestrzeń do zabawy, nauki, doskonalenia i kształtowania swojego charakteru oraz wzmacniania pozytywnych cech osobowości. W dzisiejszym „cyfrowym” świecie, gdzie postęp technologiczny dąży do wyeliminowania aktywności człowieka, jeszcze bardziej staje się aktualne hasło, które w XVI wieku propagował Wojciech Oczko, lekarz królów polskich (Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy): „Ruch zastąpi prawie każdy lek, podczas gdy wszystkie lekarstwa razem wzięte nigdy nie zastąpią ruchu”. Dzięki aktywności sportowej dajemy dzieciom możliwość do bycia lepszą wersją siebie samych.

Netografia:

1. https://pl.wikipedia.org/wiki/Mens_sana_in_corpore_sano [dostęp: 14.11.2022]
2. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/kalokagatia;3919374.html> [dostęp: 14.11.2022]
3. <https://www.facebook.com/tatatrampkarza/videos/520950426160393> [dostęp: 14.11.2022]
4. <https://www.akademiareissa.pl/zapraszamy-do-zapoznania-sie-z-dekalogiem-rodzica-kibica> [dostęp: 14.11.2022]
5. <http://prostozboiska.pl/dekalog-rodzica-kibica/> [dostęp: 14.11.2022]

Bibliografia:

1. Mazur P., „Wychowanie poprzez sport. Wielość spojrzeń i doświadczeń”, Chełm 2014
2. Cendrowski Z., Przewodźcą innym. Poradnik dla liderów zdrowia i sportu, Warszawa 1997

Robert Kozłowicz

Nauczyciel konsultant ds. aktywności sportowej i promocji zdrowia w Pomorskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, nauczyciel wychowania fizycznego oraz trener młodzieżowych zespołów koszykówki Słupskiego Towarzystwa Koszykówki Czarni.



Janusz Frąckowiak

Yacht Club Rewa – klub inny niż wszystkie



Yacht Club Rewa – klub inny niż wszystkie. To hasło wymyślone i stosowane przez młodzież działającą w klubie. Czy słusznie?

Dzisiaj

W klubie w zajęciach uczestniczy w skali roku około 350 młodych adeptów żeglarstwa. Rokrocznie około 70 z nich odchodzi, gdyż migrują poza gminę Kosakowo ze względu na obowiązki szkolne lub podejmowaną pracę. Kontaktu nie zrywają, jednak muszą go ograniczyć. Ich miejsca zajmują początkujący. Średnio każdy uczestnik zajęć żeglarskich szkoli się około 5 lat. Kolejne 350 osób – klubowiczów, to w zdecydowanej większości ludzie dojrzały, bardzo często kiedyś doskonały zawodnicy, w tym wielu mistrzów Polski. Startują w działających w klubie ligach, szkoląc przy okazji początkujących. Nauka od doświadczonych żeglarzy to od początku istnienia klubu ważne ogniwo podnoszenia poziomu wyszkolenia.

Grupy szkoleniowe są zróżnicowane wiekowo. Wspaniale to wygląda, gdy przy zajęciach dla grup początkujących, ustawia się kilka bardzo dojrzałych osób, pragnących rozpocząć przygodę z żeglarstwem. Jeden 66-latek wsiadł na łódkę pierwszy raz, by po 3 latach zdobyć Mistrzostwo Polski 60+. Klub jest dla wszystkich. W początkach jego istnienia starsi żeglarze odegrali znaczącą rolę w szkoleniu dużych grup młodzieży zaczynającej przygodę z żeglarstwem.

Bardzo ważnym elementem w szkoleniu, a przede wszystkim w wychowaniu, są obowiązujące w klubie zasady. Nie wolno pić alkoholu, palić papierosów – nawet na świeżym powietrzu. Zabronione jest też niecenzuralne wystawianie się oraz trzymanie rąk w kieszeniach podczas rozmowy z drugą osobą. Obowiązuje przywitanie się ze wszystkimi spotykanymi osobami i udzielenie pomocy każdemu, kto takiej pomocy potrzebuje, np. przy wyciąganiu i transporcie łodzi, czy przeniesieniu czegoś cięższego, itp.

Klub zapewnia swoim podopiecznym wszechstronne wsparcie, wykraczające poza naukę żeglowa-

nia. Wspieramy młodych ludzi dydaktycznie i wychowawczo, gdy mają kłopoty szkolne. Uświadamiamy im, że żeglarz powinien być wykształcony i dobrze wychowany. Oto przykład. Nasz bosman zdawał maturę w technikum mechanicznym. Wiedzieliśmy, że w jego przypadku zdanie egzaminu z matematyki graniczyło z cudem. Do matury z tego przedmiotu przygotowywał go wykładowca matematyki z Politechniki Gdańskiej. Zdał, ale oblał język angielski. Do poprawki przygotowywał go dyrektor amerykańskiej firmy transportowej. Zdał.

Szkolimy żeglarzy, ale zdecydowanie najważniejsza jest jednak praca wychowawcza. Najdobitniejszym tego przykładem jest chłopak – postrach Rewy, który trafił do klubu. Dużej postury, pomimo 16 lat, ze wszystkimi nałogami, z kradzieżami i pobiciami na koncie. Po kilku latach pracy, został 6. zawodnikiem Mistrzostw Europy Juniorów w klasie Finn. Był najpoważniejszym kandydatem do startu na olimpiadzie w Paryżu w 2024 roku. Niestety Międzynarodowa Federacja wykreśliła klasę Finn z programu. Dziś chłopak, wychowany wraz z trzema braćmi w małym mieszkaniu z pijącym ojcem, nie pije, nie pali, szkoli elewów na jachtach w Ośrodku Szkolenia Marynarki Wojennej. Bravo!

W klubie jest obowiązek uczenia się i przechodzenia z klasy do klasy. Mającym kłopoty pomagamy wszyscy. Są wśród nas wykładowcy znaczących uczelni w Trójmieście, dyrektorzy i właściciele firm z całej Polski, ludzie wielu zawodów: nauczyciele, urzędnicy, a także uczniowie i studenci. W tym roku ponad dwudziestu naszych wychowanków, często z trudnych rodzin, dostało się na studia dzienne.

Trzeba podkreślić, że w Yacht Clubie Rewa wszystko odbywa się bezpłatnie. Młodzież gminna, pracownicy szkół i pracownicy urzędu z gminy Kosakowo mają bezpłatne: szkolenie żeglarskie, kursy na żeglarza jachtowego i sternika motorowodnego. Klub traktuje to jako misję. Każdy pewnie myśli, że olbrzymie pieniądze przeznacza na to gmina. Nic bardziej mylnego. Rolą wójta jest użyczenie terenu i przeznaczenie niewielkiej kwoty (około 1/10 budżetu) na funkcjonowanie klubu. Poziom szkolenia i transparentność wykorzystania środków oraz olbrzymie sukcesy w pracy wychowawczej otwierają drogę do serc ludzi posiadających środki i chcących wspierać taką działalność.



Prawie 100% posiadanego przez klub sprzętu pochodzi z darowizn. To około 70 łodzi (w tym 25 łodzi klasy Puck), 8 motorówek, kontenery, namiot, budynki przystani i wiele, wiele innych. Znamiennym przykładem takich cennych darowizn jest pozyskanie jachtu Pegaz i skutera wodnego. Zgłosiła się do nas rodzina z prośbą o nauczenie ich żeglarstwa – małżeństwo z dwójką dzieci. Ustaliłem im harmonogram i przystąpiliśmy do pracy. Byli bardzo zdyscyplinowani i pojętni. Po około 50 godzinach szkolenia wszyscy żeglowali. Praca z nimi okazała się prawdziwą przyjemnością. Po zakończeniu szkolenia chcieli zapłacić. Nie przyjąłem pieniędzy i życzyłem powodzenia w podnoszeniu kwalifikacji. Po dwóch tygodniach zdarzyła się katastrofa lotnicza, w której zginął mąż i ojciec dzieci. Po sześciu miesiącach wdowa zgłosiła się z zapytaniem, czy może przyjechać z prezentem ustalonym wcześniej z mężem. Przyjechała z pięknym 7-metrowym jachtem Pegaz z przyczepą oraz skuterem wodnym – również z przyczepą. Pomaga ona klubowi do dzisiaj. Takich ludzi jest wielu.

W klubie funkcjonuje 300 osób przygotowanych do żeglugi w warunkach do 7 w skali Beauforta, bo do tyłu pływamy. Ponad połowa z nich to wyszkolona przez nas młodzież. Jesteśmy w stanie szkolić duże grupy nie tylko z naszej gminy. W ramach projektu „Pomorskie Żagle Wiedzy – wsparcie regionalne” przyjeżdża do nas młodzież z Mikołajek Pomorskich, Redy, Rumi, gminy Wejherowo, szkoły dla niesłyszących w Wejherowie, z gminy Puck, miasta Puck i oczywiście z gminy Kosakowo. Projekt realizowany w gminie Kosakowo zrzesza największą liczbę partnerów, a wszystkie zajęcia żeglarskie obsługuje młodzież z Yacht Clubu Rewa.

Zarząd klubu tworzy 7 wspaniałych osób, żeglarzy z gminy, którzy nie pobierają z tytułu swojej pracy żadnych świadczeń. Zatrudnionych na etatach jest trzech młodych ludzi wychowanych w klubie. Najstarszy z nich skończył w tym roku 26 lat. Mają uprawnienia instruktorów, jachtowych sterników morskich, motorowodnych sterników morskich. Całą młodzież szkolimy przygotowując do pracy skiperów i instruktorów.

Wcześniej

Kiedy przyznano mi wyróżnienie dla najlepszego trenera wychowawcy w województwie pomorskim i poproszono o wypowiedź, powiedziałem: „Ludzi trafiających do żeglarstwa dzielę na dwie grupy. Takich, którzy przychodzą, żeby zrobić pieniądze i takich, którzy pozyskują pieniądze, żeby robić żeglarstwo”.

Gdy po olimpiadzie w Seulu w roku 1988 (gdzie byłem z żeglarstwa jedynym trenerem z dwoma zawodnikami), odchodziłem od żeglarstwa, nie myślałem, że kiedyś do niego wrócę. Firma klimatyzacyjna,

w której pracowałem w latach 2003-2011, dawała mi stabilizację finansową. Właściciel namówił mnie jednak do udziału w Mistrzostwach Polski Firm Klimatyzacyjnych w Giżycku, na Omegach na jeziorze Kisajno. Zdecydowałem się na udział, bo to ważne dla mnie miejsce. Na 45 startujących łodzi zajęliśmy 2 lokatę, przegrywając z moim przyjacielem z czasów kadry narodowej Finna, późniejszym wielokrotnym Mistrzem Polski w klasie Omega – Romkiem Knasieckim. Sportowe doznania i supernagrody wywołały u mego szefa entuzjazm. Jeszcze tego samego roku pojechaliśmy do Pucka, gdzie na łodziach klasy Puck wygraliśmy regaty Orange. Zwyciężyliśmy bezapelacyjnie w każdym z wyścigów. Nagrodą był dziesięciodniowy rejs 8-osobowym jachtem Bawaria w Chorwacji.

Właściciel firmy miał w Rewie dom po rodzicach. Namówił mnie, byśmy zrobili w tym miejscu coś żeglarskiego. Założyliśmy klub. Po dwóch latach porzuciłem firmę i poświęciłem się budowaniu trwałej, funkcjonującej na zdrowych zasadach organizacji klubu. Wójt gminy dał pełną zgodę na działanie, informując jednocześnie, że pieniędzy na ten cel wyasygnować nie może. Trzeba było działać i pozyskiwać środki na wszystko. Było o tyle łatwiej, że wykorzystywałem doświadczenie z poprzedniej działalności. Pozyskałem sprzęt, infrastrukturę, asekurację, kadre. Postawiłem na wychowanie i zdrowe zasady. Trenerów i działaczy, dla których wychowanie nie było priorytetem, odrzuciłem. Praca w Rewie to finał moich wcześniejszych doświadczeń.

Urodziłem się w 1952 roku we wsi Górki Zachodnie (dzisiaj w granicach Gdańska) – „skazany na żeglarstwo”. Lata 60-69 to pływanie na dużych jachtach R-6 w Neptunie Gdańsk. W tym czasie piłem, paliłem, zdarzały się też kradzieże. W 1968 roku przeszedłem do Jacht Klubu Stoczni Gdańskiej, do cudownego wychowawcy Bogdana Berggruna. On sprawił, że od 17 roku życia dokonała się we mnie przemiana. Do dzisiaj alkoholu, papierosów i kawy nie używam. Rodzic, nauczyciel, trener wychowujący i przekonujący młodych ludzi do życia bez nałogów, sam ich używający, jest absolutnie niewiarygodny i ma małe szanse na przekonanie innych. Tam, gdzie działałem, do takich sytuacji nie dopuszczam. Skończyłem technikum i dostałem się do Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. Od początku prowadziłem zajęcia treningowe i to z osobami starszymi od siebie. Gdy zacząłem się liczyć jako zawodnik (1972 r. – udział w MŚ OKDinghu, 1973 r. – najlepszy z Polaków na MEJ kl. Finn), Bogdan Berggrun zaproponował sprowadzenie trenerów do wzmocnienia pionu szkolenia. Wtedy trafiły do nas uznane nazwiska. Ze współpracy z niektórymi trzeba było z czasem zrezygnować z uwagi na rozbieżne standardy, głównie wychowawcze. W Jacht Klubie Stoczni Gdańskiej obo-

wiązywały takie zasady, jak teraz w Rewie. W tamtym czasie byłem współautorem wielu sukcesów – między innymi pierwszego w historii zwycięstwa reprezentacji województwa gdańskiego w Spartakiadzie Młodzieży w 1977 r.

Zwycięstwa w regatach na Kisajnie w Giżycku, a następnie w 1979 r. w Charzykowych, sprawiły, że zostałem wybrany na Szefa Rady Trenerów Polskiego Związku Żeglarskiego. Jako klub zdobyliśmy Puchar Polski, systematycznie rywalizując z bazą Mrągowo, której zapleczem była jedyna Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Żeglarstwie, gdzie trafiała młodzież z całej Polski. Przez lata byłem trenerem koordynatorem w klubie, dyrektorem Ośrodka Szkolenia Olimpijskiego, Szefem Rady Trenerów PZZ, trenerem Kadry Narodowej klasy Finn i Olimpijskiej. Zrobić limit, by pojechać na Olimpiadę – to już był wyczyn. Po stanie wojennym brak pieniędzy na sprzęt, brak wyżywienia koniecznego do uprawiania sportu i inne przeszkody praktycznie wykluczały takie przedsięwzięcie. Udało się to tylko mojej grupie, bo wszelkie braki nadrabialiśmy determinacją i zaangażowaniem.

Ku przyszłości

Zawodnicy Jacht Klubu Stoczni Gdańskiej to znacząca grupa trenerów działających w żeglarstwie na różnych szczeblach, ale i olbrzymia rzesza lekarzy, właścicieli firm, urzędników na wielu ważnych stanowiskach. To ludzie często wywodzących się – jak ja – z najniższych warstw społecznych. I to jest największy sukces wychowawczy działalności żeglarskiej. Żeglarstwo w wielu z nas ukształtowało postawy, dało nowe życie i nowe możliwości. Spłacamy ten dług. Yacht Club Rewa podąża tą samą drogą, ucząc i wychowując nowe pokolenia żeglarzy, ale przede wszystkim dobrych, wykształconych ludzi, którzy ambitnie potrafią wyznaczać sobie cele i spełniać marzenia – nie tylko te żeglarskie.

Janusz Frąckowiak

Yacht Club Rewa, trener żeglarstwa.



Adrianna Wisłocka

Matematyka z mPotęgą innowacyjnym sposobem wychowania

Nauczanie matematyki nie może ograniczać się jedynie do nabywania wiedzy i umiejętności. Powinno zachęcać ucznia do obserwowania otaczającego go świata i poszukiwania odpowiedzi na postawione przez niego pytania. Takie podejście sprawi, że chętniej dzięki narzędziom matematycznym będzie on chciał analizować otrzymane wyniki. Tymczasem nauka matematyki w zespole projektowym zachęca do stosowania coraz to nowych strategii. Jest inspiracją do dalszych poszukiwań nawet wtedy, gdy okaże się, że pierwsze pomysły nie są dobre. Taka współpraca uczy też szacunku do innych i ich pomysłów oraz buduje pozytywne relacje wśród społeczności szkolnej.

W roku szkolnym 2022/2023 uczniowie Szkoły Podstawowej im. Janiny i Cyryla Zalewskich w Biesowicach realizowali już dwa projekty edukacyjne o tematyce matematycznej. Działania w tym zakresie były możliwe dzięki dofinansowaniu przez Fundację mBanku, która już od 2013 roku wspiera dzieci i młodzież w nauce matematyki.

Z matematyką na co dzień

Projekt „Z matematyką na co dzień” został skierowany do uczniów klasy 4 i 5. To cykl warsztatów, którego celem było odkrywanie zastosowania matematyki w codziennym życiu. Na warsztatach zatytułowanych „Matma w bibliotece – czyli ortografia na wesoło” uczniowie poznali staropolskie jednostki długości, pola i objętości. Dowiedzieli się co oznacza gramatura papieru 220g/m². Sprawdzili, ile ważą książki stojące na jednym regale w bibliotece oraz oszacowali, ile by ważył 1 m³ papieru. Ważyli książki partiami i zapisywali wyniki, a następnie za pomocą programu Excel podsumowali rezultaty pomiarów.

Z kolei udział w warsztatach „Matematyczne małe co nieco” pozwolił utrwalić jednostki objętości oraz ułamki zwykłe. Pokazał, że bez matematyki trudno jest coś ugotować czy upiec według przepisu. Uczniowie przygotowali pizzę, ciasteczka, ciasto czekoladowe i tosty, a przy okazji poznali pojęcie walca, kuli, stożka czy ostrosłupa.

Warsztaty „Matematyczne eksperymenty” zachęcały do samodzielnego przeprowadzania doświadczeń. Uczniowie sprawdzali, ile skarpetek zmieści się w walizce czy ile soku jest w pomarańczy. Poznali pojęcie napięcia powierzchniowego oraz zjawisko załamania

światła. Wykonali ciecz nienewtonowską, a także tajemnicze butelki.

Do wspólnej nauki zaproszono również rodziców. Uczniowie wraz z dorosłymi rozegrali turniej sportowy „Gotowi do startu? Start!”. Drużyna dzieci rywalizowała z drużyną dorosłych. Konkurencje sportowe przeplatały się z zagadkami matematycznymi. Grano w sportowe kółko-krzyżyk czy w zabawę „Przejście przez Morze Czerwone”. Ponadto uczestnicy rozwiązywali rebusy, obierali ziemniaki tak, aby straty były jak najmniejsze. Pomogli Kopciuszce posegregować i policzyć fasolki oraz wykonali figurki Einsteina. We wspólnej zabawie wykazali się sprytem, ale i pomysłowością.

Z kolei podczas pikniku „Matma nie chodzi spać” dzieci wraz z rodzicami przygotowali grę planszową. Rozegrali krótki turniej, a w międzyczasie wzięli udział w kilku zespołowych grach zręcznościowych. Spotkanie to pozwoliło wykorzystać wiedzę szkolną w praktyce oraz zacieśniło więzi rodzinne. Pokazało, że podczas nauki można także świetnie się bawić.

„Czy Einstein by potrafił ...? Bo my tak”

Projekt „Czy Einstein by potrafił...? Bo my tak” zainspirował uczniów klasy 7 i 8 do badania zjawisk fizycznych. Udział w projekcie skłonił do stawiania niebanalnych pytań. Zespół szukał odpowiedzi na pytanie: Czy Einstein potrafiłby ugotować herbatę, zrobić zdjęcie, liczyć po japońsku, jeździć na rowerze, łowić ryby, skakać ze spadochronem lub zbudować robota?

Na pierwszych zajęciach uczniowie sprawdzali, ile waży jedna łyżeczka cukru oraz jak słodką herbatę da się wypić. Dowiedzieli się co to jest stężenie procentowe roztworu oraz że można je obliczyć pijąc herbatę i jedząc drożdżówkę.

Drugie warsztaty odbyły się na stadionie. Każdy z uczestników miał do przebycia 350 metrów. Jedni jechali rowerem w tempie błyskawicy, inni w tempie żółwia. Niektórzy maszerowali, a jeszcze inni szli tip-topem. Następnie wyznaczali prędkość, z jaką się poruszali. Okazało się, że jeśli Einstein jechałby rowerem, to mógłby w ciągu godziny pokonać nawet 25 km, a gdyby szedł tip-topem to zaledwie 1600 metrów.

Na kolejnych warsztatach uczniowie zastanawiali się, kiedy powstaje cień oraz wykorzystali to zjawisko przy zabawie w teatr cieni. Ponadto dowiedzieli się,



jak powstaje zaćmienie Słońca i ile faz Księżyca widać z powierzchni naszej planety. Potem z niecierpliwością czekali na 25 października i z wielkim zaciekawieniem obserwowali zaćmienie Słońca.

Na zajęciach zatytułowanych „Czy Einstein by potrafił skakać ze spadochronem?” uczniowie przygotowywali spadochrony. Każdy z nich wykorzystał przy budowie tego statku powietrznego inne materiały. A potem sprawdzano, które pomysły były najlepsze. Okazało się, że spadochron przygotowany z fartucha kucharskiego pozwoliłby pani Einstein najbezpieczniej wylądować po skoku z pierwszego piętra. Materiał, z którego była wykonana czasza spadochronu najlepiej wykorzystał opór powietrza do zmniejszenia prędkości opadania w atmosferze.

Z kolei w czasie warsztatów „Czy Einstein by potrafił łowić ryby?” uczestnicy szukali odpowiedzi na pytania: Dlaczego ryba nie tonie? Dlaczego ciężkie statki nie toną? Chłopcy przynieśli sprzęt do wędkowania. Opowiedzieli o sposobach łowienia ryb. Można było dowiedzieć się, jaką wędką łowić ryby drapieżne, a jaką roślinożerne. Kiedy stosować spławik oraz jakie przynęty lubią ryby. Potem każdy uczeń przygotował ze styropianu i plasteliny model ryby tak, aby pływała pod powierzchnią wody. Ponadto przeprowadzono doświadczenie, aby sprawdzić jakie powinno być zasolenie wody, żeby ziemniak pływał na dowolnej głębokości.

Podczas innych zajęć uczniowie dowiedzieli się, co to jest soroban oraz do czego służy. Poznali metody błyskawicznego liczenia po japońsku oraz sami mogli przećwiczyć, jak robią to ich koledzy z odległego kraju. Odbył się też konkurs „Mistrz czterech działań matematycznych”, w którym wyłoniono zwycięzców.

Na ostatnie warsztaty w projekcie zostali zaproszeni rodzice. W czasie zajęć mogli nauczyć się od swoich pociech jak zbudować prostego robota. Uczniowie pokazywali, jak konstruować i programować modele z wykorzystaniem klocków Lego WeDo 2.0 i Spike Prime. Ponadto uczestnicy warsztatów mogli poznać zasadę działania drukarki 3D oraz spirografu sterowanego przez komputer. Była to okazja do zapoznania dorosłych z nowoczesnymi i ciekawymi technologiami, jakie dzieci poznają na lekcjach komputeryzacji.

Realizacja obu projektów cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród uczniów i dorosłych. Ciekawa forma prowadzenia zajęć oraz szukanie odpowiedzi na nietypowe pytania zachęcały uczestników do wspólnej nauki poprzez zabawę.

Adrianna Wisłocka

Nauczyciel matematyki w Szkole Podstawowej w Biesowicach.

Anna Labuda

Nauczanie i wychowanie poprzez edukację filmową PANI ANIU, PANI KASIU CO SŁYCHAĆ W ŚWIECIE?

Jak przykuć uwagę uczniów, a jednocześnie zainteresować światem sztuki i nauki? Wskoczyć z komputera, tableta bądź tablicy interaktywnej (we własnej osobie).

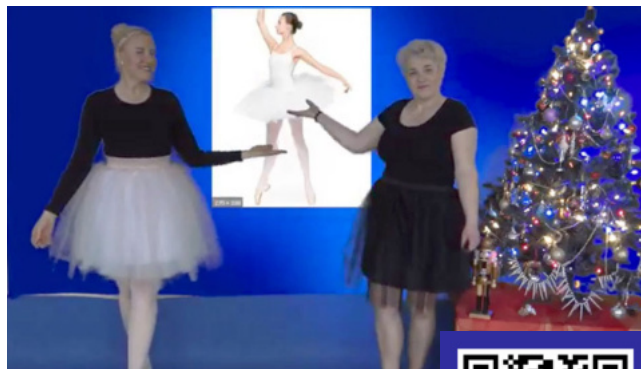
Na taki właśnie pomysł wpadło czworo nauczycieli – oligofrenopedagogów ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Biskupa z Mirry Św. Mikołaja, który mieści się w Żukowie. Realizowane są tam liczne projekty i innowacje pedagogiczne mające na celu tworzenie warunków umożliwiających wszechstronny rozwój ucznia. Tym razem będzie mowa o realizacji krótkich filmów edukacyjnych, obejmujących treści ze świata nauki i kultury, dotyczących ciekawostek malarskich, muzycznych, patriotycznych oraz nowinek naukowych, przeznaczonych dla wychowanków SOSW w Żukowie. W pracach uczestniczyły dzieci i młodzież z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym i znacznym; niepełnosprawnościami sprzężonymi oraz uczniowie ze spektrum autyzmu uczęszczający do klas szkoły podstawowej, a także szkoły przysposabiającej do pracy. Atrakcyjna forma przekazu oraz sposób zaprezentowania wiedzy był bardzo istotny. Przybliżenie drogą multimedialną sylwetek znanych kompozytorów, malarzy, nowinek naukowych, stało się atrakcyjną formą aktywizacji twórczej i możliwością lepszego zapamiętania informacji.

Realizatorami projektu byli: Katarzyna Gmurek, Anna Labuda, Marlena Żyrek, Andrzej Żyrek, którzy stworzyli scenariusze filmów, przygotowali sceno-

grafię, charakteryzację, atrybuty zgodne z tematem, a także zrealizowali filmy produkcyjnie. Następowaly nagrania i obróbka, a finalny efekt był bardzo zadowalający. Dwoje nauczycieli występowało w roli konferansjerów, dwoje zaś zajmowało się nagrywaniem i ich obróbką. Filmy zostały prezentowane w czasie zajęć szkolnych, zgodnie z tematyką lekcji oraz na szkolnej stronie Facebook i YouTube. Grupą docelową byli wychowankowie SOSW w Żukowie, jednakże filmy zostały wyświetlone także w niektórych klasach podstawowych szkoły masowej. Realizacja tego projektu była możliwa dzięki współfinansowaniu przez Stowarzyszenie Na Rzecz Pomocy Niepełnosprawnym Wychowankom SOSW w Żukowie oraz Powiat Kartuski.

Z gotowych nagrań korzystać można na lekcjach, zajęciach rozwijających kreatywność, zajęciach rewalidacyjnych, spotkaniach świetlicowych, przy realizacji innowacji pedagogicznych itd. Stanowią bazę do przeprowadzenia zajęć warsztatowych, a w przypadku nauczania zdalnego stanowią idealne narzędzie do przeprowadzenia lekcji i doboru zadań interaktywnych.

Tematyka filmów obejmuje dziedziny kultury, dzięki czemu oddziałujemy na kształtowanie postawy artystycznej, patriotycznej i estetycznej. Rozwijamy świadomość odbioru sztuki, rozbudzamy potrzebę uczestnictwa w życiu kulturalnym, a także świadome postrzeganie dzieła: obrazu, utworu, dźwięku, choreografii. Pobudzamy i rozwijamy zainteresowania, twórcze pasje wychowanków, a także podpowiadamy,



gdzie można pozyskać potrzebne informacje. W konsekwencji wzrasta ich poczucie wartości, a tym samym pogłębia się proces pełnego uczestnictwa w życiu społecznym.

Tematyka filmów przedstawia się następująco:

1. Dźwięki na Marsie (obejrzyj: <https://fb.watch/gYA5hJlj4Z/>)
2. W świecie królów i królowych – obrazy Jana Matejki (obejrzyj: <https://fb.watch/gYAwqsBM-S/>)
3. Wyklaskane rytmy Piotra Rubika (obejrzyj: <https://fb.watch/gYAYqboI2E/>)
4. Vincent van Gogh otwiera nasze serca (obejrzyj: <https://fb.watch/gYAWpZXiZE/>)
5. Piotr Czajkowski i zaczarowany świat baletu obejrzyj: <https://fb.watch/gYABKhYXuc/>)

W czasie nagrań występowało wiele zabawnych sytuacji, a niekiedy śmieć. Jeden z filmów został nagrany w błyskawicznym tempie, inny trzeba było powtarzać wielokrotnie. Celowo zostawione zostały niekiedy drobne „potknięcia”, aby uczniowie mieli naturalny obraz postaci. Warto podkreślić, iż działanie to zrealizowali amatorzy, którzy dali z siebie wiele. Efekty ich pracy zyskały aprobatę i uznanie środowiska szkolnego.

Przeprowadzona ewaluacja projektu potwierdziła, że filmy spotkały się z bardzo dobrymi opiniami, a zaprezentowane treści można łatwiej przyswoić. Innowacyjnym było również zastosowanie komunikacji alternatywnej dla dzieci niemówiących, które stanowiło podsumowanie filmu w sposób graficzny, obrazkowy. Zaskakująca była niespodzianka w filmie o Piotrze Rubiku, który osobiście przekazał pozdrowienia dla wszystkich wychowanków SOSW w Żukowie. Aprobata ze strony odbiorców niewątpliwie przyczynia się do dalszego działania na rzecz społeczności szkolnej i nie tylko. Uśmiech wywołany na twarzy wychowanka po obejrzanym filmie edukacyjnym – bezcenne. Do zobaczenia na szkolnych korytarzach!

Anna Labuda

Oligofrenopedagog, od 14 lat pracujący w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Biskupa z Mirry Św. Mikołaja. Specjalizuje się w pracy z uczniami w spektrum autyzmu. Certyfikowany Analityk Zachowania. Jej pasją jest taniec, a największej radości dostarcza jej szczerzy uśmiech drugiego człowieka.

Zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży PORADNIKI DLA NAUCZYCIELI I RODZICÓW

Ośrodek Rozwoju Edukacji poleca poradniki dotyczące promocji zdrowia psychicznego młodzieży. Publikacje powstały w ramach otwartego konkursu ofert „Profilaktyka zdrowia psychicznego w szkole – myślimy pozytywnie. Prowadzenie działań na rzecz upowszechniania wiedzy na temat zdrowia psychicznego i jego uwarunkowań, kształtowanie przekonań, postaw, zachowań i stylu życia wspierającego zdrowie psychiczne, rozwijanie umiejętności radzenia sobie w sytuacjach zagrażających zdrowiu psychicznemu, przeciwdziałanie seksualizacji dzieci i młodzieży – w szczególności przez prowadzenie działań informacyjnych i edukacyjnych.” Zadanie publiczne sfinansowane zostało ze środków Narodowego Programu Zdrowia na lata 2016–2020.

Poradniki dla nauczycieli i dla rodziców są dostępne w postaci e-booków w formacie PDF:

- Rola pracowników oświaty w promocji zdrowia psychicznego i w zapobieganiu zachowaniom autodestrukcyjnym u młodzieży. Poradnik dla nauczycieli (<https://www.ore.edu.pl/wp-content/plugins/download-attachments/includes/download.php?id=27549>; dostęp: 19.12.2022)
- Rola rodziny i osób bliskich w promocji zdrowia psychicznego i w zapobieganiu zachowaniom autodestrukcyjnym u młodzieży. Poradnik dla rodziców (<https://www.ore.edu.pl/wp-content/plugins/download-attachments/includes/download.php?id=27550>; dostęp: 19.12.2022)



Stella Szefer

Troski i radości z dziećmi z Ukrainy



„Bo dziesiątka to nasz dom” – to słowa, które wybrzmiewają w hymnie Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 10 im. Polonii w Słupsku. Zgodnie z tym przesłaniem nasza placówka stara się w codziennej pracy

zapewniać każdemu dziecku poczucie bezpieczeństwa, zrozumienia i wsparcia w trudnych sytuacjach. Z perspektywy czasu spędzanego w szkole można powiedzieć, że to drugi dom dla niejednego ucznia. To obok zdobywania wiedzy i doświadczenia także miejsce integracji społecznej, dzielenia trosk, przeżywania rozmaitych emocji i uczuć. W obliczu sytuacji toczącej się za naszą wschodnią granicą Szkoła Podstawowa nr 10 stara się być drugim domem także dla wielu uczniów i uczennic z Ukrainy.

Obecność w szkole dzieci z Ukrainy stwarza nowe sytuacje społeczne, które w większości sprzyjają nawiązywaniu pozytywnych relacji rówieśniczych. Jednak niekiedy ten aspekt bywa powodem trudności i nieporozumień przysparzających kolejnych trosk i smutków. Dlatego też adaptacja do nowych okoliczności i warunków wymaga szczególnego wsparcia. Czynnikiem wspierającym poczucie bezpieczeństwa we wszystkich obszarach jego rozwoju wydaje się być podstawowy i konieczny. W tym aspekcie bardzo duże znaczenie odgrywa działalność nauczycieli/wychowawców. To od ich wysiłku zależy zapewnienie warunków w klasie sprzyjających integracji wszystkich jej członków, w tym poczuciu solidarności, zaufania, bezpieczeństwa i akceptacji. Wiele zależy od ich nastawienia i zaangażowania. Swoją otwartą postawą wobec nowych okoliczności nauczyciel może dokonywać rzeczy niesamowitych, sprawiając satysfakcję wszystkim członkom zespołu klasowego.

Jako wieloletnia nauczycielka Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 10 im. Polonii w Słupsku, dostrzegam pozytywne zmiany w adaptacji i funkcjonowaniu dzieci z Ukrainy uczęszczających do naszej szkoły. W ubiegłym roku szkolnym 2021/2022

sytuacja była o tyle trudna, że zaistniała w trakcie roku szkolnego, co utrudniało, zwłaszcza nieśmiałym uczniom, wejście w grupę. W obliczu tragedii na Ukrainie przybywający wówczas do nas uczniowie znajdowali się w sytuacji wyjątkowej. „Wyrwanie” ze swojej codzienności do nowej rzeczywistości, wzbudzało w nich zapewne ogromny lęk, wycofanie, poczucie odrębności. Dla polskich uczniów to także były nowe okoliczności, które sprzyjały również nietypowemu zachowaniu. W obliczu nowej sytuacji zrozumiałym jest to, że nie wiemy jak postępować. Boimy się tego co nowe, co jest objawem zupełnie naturalnym. To też ówczesna sytuacja stanowiła wyzwanie dla całego środowiska szkolnego – zarówno dla uczniów, kadry kierowniczej, nauczycieli, jak i całego personelu szkolnego. Była to lekcja tolerancji, akceptacji, miłosierdzia i szacunku dla drugiego człowieka. Największą trudność stanowiła bariera językowa, która dzięki nowoczesnym technologiom informatycznym szybko została zniwelowana. Dzieciom z Ukrainy została równie szybko udzielona pomoc w postaci zajęć dodatkowych z języka polskiego dla obcokrajowców, a także innych zajęć specjalistycznych. Odnalezienie się w murach naszej dużej szkoły zapewne nie było proste, dlatego też w wielu klasach odpowiedzialni uczniowie zawsze służyli pomocą nowym kolegom i koleżankom. Dużą rolę odegrał czas, w miarę którego upływu zacierały się wszelkiego rodzaju różnice.

Nowy rok szkolny 2022/2023 to także wyzwania, ale sytuacja dla środowiska szkolnego jest już znana, więc łatwiej jest wdrożyć pewne działania ułatwiające funkcjonowanie dzieciom z Ukrainy. Odnalezienie się w nowej sytuacji stanowi nie tylko wyzwanie dla pierwszoklasistów, ale także dla starszych uczniów, którzy po raz pierwszy przekraczają jej progi. I tu miłe zaskoczenie, bo sytuacja rozwija się w sposób naturalny. Uczniowie mają szansę wejść w nową grupę bez większych trudności. Dotyczy to zarówno klas starszych jak i młodszych.

Przykład z życia jednej z pierwszych klas naszej szkoły. Troje uczniów to dzieci z Ukrainy. Nastroje w klasie bardzo pozytywne. Dzieci zaangażowane w pracę na lekcji, ale także w nawiązywanie nowych relacji koleżeńskich. Uczniowie uczestniczą w zabawach, codziennie nabywają nowe umiejętności w po-

rozumiewaniu się językiem polskim. Są bardzo spontaniczne, proszą o pomoc, gdy coś nie jest dla nich jasne. Chętnie mówią o Ukrainie, o swoich tradycjach i zwyczajach w odniesieniu do naszych polskich – omawianych na lekcjach. Na zajęciach nie brakuje także wzruszeń, kiedy np. dziewczynka (lat 7) na forum całej klasy śpiewa, tak dobrze znana wszystkim, pieśń „Hej Sokoły”. Cudowna jest spontaniczność dzieci adekwatna do ich wieku. Obserwuje się też dużą troskę o ich bliskich i tęsknotę za nimi. Potrzeba mówienia o babciach, dziadkach, ojcach, którzy przebywają na Ukrainie także wzrusza, ale pozwolenie na mówienie o tym, rozładowuje kłębiące się w nich emocje. Dlatego bardzo ważny jest dobry kontakt z rodzinami dzieci (mamami, siostrami, babciami), które uczestniczą bezpośrednio w ich wychowaniu, bo to także sprzyja współpracy edukacyjno-wychowawczej. Bieżąca wymiana informacji o dziecku pozwala jeszcze mocniej zatroszczyć się o jego komfort.

Ponieważ edukacja na Ukrainie rozpoczyna się systemowo rok wcześniej niż ma to miejsce w polskich szkołach, uczniowie często wspominają o swoich szkolnych doświadczeniach. Cudownie jest także obserwować rozwój w zakresie umiejętności językowych, który następuje w szalonym tempie. Dzięki temu, że niektóre dzieci naprawdę dobrze posługują się już językiem polskim nauczyciele mają możliwość zaangażowania ich do roli tłumacza. Takie sytuacje sprawiają ogromną radość i dają satysfakcję zarówno wypowiadającego się i tłumaczącego. To kolejny przykład umożliwiający rozładowanie wszelkiego rodzaju napięcia i dziecięcych blokad. Dziecko ma możliwość wypowiedzenia się, co także niweluje kolejne troski.

Wspomniano, że wiele zależy od nauczyciela. Doświadczenie w pracy na tym szczeblu wskazuje, że otwarta postawa nauczyciela wobec uczniów umożli-

liwia „wejście w ich dziecięcy świat” i spojrzenie na dziecko jako człowieka, który ma prawo do trosk i radości. Taka postawa ułatwia dziecku adaptację w nowym środowisku i zapewnia poczucie bezpieczeństwa oraz zrozumienia – niezależnie od jego pochodzenia, czy statusu społecznego. Życzliwość w stosunku do wszystkich uczniów powinna być sprawą nadrzędną w kształtowaniu i wychowaniu młodych ludzi. W dzisiejszej szkole nie ma miejsca na podziały społeczne typu: dzieci ukraińskie, dzieci polskie, dzieci lepsze, dzieci gorsze. Wszystkie dzieci zasługują na to, aby czuć się tak jak powinny czuć się w domu: ważne, bezpieczne, kochane i akceptowane. Wszystkie dzieci mają prawo, aby się uczyć i aby po prostu być dziećmi. Ważne abyśmy zdawali sobie z tego sprawę, że gdzieś tam jako ludzie wszyscy jesteśmy tacy sami, z różnymi troskami i radościami – niezależnie od wieku. Niemniej jednak z ogromną przyjemnością obserwuje się uśmiechy na twarzach dzieci z Ukrainy, ich otwartość, chęć podejmowania zabawy, nawiązywanie nowych relacji społecznych, udział w zajęciach dodatkowych w szkole itp. aktywności, które sprzyjają ich integracji i adaptacji w środowisku szkolnym. Myślę, że czują się u nas dobrze i bezpiecznie, ale mam przy tym także nadzieję, że doznawane w szkole radości rekompensują im choć odrobinę fakt, że aktualnie nie mogą podjąć edukacji w swoim kraju.

Stella Szefer

Nauczyciel współorganizujący proces kształcenia w klasie integracyjnej w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 10 im. Polonii w Słupsku. Absolwentka studiów podyplomowych z zakresu diagnozy, edukacji i terapii osób ze spektrum autyzmu z modułem pedagogiki włączającej. Tytuł licencjata pedagogiki z zakresu edukacji elementarnej z językiem angielskim.



VIII Pomorski Konkurs o Tytuł Mistrza Nawigacji



Pomorski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, Fundacja Wspierania Inicjatyw Niekonwencjonalnych „Sub ventum” w Słupsku oraz Pomorski Związek Żeglarski zapraszają uczniów klas VI-VIII szkół podstawowych województwa pomorskiego do udziału w VIII Pomorskim Konkursie o Tytuł „MISTRZA NAWIGACJI” – rok szkolny 2022/2023.

Termin zgłoszeń: **do 16 stycznia 2023 r.**

Angelika Matuszczak, Aleksandra Kotowicz



Rok Erasmus+ W POWIATOWYM ZESPOLE KSZTAŁCENIA SPECJALNEGO W WEJHEROWIE

Rok szkolny 2021/2022 w Powiatowym Zespole Kształcenia Specjalnego (PZKS) obfitował w wyjazdy zagraniczne. Każdy z nich związany był z realizowanymi w placówce projektami Erasmus+.

Fit4healthylife to jeden z czterech projektów jakie równolegle odbywały się w PZKS. Nastawiony był przede wszystkim na zdrowy tryb życia. Wiązało się to z podejmowaniem różnego rodzaju przedsięwzięć, które miały zachęcić społeczność szkolną do zmiany swoich złych nawyków żywieniowych, zmotywowania uczniów do aktywności fizycznej oraz *brainfitness*, czyli ćwiczeń usprawniających myślenie. Jednak główną atrakcją współpracy były wyjazdy do naszych zagranicznych partnerów.

W roku szkolnym 2021/2022 odbyły się dwa wyjazdy projektowe z trzech planowanych dla 12 uczestników, każdy na 5 dni. Pierwszy do Belgii i małej miejscowości Westerloo, gdzie gospodarzami byli pracownicy BuSO Tongleboos, czyli szkoły, w której uczy się młodzież z niepełnosprawnością intelektualną. Podczas tego spotkania uczennice z PZKS zwiedziły stolicę Belgii – Brukselę oraz Antwerpię. Młodzież podczas wyjazdu uczyła się komponować posiłki, aby były zdrowe i smaczne oraz prowadzić swoją własną domową hodowlę roślin użytkowych.

Drugi wyjazd miał miejsce w maju 2022 r., była to podróż marzeń do Walii. Wprawdzie szkoła partnerska Ysgol Y Deri mieści się w małej miejscowości Penarth, jednak nasza grupa została zakwaterowana w hotelu, w samym centrum Cardiff, które jest stolicą Walii. Główną rolą partnera zagranicznego był sport. Gospodarze zafundowali nam całe mnóstwo przeżyć i pozytywnych doznań podczas górskiej wędrowki. Wszyscy uczestnicy projektu mieli także możliwość spróbowania swoich sił na Stand Up Paddle, czyli nowej formie aktywności wodnej polegającej na staniu na specjalnie skonstruowanej desce umieszczonej na wodzie, a nie było łatwo utrzymać równowagę. Kolejną dyscypliną, w której spróbowaliśmy swoich sił były kajaki.

Najważniejsze jest to, że takie projekty powstają, aby wyrównywać szanse młodzieży niepełnosprawnej. Nic bardziej nie uczy prawdziwego życia niż podróże, do tego podróże zagraniczne, o których przez pandemię nawet nie śniliśmy. Zaznaczyć należy, że większość młodzieży zaangażowanej w działania projektowe, dzięki funduszom z programu Erasmus+, miała pierwszą i niezwykle okazję wyjazdu za granicę.

W roku szkolnym 2021/2022 nie tylko uczniowie mieli możliwość poznania europejskich miast, kultury oraz ziszczania swoich marzeń. Nauczyciele z Powiatowego Zespołu Kształcenia Specjalnego w Wejherowie

wie realizowali projekt **”Uważność na człowieka daje moc”** – czyli *jak przełożyć pracę z osobami niepełnosprawnymi na dobrą energię w życiu – podniesienie kompetencji pedagogów PZKS w Wejherowie w wymiarze europejskim oraz przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu* w ramach programu Erasmus+.

Dziesięciu nauczycieli z Branżowej Szkoły I stopnia oraz Szkoły Przysposabiającej do Pracy wzięło udział w dwóch zagranicznych szkoleniach, natomiast czterech nauczycieli miało okazję bezpośrednio obserwować pracę hiszpańskiej szkoły Salesianos Santísima Trinidad w mieście Sevilla. Pierwsza grupa nauczycielek wyruszyła do Hiszpanii w listopadzie, na szkolenie „Mindfulness – based stress reduction programme”, gdzie przez pięć dni trenowały praktykę uważności oraz poznawały narzędzia, które pomogły im lepiej poznać siebie, zwiększyć kreatywność oraz żyć z większą uwagą. Dla nauczycieli osób niepełnosprawnych, uważność jest znakomitym narzędziem, które pomaga uczniom rozwijać wewnętrzny spokój, obecność umysłu, obecność serca i obecność w ciele czyli cechy, których zwykle nie kultuwujemy celowo.

Kolejna mobilność zagraniczna, w której wzięli udział nauczyciele to Job Shadowing, krótki pobyt w organizacji partnerskiej w innym kraju w celu przejścia szkolenia polegającego na towarzyszeniu nauczycielom w ich codziennej pracy. Nasi reprezentanci mieli okazję odwiedzić pracowników szkoły Salesianos Santísima Trinidad, a także wymienić się dobrymi praktykami oraz stworzyć trwałe partnerstwo poprzez aktywną obserwację.

W kwietniu ostatnia grupa nauczycielek wyruszyła do pięknej Seville, aby wziąć udział w szkoleniu „All children are special”. W gronie międzynarodowym miały możliwość dzielić się doświadczeniami, dyskutować o nowoczesnych systemach edukacji uczniów niepełnosprawnych, o zaletach i wadach integracji oraz o najważniejszych wyzwaniach oligofrenopedagogów. Wszyscy nauczyciele biorący udział w mobilnościach mieli okazję zwiedzić stolicę regionu Andaluzja, poznać najludniejsze miasto Hiszpanii, zabytki, kulturę i niepowtarzalny klimat Seville.

Dzięki funduszom z programu Erasmus+ mogliśmy podnieść jakość pracy nauczycieli na rzecz osób z niepełnosprawnością, umożliwić kadrze rozwój, propagować wspólne europejskie wartości oraz przeciwdziałać wypaleniu zawodowemu.

Angelika Matuszczak, Aleksandra Kotowicz

Nauczycielki w Powiatowym Zespole Kształcenia Specjalnego w Wejherowie.

Iwona Poźniak

Konferencja pn. **Dobre praktyki w kształtowaniu kompetencji kluczowych poprzez edukację morską w ramach projektu Pomorskie Żagle Wiedzy – wsparcie regionalne**

7-8 października w Cedrach Wielkich odbyła się konferencja „Dobre praktyki w kształtowaniu kompetencji kluczowych poprzez edukację morską w ramach projektu Pomorskie Żagle Wiedzy” zorganizowana przez Pomorski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli (PODN) w Słupsku, Gminę Cedry Wielkie – Żuławski Ośrodek Kultury i Sportu (ŻOKiS) i Samorząd Województwa Pomorskiego. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Mieczysław Struk – marszałek województwa pomorskiego. Konferencja była częścią projektu Pomorskie Żagle Wiedzy – wsparcie regionalne, w ramach którego 21 samorządów województwa pomorskiego realizuje gminne projekty edukacji morskiej, obejmujące 137 szkół podstawowych naszego regionu.

Zaproszenia na konferencję przyjęli m.in.: **Józef Sarnowski** – członek Zarządu Województwa Pomorskiego, **Adam Krawiec** – dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego (DES UMWP), **Maciej Kowalczyk** – zastępca dyrektora DES ds. sportu, **Janusz Goliński** – wójt Gminy Cedry Wielkie, **Marian Cichon** – starosta powiatu gdańskiego, **Maciej Urbaniak** – wójt Gminy Pszczółki, **Leopold Naskręt** – wiceprezes Pomorskiego Związku Żeglarskiego oraz **Aleksandra Bąkowska** – przewodnicząca zespołu ds. edukacji morskiej Pomorskiej Rady Oświatowej. W spotkaniu licznie wzięli też udział dyrektorzy szkół i nauczyciele realizujący edukację morską w swoich szkołach/placówkach lub zainteresowani wzbogacaniem oferty szkolnej i przedszkolnej o taką formę edukacji.

Ponad 100 uczestników dwudniowego spotkania wzięło udział w pierwszej części konferencji, podczas której przedstawiciele Departamentu Edukacji i Sportu UMWP: Adam Krawiec, **Kamila Kargulewicz** i **Joanna Bojer** omówili działania projektu *Pomorskie Żagle Wiedzy – wsparcie regionalne*, który realizowany jest poprzez wdrażanie 21 projektów w 43 gminach i 137 szkołach podstawowych województwa pomorskie-

go. Prelegenci wskazali na formy wsparcia uczniów (zajęcia pozalekcyjne prowadzone metodą projektu edukacyjnego, doradztwo zawodowe, praktyczne zajęcia żeglarskie na wodzie, obozy żeglarskie, wyjazdy edukacyjne, festyny i pikniki żeglarskie) i nauczycieli (przygotowanie do pracy metodą projektów, podnoszenie kompetencji cyfrowych i prowadzenia zajęć żeglarskich). Omówione też zostały takie przedsięwzięcia projektowe, jak: regionalny konkurs projektów uczniowskich, działania promujące edukację morską i żeglarską – regionalny piknik żeglarski dla uczniów i nauczycieli, prowadzone przez Pomorski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku i Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku sieci współpracy nauczycieli-animatorów edukacji morskiej, doskonalenie kompetencji i umiejętności nauczycieli w zakresie wdrażania edukacji morskiej w placówkach oświatowych.

Maciej Barański – dyrektor Szkoły Podstawowej w Łebie, przedstawił praktyczne aspekty w kształtowaniu kompetencji kluczowych dzieci i młodzieży poprzez edukację morską. Prelegent zwrócił uwagę na wszechstronność i interdyscyplinarność działań morsko-żeglarskich w kształtowaniu kompetencji kluczowych na różnych przedmiotach szkolnych, zajęciach pozalekcyjnych i przede wszystkim podczas praktycznych zajęć żeglarskich i rejsów edukacyjnych. Podkreślił też wychowawczą rolę żeglarstwa w kształtowaniu postaw młodych Pomorzan.

Pierwszego dnia konferencji czterem placówkom, które uczestniczą w Pomorskim Programie Edukacji Morskiej (PPEM), wręczono certyfikaty PPEM. Wy różnienia te otrzymały: **Szkoła Podstawowa nr 51 im. Polskich Noblistów w Gdyni**, **Szkoła Podstawowa nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Słupsku**, **Przedszkole Miejskie Integracyjne nr 32 „Tęczowa Dolina” w Słupsku** oraz we współpracy: **Powiatowy Ośrodek Sportu Młodzieżowego w Pucku** i **Powiatowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Pucku**.



Nagrodzono również laureatów konkursu dla nauczycieli na scenariusz o tematyce morskiej pn. „Zajęcia na fali”. Nagroda **Grand Prix** trafiła w tym roku do **Magdaleny Król** – nauczycielki w **Zespole Szkół Technicznych w Człuchowie** – pracownia usług dodatkowych. Pozostałe wyniki konkursu ukształtowały się następująco:

Kategoria edukacja przedszkolna:

- **I Nagroda** – **Natalia Markowicz**, Szkoła Podstawowa w Dzierzgoniu, Oddział przedszkolny,
- **II Nagroda** – **Sylwia Grażyna Cimiengo**, Szkoła Podstawowa nr 51 w Gdyni.

Kategoria szkoła podstawowa – klasy 4-8:

- **I Nagroda** – **Magdalena Kamińska**, Zespół Kształcenia i Wychowania w Brodnicy Górnej,
- **II Nagroda** – **Marcin Kwaśniewski**, Szkoła Podstawowa nr 10 w Słupsku,
- **III Nagroda** – **Joanna Lubiniecka**, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Damnicy.

Kategoria szkoła ponadpodstawowa:

- **I Nagroda** – **Magdalena Ankiewicz-Kopicka**, X Liceum Ogólnokształcące w Gdyni.

W sesji dyskusyjnej, moderowanej przez Maciej aBarańskiego, dyrektora Szkoły Podstawowej w Łebie, udział wzięli: Janusz Goliński – wójt gminy Cedry Wielkie, **Barbara Zakrzewska** – dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych i Technicznych w Słupsku, **Magdalena Król** – nauczycielka w Zespole Szkół Technicznych w Człuchowie oraz **Beata Kwiecień** – dyrektor Szkoły Podstawowej we Wocławach. Paneliści podkreślali wychowawczy wpływ edukacji morskiej na dzieci i młodzież oraz interdyscyplinarność tego obszaru tematycznego w kształtowaniu kompetencji kluczowych uczniów. Wskazywali na konieczność rozwijania współpracy ze środowiskiem lokalnym i potrzebę praktycznych szkoleń żeglarskich kadry pedagogicznej. Zaznaczyli również, jak ważna jest rola nauczyciela – instruktora z pasją w upowszechnianiu edukacji morsko-żeglarskiej w społeczności szkolnej.

W drugiej części konferencji uczestnicy mogli wziąć udział w wybranych zajęciach. „Wychowanie poprzez żeglowanie” – prelegent: kpt. **Jan Żuralski**, armator jachtu „Gryfita”; „Przystań żeglarska miejscem współpracy” – prelegentka: **Magda Thiede** – koordynatorka PPEM w Szkole Podstawowej w Sierakowicach; „Szanty, żeglarskie gry i zabawy” – prelegent: **Marek Rogala** – szantymen, żeglarz; „Zawody związane z morzem – kształcenie i doradztwo zawodowe” – prelegentka: **Barbara Zakrzewska** – dyrektorka Zespołu Szkół Mechanicznych i Logistycznych w Słupsku



– to tematy, które w tym roku zaproponowano w części warsztatowej.

Pierwszego dnia spotkania z edukacją morską-żeglarską uczestników konferencji zaproszono również na wizytę studyjną po Cedrach Wielkich, Błotniku i Miłocinie, gdzie zwiedzający mogli poznać historię miejscowego kościoła, proces powstawania Mariny Błotnik oraz odwiedzić żuławski dom podcieniowy z 1731 r. w Miłocinie. Uczestników konferencji oprowadzał Łukasz Żarna – dyrektor ŻOKiS w Cedrach Wielkich, który bardzo ciekawie wprowadził słuchaczy w tradycję i kulturę Żuław oraz zaprezentował dorobek żeglarski Mariny w Błotniku.



W drugim dniu tegorocznego spotkania z edukacją morską zaplanowano: praktyczne zajęcia żeglarskie na przystani żeglarskiej w Błotniku oraz podsumowanie konferencji. Z przedstawionych wniosków wynika konieczność kontynuowania w latach następnych działań podobnych do tych, które zostały zaproponowane szkołom w projekcie Pomorskich Żagli Wiedzy – wsparcie regionalne. Nauczyciele wskazali też na potrzebę integracji środowiska oświatowego zainteresowanego rozwijaniem edukacji morskiej, wykazali zainteresowanie praktycznymi zajęciami żeglarskimi – szkoleniami umiejętności żeglarza jachtowego i sternika motorowodnego. Podkreślili również wagę zajęć preorientacji zawodowej w kierunkach związanych z pracą na morzu i w regionie.



Podczas praktycznych zajęć żeglarskich uczestnicy wydarzenia doskonalili umiejętności związane z manewrowaniem, pracami bosmańskimi oraz bezpieczeństwem na wodzie i nad wodą. Wśród żeglujących byli zarówno ci, którzy mają uprawnienia żeglarskie, jak również rozpoczynający swoją przygodę z żeglowaniem.



Tegoroczna konferencja była wydarzeniem bardzo udanym, które posłużyło wymianie doświadczeń oraz budowaniu sieci współpracy między podmiotami – nie tylko tymi związanymi z edukacją – zaangażowanymi w upowszechnianie edukacji morską-żeglarskiej w województwie pomorskim. Mamy nadzieję, że podczas kolejnej konferencji poznamy owoce współpracy nawiązanej w Cedrach Wielkich i nowe przykłady dobrych praktyk w edukacji morską-żeglarskiej dzieci i młodzieży naszego regionu.

Iwona Poźniak

Konsultant ds. edukacji morskiej i projektów edukacyjnych, koordynator Pomorskiego Programu Edukacji Morskiej w Pomorskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku.

Renata Kołosowska, Katarzyna Rodziewicz

9. konferencja z cyklu Zdrowy Pomorzanie

Zdrowie w głowie. Wyzwania współczesnej edukacji – to tematyka tegorocznej, wojewódzkiej konferencji z cyklu Zdrowy Pomorzanie, która odbyła się 19 października 2022 r. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego w Gdańsku.

Organizatorami przedsięwzięcia byli: Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego w Gdańsku oraz Pomorski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku. Konferencja dedykowana była środowisku nauczycieli, jako istotnej dla zdrowia i oddziaływań profilaktycznych grupy zawodowej. W spotkaniu uczestniczyli więc dyrektorzy szkół, pedagodzy, psycholodzy, rodzice oraz pracownicy samorządów lokalnych odpowiedzialni za edukację, politykę społeczną i zdrowotną.

Podczas prac nad przygotowaniem programu tegorocznej konferencji, w szczególności sposób wyrażano niepokoje na temat kondycji psychicznej dzieci i młodzieży całego społeczeństwa europejskiego. Zjawisko to postrzega się jako wielowymiarowy kryzys, którego przyczyną jest długotrwała izolacja w okresie pandemii, jak i obecnie zagrożone poczucie bezpieczeństwa z uwagi na toczącą się wojnę w Ukrainie.

Organizatorzy spotkania określili trzy najważniejsze cele konferencji:

- dostarczenie wiedzy na temat ochrony zdrowia psychicznego nauczycieli i uczniów pomorskich szkół i placówek oświatowych,
- upowszechnianie alternatywnych metod i sposobów dbania o dobrostan,
- podnoszenie jakości i skuteczności pomorskiej edukacji poprzez dbanie o kondycję psychiczną nauczycieli i uczniów.

W trakcie wystąpienia podsumowującego dotychczas zorganizowane konferencje, **Hanna Zych-Cisoń**, wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Pomorskiego i pomysłodawczyni tego przedsięwzięcia, przypomniała uwarunkowania determinujące konieczność realizacji działań związanych z profilaktyką zdrowia i promowaniem rozwiązań sprzyjających zachowaniu zdrowia Pomorzanie, w szczególności dzieci, młodzieży oraz ich rodziców i nauczycieli. Odnosząc się do swoich wieloletnich doświadczeń, podkreśliła znaczenie konferencji „Zdrowy Pomorzanie”, która stanowi m.in. przestrzeń spotkań, sprzyjających wymianie doświadczeń, przedstawicieli różnych środowisk.

Kolejni prelegenci zaprezentowali znaczące dla poruszanych problemów wnioski i rekomendacje z prowadzonych badań w obszarze zdrowia psychicznego i ogólnego dobrostanu.

Dr Izabela Łucka, przedstawicielka Pomorskiego Zespołu ds. Zdrowia Psychicznego omówiła istotne dla ochrony zdrowia psychicznego rekomendowane, niezbędne kierunki zmian systemowych w tym zakresie. Wdrożenie środowiskowego modelu ochrony zdrowia psychicznego **ma odbywać się:**

- na zasadach równego dostępu;
- kompleksowo: ambulatoryjnie, środowiskowo, dziennie, całodobowo;
- skoordynowanie: leczenie, systemy wsparcia, uczestnictwo społeczne i zawodowe;
- wieloprofesjonalnie: zespoły wielodyscyplinarne z odpowiedzialnym kierownictwem;
- skutecznie, tzn. respektując dostępne doświadczenie, uzgodnione standardy postępowania;
- godziwie (bez naruszania godności) i sprawiedliwie (bez naruszania praw jednostki);
- efektywnie i systemowo: docelowo podstawowe świadczenia powinny być dostępne przez 7 dni w tygodniu przez całą dobę; **nagle wypadki – natychmiast, pilne w czasie nie dłuższym niż 72 godziny**

W kolejnej części konferencji, **Katarzyna Rodziewicz**, psycholog, przedstawicielka Pomorskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, zaprezentowała wyniki badania ankietowego nauczycieli pn. „Dbam o siebie”. Badanie zostało przeprowadzone drogą elektroniczną poprzez formularz Google w terminie od 1 września 2022 do 10 października 2022. W badaniu wzięło udział 386 respondentów – nauczycieli pracujących w placówkach oświatowych na terenie województwa pomorskiego. Badanie miało charakter anonimowej ankiety składającej się z pytań zamkniętych jednokrotnego wyboru, opisujących różnorodne odczucia dotyczące ogólnego poczucia zadowolenia. Wykorzystano Polską Adaptację Kwestionariusza Dobrostanu Carroll Ryff (Psychological Well-Being Scales) – standaryzowane narzędzie badawcze.

Kwestionariusz badał sześć wymiarów dobrostanu. **Samoakceptację**, którą rozumiemy jako główną charakterystykę zdrowia psychicznego. Jest ona związana z samoaktualizacją, dojrzałością oraz optymalnym

funkcjonowaniem. Oznacza pozytywną i realistyczną postawę wobec samego siebie, akceptację własnych wad i zalet. **Pozytywne relacje** z innymi, które rozumiemy jako doświadczanie ciepłych i pełnych zaufania relacji z innymi ludźmi, umiejętność doświadczania miłości, empatii wobec innych ludzi, wchodzenia w relacje głębokiej przyjaźni i intymności. **Autonomię**, którą rozumiemy jako niezależność i samosteroowność, nieuleganie naciskom zewnętrznym, a także wewnętrzną regulację zachowania. Ocena siebie według osobistych standardów, związana z poczuciem wolności i radzenia sobie w codziennym życiu. **Panowanie nad otoczeniem**, które rozumiemy jako kluczowe w rozwoju człowieka, poczucie sprawstwa, kompetencji, a także zdolność do przekształcania otoczenia, zgodnie ze swoimi potrzebami i wartościami, radzenie sobie ze złożonymi warunkami środowiskowymi. Podejmowanie okazji, które niesie życie oraz aktywne uczestnictwo w otoczeniu jednostki. **Cel życiowy**, który rozumiemy jako przekonanie o ukierunkowaniu własnego życia na realizację ważnego celu, zdolność do stawiania i realizowania zadań życiowych, posiadanie poglądów i przekonań, które zapewniają jednostce poczucie sensu i znaczenia w życiu, intencjonalności i samosteroowności. Bycie produktywnym i kreatywnym. **Osobisty rozwój** rozumiany jako umiejętność doskonalenia swoich umiejętności, realizacji swojego potencjału, poszukiwanie dróg dalszego rozwoju, poczucie, że podejmowane wyzwania prowadzą do wzrostu kompetencji; samorealizacja, otwartość na doświadczenia (Dominika Karaś Jan Ciecuch, Polska adaptacja kwestionariusza dobrostanu Caroll Ryff, Roczniki Psychologiczne 2017, XX, 4, s. 815-835).

Wyniki badania uzyskane w poszczególnych obszarach Psychological Well-Being Scales Caroll Ryff przedstawiają się następująco:

- 49,1 % badanych nie zgadza się ze stwierdzeniem, że jest zadowolonych z tego jak potoczyło się ich życie;
- 53,3 % badanych czuje rozczarowanie swoimi osiągnięciami w wielu dziedzinach;
- 53,3 % badanych wskazuje, że utrzymanie relacji z bliskimi jest dla nich trudne i frustrujące;
- 51,4% badanych raczej się nie zgadza i 28,7% badanych zdecydowanie się nie zgadza ze stwierdzeniem, że doświadczyło ciepłych i pełnych zaufania relacji z bliskimi;
- 76% badanych czuje odpowiedzialność za to, co dzieje się w ich życiu;
- 53,8 % badanych wskazuje, że wymagania życia codziennego ich przytłaczają;
- 49,3 % badanych nie zgadza się ze stwierdzeniem, że dobrze radzi sobie z obowiązkami życia codziennego;

- 51,7% badanych obawia się wyrażać swoją opinię, kiedy jest ona sprzeczna z opinią większości;
- 53,5% badanych zwykle ulega wpływom ludzi o zdecydowanych poglądach;
- 50,1% badanych oceniając siebie bierze pod uwagę to, co za ważne uważają inni;
- 49,6% badanych żyje dniem dzisiejszym i nie myśli o przyszłości;
- 48,3% badanych ma poczucie, że zrobiło w życiu już wszystko co było do zrobienia;
- 49,3% badanych dawno temu zrezygnowało z prób ulepszenia lub zmiany w swoim życiu.

Analiza wypowiedzi osób biorących udział w badaniu daje obraz ogólnej kondycji psychofizycznej nauczycieli w województwie pomorskim. Na podstawie uzyskanych wyników można stwierdzić, że wykonywanie zawodu nauczyciela wpływa w sposób wieloaspektowy na poczucie zadowolenia w życiu. Charakter wykonywanej pracy wywiera szczególnie wpływ na badany obszar „pozytywne relacje z innymi”. Zdecydowana większość badanych nauczycieli stwierdza, że wykonywany zawód przyczynia się do pogorszenia relacji z otoczeniem, w tym z bliskimi osobami. Praca zawodowa powoduje spłytenie relacji, a tym samym przyczynia się do obniżenia ogólnej satysfakcji z życia. Uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, że pomorscy nauczyciele, w związku z wykonywanym zawodem, mają poczucie braku koherencji w stosunku do otoczenia, a także subiektywne przekonanie, że nie należy podejmować prób zmiany w swoim życiu. Dodatkowo ta grupa zawodowa jest przeciążona obowiązkami życia codziennego, co prowadzi do poczucia przytłoczenia, a tym samym negatywnie wpływa na stan psychofizyczny i odczuwanie dobrostanu.

Wnioski z badań

1. Pomorscy nauczyciele wymagają wsparcia w obszarze dobrostanu i poczucia zadowolenia.
2. Wsparcie powinno mieć charakter wieloaspektowy i odnosić się do wszystkich sześciu obszarów opisywanych w kwestionariuszu dobrostanu.
3. Szczególnego wsparcia wymagają obszary odnoszące się do autonomii, panowania nad otoczeniem i samorealizacji.
4. Wykonywany zawód ma wpływ na brak poczucia satysfakcji w relacjach z bliskimi.
5. Pomorscy nauczyciele wymagają specjalistycznego wsparcia w zakresie realizacji celów życiowych i rozwoju osobistego: mentoring, coaching, wsparcie psychologiczno-terapeutyczne.
6. Wykonywany zawód znacząco wpływa na życie osobiste pomorskich nauczycieli.

Rekomendacje z badań

Pomorskim nauczycielom należy stworzyć:

1. alternatywne formy wsparcia: terapia zajęciowa, treningi uważności, kursy z zakresu kompetencji miękkich, zarządzania emocjami, stworzenie programów profilaktycznych w miejscu pracy promujących dobrostan i dbanie o siebie, zarówno w aspekcie fizycznym, jak i psychicznym;
2. przestrzeń sprzyjającą większej autonomii w życiu zawodowym;
3. otoczenie zawodowe sprzyjające większemu poczuciu koherencji;
4. możliwość zmiany otoczenia i środowiska zawodowego w celach rozwoju osobistego i wzmacniania aspektu samorealizacji.

Rozwinięciem przedstawionych analiz badania dobrostanu był wykład „*Zdrowie w głowie – ochrona zdrowia w sytuacjach kryzysowych*” dr Marka Kaczmarzyka, profesora akademickiego Uniwersytetu Śląskiego, jednego z czołowych neurodydaktyków i memetyków w Polsce. Profesor w sposób szczególny odniósł się do kondycji psychicznej zarówno nauczycieli, jak i uczniów, pokazując znaczące powiązania między stresem a układem odpornościowym człowieka. Zwrócił uwagę na fakt, że stres wpływa na procesy poznawcze, a co za tym idzie istnieje ryzyko zaburzeń w sferze własnych kompetencji. Wykładowca podkreślał, że na dobrostan nauczyciela wpływa jego struktura osobowościowa. Niewątpliwym zaskoczeniem dla słuchaczy była informacja o funkcjonowaniu neuronów lustrzanych w odniesieniu do wykonywanego zawodu. Prelegent zaznaczył, że funkcjonowanie w tak niestabilnej, jak obecnie rzeczywistości jest trudne dla każdego.

Zatem „*Jak żyć, pracować w niespokojnych czasach?*” – zastanawiali się zaproszeni do wypowiedzi z własnej zawodowej perspektywy specjaliści: **Barbara Wysocka** (psycholog, Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w Gdańsku), **dr Aleksandra Mańkowska** (psycholog, Uniwersytet Gdański), **Marzanna Mróz** (pedagog, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 2 w Gdyni) oraz przedstawicielka Rady Rodziców, mama siedmioletnich bliźniąt. Podsumowaniem dyskursu panelistów jest wniosek, iż konieczne są wzajemne zrozumienie i współpraca wszystkich środowisk tworzących społeczność edukacyjną. Konieczne jest akceptowanie szybkich zmian we współczesnym świecie, które mają wpływ na strukturę osobowościową człowieka, a także funkcjonowanie ucznia w systemie szkolnictwa. Podkreślano, że szkoła jest żywym organizmem, który podlega ciągłemu rozwojowi i zmianom.

W jaki sposób zadbać o własną kondycję psychiczną, nie powodując zahamowania czynności na-

szego hipokampa? Na to pytanie szukała odpowiedzi **Monika Witkowska**, certyfikowany trener mindfulness w wystąpieniu pt. „*Niekonwencjonalne sposoby dbania o dobrostan – podejście Self-Reg – ćwiczenia praktyczne*”. Przypomniała jakie są rodzaje stresu i jak ludzie mogą na niego reagować. (3xF: fight, flight, freeze). Trenerka mindfulness zwróciła uwagę uczestników, jak ważna jest umiejętność **samokontroli (self-control)** oparta na woli, pozwalająca realizować cele przez dyscyplinę, stosowanie narzędzia „kija i marchewki” oraz **samoregulacji (self-regulation)**, czyli lepszej kontroli nad emocjami, procesami mentalnymi, zachowaniami i nawykami.

Podczas konferencji uczestnicy dwukrotnie online odpowiadali na pytania, których celem było zbadanie ich nastroju „tu i teraz”, które na bieżąco komentowała moderatorka spotkania, **Joanna Matuszewska**, dziennikarka Radia Gdańsk.

Podsumowując działania Samorządu Województwa Pomorskiego w obszarze polityki zdrowotnej głos zabrała Pani **Agnieszka Kapała-Sokalska**, członkini Zarządu Województwa Pomorskiego. Zaprezentowała ona – opracowany w ramach Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na potrzeby osób potrzebujących pomocy, jak i dla osób ich wspierających – „*Informator o dostępnych formach opieki zdrowotnej, pomocy społecznej i aktywizacji zawodowej dla osób z zaburzeniami psychicznymi w województwie pomorskim*”. Przypomniała, że odpowiednią profilaktykę adresowaną do dzieci i młodzieży oraz skuteczną terapię ma zapewnić model leczenia środowiskowego, stanowiący najbardziej efektywną formę opieki nad tą populacją.

Podsumowując konferencję **Hanna Zych-Cisoń**, wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Pomorskiego podkreśliła, że zdrowie psychiczne odnosi się do pełnego dobrostanu fizycznego, psychicznego i społecznego człowieka. Wpływa ono na sposób, w jaki czujemy, myślimy i działamy, i dlatego jest tak niezwykle ważne we wszystkich dziedzinach naszego życia.

Renata Kołosowska

Koordinator konferencji, konsultant ds. wspomaganie nauczycieli w zakresie opieki, wychowania i profilaktyki w Pomorskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku.

Katarzyna Rodziewicz

Psycholog oraz specjalista ds. badań i analiz w Pomorskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku.

Władysława Hanuszewicz

Dostępność zaczyna się od drugiego człowieka O EDKACJI WŁĄCZAJĄCEJ RAZ JESZCZE

„Dostępna szkoła” to tytuł e-konferencji, współfinansowanej ze środków Unii Europejskiej, która odbyła się 16 listopada 2022 r. Głównym celem spotkania było podsumowanie kampanii informacyjno-promocyjnej Ministerstwa Edukacji i Nauki pn. „Edukacja w zasięgu ręki”. Jak poinformowała prof. UAM dr hab. Beata Jachimczak – czuwająca nad przebiegiem spotkania, na portalu zalogowało się ponad 9 tysięcy uczestników. Tematyka konferencji dotyczyła edukacji włączającej, Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej (ZPE) oraz Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji (ZSK).

Podczas otwarcia konferencji wiceminister Marzena Machałek powiedziała, że polska edukacja jest aktualnie w procesie zmiany. Ministerstwo pracuje nad tym, aby każde dziecko było postrzegane w sposób indywidualny, a „w życiu dorosłym pełniło role zawodowe i społeczne”. Działania resortu są skupione na procesie przygotowywania nowych rozwiązań, nakierowanych na budowanie szkoły dostępnej dla każdego dziecka, szkoły, która ma również uczyć budowania wspólnoty. Wynika z tego konieczność kontynuowania procesu poprawy świadomości społecznej na temat tego, że wszyscy ludzie mają prawo mieć szansę rozwijać się. Podkreśliła, że resort nie zamierza likwidować placówek kształcenia specjalnego czy też kłaść nacisk na rozwój którejkolwiek z form kształcenia. Przypomniała, że to rodzice decydują, gdzie dziecko ma realizować obowiązek nauki, a mają do wyboru szkoły ogólnodostępne, integracyjne i specjalne.

W części otwierającej wydarzenie wystąpiła również Małgorzata Jarosińska-Jedynak, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, odpowiedzialna za realizację projektów i kampanii. Działania legislacyjne w zakresie edukacji włączającej omówiła Elżbieta Neroj, zastępca Dyrektora Departamentu Wychowania i Edukacji Włączającej w MEiN. „Przygotowanie kadr do edukacji włączającej – szkolenia, doradztwo, zasoby” omówiła Katarzyna Nowakowska, ekspert w Wydziale Diagnostyki i Współpracy z Poradniami Psychologiczno-Pedagogicznymi Ośrodka Rozwoju Edukacji (ORE) w Warszawie. Podkreślając wagę przygotowania nauczycieli do zawodu, zauważyła, że nowoczesna szkoła ma być „wcześniej, bliżej i lepiej” zorganizowana, a istotą edukacji włączającej jest m.in. praca zespołowa.

W wydarzeniu wzięli również udział praktycy/eksperci oraz osoby realizujące projekty Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (POWER). „Wsparcie szyte na miarę, czyli z doświadczeń SCWEW w Krakowie” omówiła Aneta Garncarz, lider Specjalistycznego Centrum Wspierającego Edukację Włączającą w Krakowie. W swojej wypowiedzi zwróciła m.in. uwagę na problemy z realizacją wsparcia dla rodziców w okresie wakacyjnym i w czasie ferii szkolnych. Ponadto, biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia, zauważyła, że w dalszych działaniach należałoby rozważyć funkcjonowanie SCWEW jako jednostki odrębnej, bazującej jedynie na wybranym zespole nauczycieli specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych. O „Kompleksowej Analizie Procesów Poznawczych (KAPP) i jej zastosowaniu w edukacji włączającej” mówiła dr Beata Papuda-Dolińska z Instytutu Badań Edukacyjnych (IBE) w Warszawie. „Narzędzia do pomiaru funkcjonowania emocjonalno-społecznego i osobowości” omówił dr hab. Jan Ciecuch z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Wnioski z pierwszego etapu pilotażu programu pn. „Asystent ucznia w szkole” przedstawili: Marek Tarwacki, dyrektor Szkoły Podstawowej w Łąskach i Zofia Lisiecka, prezeska Zarządu Fundacji Edukacyjnej Ośrodka Doradztwa i Treningu Kierowniczego (ODiTK) w Gdańsku. „Dostępna szkoła w działaniu – pilotaż modelu” to kolejny realizowany program, który omówił Bartosz Siemiątkowski, naczelnik Wydziału Innowacji Społecznych, Departament Europejskiego Funduszu Społecznego w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.

Podczas dalszej części konferencji zostały przedstawione działania MEiN związane z szeroko rozumianym budowaniem dostępnej szkoły. Agnieszka Marszałek, liderka projektu Instytutu Badań Edukacyjnych pn. „Prowadzenie i rozwój Zintegrowanego Rejestru Kwalifikacji” (ZRK) przedstawiła krótki referat nt. „Co sztuczna inteligencja robi w Zintegrowanym Rejestrze Kwalifikacji”. Na temat „Odnaki+ jako innowacji w cyfrowym potwierdzaniu umiejętności, kompetencji i osiągnięć” usłyszeliśmy od Michała Nowakowskiego, lidera projektu IBE pn. „Wsparcie rozwoju Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji (ZSK) w szczególności na poziomie regionalnym poprzez wdrażanie rozwiązań i inicjatyw skierowanych do użytkowników

końcowych systemu”. „ZSK jako narzędzie wspierające uczenie się przez całe życie” przedstawił Maciej Tauber, lider projektu IBE pn. „Wspieranie funkcjonowania i doskonalenie ZSK na rzecz wykorzystania oferowanych w nim rozwiązań do realizacji celów strategii rozwoju kraju”.

Podczas wystąpień zaprezentowano także działania planowane do realizacji w ramach kolejnych Funduszy Europejskich dla Rozwoju Społecznego. Są wśród nich: rozwijanie publicznej oferty e-materiałów, dalsza cyfryzacja obszaru edukacji i kształcenia, wsparcie dla poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego, rozwój systemu dostępnej edukacji dla wszystkich osób uczących się, wsparcie społecznej, więziotwórczej i włączającej funkcji szkoły oraz rozwój sieci Specjalistycznych Centrów Wspierających Edukację Włączającą.

Podsumowania e-konferencji dokonała – obecna przez cały czas trwania spotkania – Marzena Machałek, Sekretarz Stanu MEiN. Wiceminister podziękowała wszystkim za udział w spotkaniu oraz za przygotowanie i przeprowadzenie konferencji. Przypomniała,

że jej celem było nie tylko podsumowanie kampanii, ale również przybliżenie szerokiemu gronu odbiorców informacji o projektach realizowanych przez MEiN ze środków Unii Europejskiej w obszarze kształcenia zawodowego, ogólnego oraz uczenia się przez całe życie. Zauważyła, że dyskusja nad omawianymi w części pierwszej rozwiązaniami wciąż trwa. MEiN stara się, by polska edukacja w sposób najpełniejszy odpowiadała na wciąż pojawiające się nowe wyzwania. Dla szkoły włączającej ważne jest, aby nowe rozwiązania odpowiadały nie tylko na potrzeby małych dzieci i uczniów, ale również ludzi dorosłych. Dostępność dotyczy nas wszystkich, a zaczyna się od drugiego człowieka. Najważniejsze abyśmy byli otwarci na drugiego człowieka.

Władysława Hanuszewicz

Uczestniczka e-konferencji. Nauczyciel konsultant ds. wspomaganie nauczycieli w zakresie pracy z uczniami niepełnosprawnymi i zaburzeniami rozwoju w Pomorskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupku.

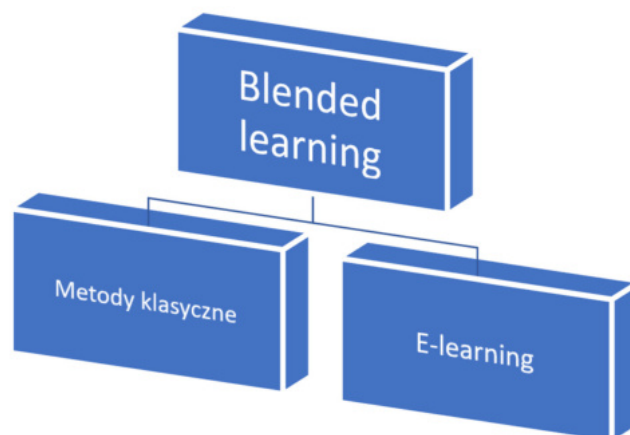
Mariusz Domański

Eduinnowacje XXI wieku Blended learning

Dzisiejszy, dynamicznie zmieniający się świat wymaga od młodych ludzi kreatywności, elastyczności, umiejętności analitycznych i pracy w grupie. Tradycyjny model edukacji koncentruje się często na nauce na pamięć a nie na uczeniu metod zdobywania wiedzy i przydatnych umiejętności. Rozumowanie jest proste: należy opracować bardziej elastyczne i zindywidualizowane podejście, które będzie włączać wszystkich uczniów w różnych okolicznościach¹.

Jednym ze sposobów skutecznego łączenia jest blended learning. To swoista fuzja tego co tradycyjne w metodach nauczania (wykład, dyskusja, demonstracje, warsztat praktyczny, grupowe rozwiązywanie problemów, odgrywanie ról, burza mózgów), w których prowadzący jest w bezpośrednim kontakcie z połączeniem aktywności zdalnych, z interaktywnymi narzędziami (interaktywne szkolenia e-learning, webinaria, blogi, fora, czaty, narzędzia społecznościowe online), które możemy znaleźć w internecie. Dzięki

takiej integracji, środowisko blended learningowe tworzy przyjazne, wspierający entourage, w którym uczeń może poszukiwać informacji, doskonalić zdolności oraz otrzymywać cenne rady i wskazówki².



Rysunek 1. Schemat własny

1. Kordziński J., Nowoczesne nauczanie, Wolters Kluwer, Warszawa 2022

2. Łasiński G., Głowicki P., Modelowanie systemu nauczania hybrydowego dla organizacji, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 49/2009

Metoda ta nazywana jest także „uczeniem mieszanym, hybrydowym czy komplementarnym”. Właściwsze wydaje się jednak użycie terminu zintegrowanej metody nauczania, w której e-learning jest połączony z tradycyjnymi metodami kształcenia. W wielu sytuacjach to właśnie wykorzystanie blended learningu pozwala na stworzenie najbardziej efektywnego procesu edukacyjnego.

Literatura przedmiotu wyróżnia kilka rodzajów takiej formy:

- a) Klasyczny blended learning – kombinacja asynchronicznego e-learningu, polegającego na samodzielnym uczeniu się (w dowolnym czasie i tempie kontrolowanym przez ucznia, przez internet), z tradycyjnymi zajęciami w klasie pod kierunkiem nauczyciela.
- b) E-learning synchroniczny i asynchroniczny – połączenie uczenia się samodzielnego, asynchronicznego, z uczeniem synchronicznym. Uczeń samodzielnie realizuje szkolenia e-learningowe oraz odbywa sesje szkoleń synchronicznych za pomocą różnych narzędzi komunikacji.
- c) E-learning z mentoringiem i tutoringiem oraz uczeniem społecznościowym – uczeń samodzielnie zdobywa wiedzę i umiejętności, a jego postępy są monitorowane przez prowadzących zajęcia. Zapewniony jest zdalny kontakt z nauczycielem (tutorem). Uczeń jest motywowany do kończenia zadania przez mentorów (poprzez komunikację internetową lub telefonicznie). Może też posługiwać się narzędziami komunikacji i wspólnej pracy – czy to do kontaktu i współpracy z innymi uczestnikami, czy do kontaktu z tutorem³.

Dobór odpowiedniej formy dobiera się w zależności od treści kursu, potrzeb uczniów oraz preferencji prowadzącego. Wybór formy gwarantuje skuteczność edukacyjną, ponieważ pozwala na elastyczny sposób budowania lekcji/programu/szkolenia, z uwzględnieniem celów, tematyki i specyfiki zadań oraz grupy uczestników. Istotne jest to, aby znaleźć i połączyć w spójny program takie działania, które przyniosą sukces⁴.

Warto w tym miejscu przywołać piramidę zapamiętywania Dale'a – im więcej zmysłów uczestnik angażuje w proces nauczania, tym więcej zapamiętuje.

Przy zastosowaniu blended learningu metody, które wymagają od ucznia największego zaangażowania – sprawią, że zapamięta on i zrozumie więcej! Grafika powyższa jasno przedstawia, że im więcej zmysłów

uczestnik angażuje w proces uczenia się, tym więcej zapamiętuje. Stąd tak istotne stało się wykorzystywanie różnych metod nauczania, aby osiągnąć największe efekty, a także poszukiwać nowych rozwiązań⁵.



Piramida zapamiętywania Dale'a

Rysunek 2. <https://docplayer.pl/6466245-Aktywizujace-metody-prowadzenia-zajec.html>

Wyśmienitym przykładem będzie kurs umiejętności budowlanych, podczas których niezbędne jest przeprowadzenie ćwiczeń praktycznych. Na początek jednak należałoby zapewnić uczestnikom dostęp do wiedzy na temat narzędzi oraz bezpieczeństwa i sposobu ich użycia. Przekazanie tych informacji odpowiednio wcześniej w formie kursu e-learningowego pozwoli nauczycielowi na poświęcenie maksimum swojej uwagi ćwiczeniom praktycznym oraz dyskusji, bez konieczności nauczania teorii podczas spotkań tradycyjnych⁶.

Do tego, by poszerzać wiedzę potrzebny jest tylko komputer lub smartfon oraz dostęp do internetu. Podczas samodzielnej pracy wykorzystujemy: podcasty, audiobooki, portale społecznościowe, blogi, vlogi, video, portale ze szkoleniami, artykuły w internecie, e-booki, gry edukacyjne.

Nauka w blended learningu przebiega w tempie indywidualnym, co jest niewątpliwie atutem tej formy. Jeżeli młody człowiek potrzebuje więcej czasu, by przyswoić sobie konkretne zagadnienie, może spokojnie i bezstresowo uczyć się we własnym tempie. Z kolei uczniowie, którzy szybko opanowali materiał przechodzą do kolejnej porcji wiedzy i nie muszą czekać na grupę. Elastyczne podejście do potrzeb uczącego się jest jedną z największych zalet blended learningu⁷.

Blended learning dzięki odpowiedniemu łączeniu metod uczenia się, pozwala w sposób najbardziej efektywny kształcić, maksymalizować korzyści proce-

3. https://cren.pl/wp-content/themes/dvcojnnbadyhkrzy2xa4a84284/files/trzecia/e-edukacja_3.pdf [dostęp 21.10.2022]

4. http://e-edukacja.fundacja.edu.pl/trzecia/_referaty/22_e-edukacja.pdf [dostęp 20.10.2022]

5. Kozioł M., Mieszane nauczanie, *Personel i Zarządzanie*, nr 6/2008

6. Cieślak J., E-learning, blended learning – wyzwania techniczne, organizacyjne czy bardziej kulturowe?, *E-mentor* nr 4 (16) / 2006 [dostęp 24.10.2022]

7. <https://www.pulib.sk/web/kniznica/elpub/dokument/Husar7/subor/Wojaczek.pdf> [dostęp 23.10.2022]

su uczenia się oraz ułatwia realizację przyjętej strategii własnego rozwoju ucznia⁸.

Podczas planowania zajęć z wykorzystaniem blended learningu należy zwrócić uwagę na kilka ważnych elementów:

- Materiał powinien być dostosowywany do poziomu ucznia, jego postępów w nauce, a także wieku oraz preferowanego sposobu uczenia się.
- Materiał rzeczowy powinien być prezentowany w sposób dobrze zaplanowany i logiczny.
- Ilość i zawartość materiału powinna uwzględniać łatwość i wygodę przyswajania prezentowanych treści.
- Przyjazna/ciekawa oprawa graficzna.
- Rozbudowywanie zdobyczy technicznych w zakresie multimediiów i interaktywności, które powinny wynikać z rzeczywistych potrzeb.
- Intrygujące informacje uzupełniające, ciekawostki, nowości.

Korzyści stosowania blended learningu

- Dostępność do wiedzy z każdego miejsca – wystarczy dostęp do internetu.
- Wymiana wiedzy. Dzięki temu, że korzystamy z e-learningu, platformy udostępniają również fora internetowe, na których wszyscy uczestnicy mogą dzielić się tym, czego już się nauczyli. Właściwie doświadczenie można wymieniać z ludźmi z całego świata, co jest z całą pewnością bardzo rozwijające.
- Multimedialna prezentacja wiedzy – zwykle materiał prezentowany jest w takiej formie, aby zaktywizować jak najwięcej zmysłów uczestnika, co ma skutkować maksymalizacją przyswojonej wiedzy.
- Indywidualizacja nauczania – uczeń może korzystać z tych treści, które odpowiadają jego aktualnemu poziomowi wiedzy, przez co nie ma dyskomfortu w przypadku, gdy przyswaja wiedzę wolniej niż grupa.
- Łatwość aktualizacji wiedzy.
- Oszczędność czasu – dzięki połączeniu tradycyjnej nauki i platform internetowych zyskujemy mnóstwo możliwości dopasowania zajęć do swojego grafiku. Można się uczyć wtedy, kiedy dysponuje się czasem, a nie wtedy, gdy akurat odbywa się lekcja.
- Urozmaicona nauka – dzięki zastosowaniu multimediiów i innych, nie tylko ustnych, form przekazywania wiadomości i wiedzy. Istnieje możliwość powtarzania poznanych zagadnień, wracanie do wybranych partii materiału⁹.

8. Plebańska M., e-Akademia Przyszłości Praca z uczniem zdolnym w modelu blended-learning [w] https://ktime.up.krakow.pl/symp2012/refe-raty_2012_10/plebans1.pdf [dostęp 26.10.2022]

9. Ciesielka M., Morańska D., Edukacja w cyfrowym świecie. Edukacja 4.0, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2021

Zagrożenia/wady stosowania blended learningu

- Brak dostępu do internetu.
- Niedostosowanie materiałów i narzędzi do potrzeb tematu i uczestników szkolenia.
- Mniejsze możliwości interakcji z innymi uczestnikami szkoleń, tworzenia więzi między nimi poprzez nabywanie wspólnych doświadczeń oraz osobisty kontakt.
- Problem z wewnętrzną motywacją i samodyscypliną osób uczących się, co ma znaczenie szczególnie w przypadku samokształcenia, nie można jednak zapomnieć, że nie wszyscy potrafią samodzielnie motywować się do dalszej pracy.
- Niestety zdarzyć się może też, że przed rozpoczęciem szkolenia nie są przeprowadzane żadne testy diagnozujące wiedzę uczestników „na wejściu”. Metody nauczania są narzucane z góry, przez co tak naprawdę nauka nie jest tak efektywna, nie czujemy się zmotywowani.

Korzyści dla szkoły

Dzięki wykorzystaniu blended learningu w szkole/klasie podnosi się wydajności oraz jakości nauczania¹⁰. Nowoczesna szkoła powinna uświadomić sobie, że w związku z coraz większym przenikaniem technologii do świata edukacji blended learning czyni szkolenie tak bardzo efektywnym jak to tylko możliwe¹¹.

Zajęcia metodą blended learning to nie nudne odrabianie lekcji, ale wspólne tworzenie projektów w internetowych aplikacjach czy dyskusje na forum. Pobudzają one kreatywność uczniów, a także przenoszą naukę do sieci, w której współczesna młodzież doskonale się odnajduje.

10. <http://hdl.handle.net/20.500.12128/7725> [dostęp 23.10.2022]

11. Łasiński G., Głowicki P., Znaczenie nauczania hybrydowego w procesach zarządzania organizacją opartej na wiedzy, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 1092/2005

Mariusz Domański

Dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Słupsku, szkoły w Rankingu Liceów „Perspektywy” oraz Rankingu STIM. II Liceum notowane jest w prestiżowym Rankingu Szkoła Kompetencji Przyszłości, a także Microsoft Showcase Schools oraz Szkoły w Chmurze Microsoft. Absolwent studiów podyplomowych: Ewaluacja w edukacji, Zarządzanie zasobami ludzkimi oraz Administracja-prawo, zarządzanie i administracja. Ukończył Pomorską Akademię Liderów Edukacji 2020. Od 2018 roku Ekspert Microsoft Innovative Educator. Trener w programie „Aktywna Edukacja” organizowanym przez CEO oraz ORE. Ekspert ds. awansu zawodowego nauczycieli.

Jerzy Paczkowski

Egzamin ósmoklasisty z matematyki – z perspektywy 4 lat (2019-2022)

Na lata 2018-2022 przypadł w szkołach blisko półtoraroczny okres nauki zdalnej, spowodowany przez pandemię COVID-19 (od marca 2020 do września 2021). Podczas zdalnego nauczania uczniowie więcej czasu spędzali przy monitorze komputera – bardziej lub mniej aktywnie.

W okresie pandemii praktycznie posypał się system bieżącego weryfikowania przyrostu wiadomości i umiejętności uczniów. Pomimo podejmowanych przez nauczycieli różnorodnych działań w przestrzeni wirtualnej (bardziej lub mniej skutecznych), zarówno nauczycielom, jak i uczniom, przez blisko półtora roku w całym procesie nauczania-uczenia się brakowało bezpośrednich kontaktów, dzięki którym następuje bieżąca, dwustronna wymiana informacji, wyrażana nie tylko oceną, ale także postawą (uśmiech, spojrzenie, gest).

To z pewnością miało pewien wpływ na przygotowanie uczniów do egzaminów. Dopiero rok szkolny 2021/2022 był tym „normalnym” w edukacji szkolnej. W maju 2022 roku po raz czwarty przeprowadzony został egzamin ósmoklasisty.

Egzamin ósmoklasisty w latach 2019-2022 – porównanie wyników

W ciągu ostatnich 4 lat mieliśmy do czynienia z jakże różniącymi się od siebie egzaminami ósmoklasisty:

- **Egzamin 2019 – pierwszy taki egzamin w nowej formule, w nowej 8-letniej szkole podstawowej.** Do egzaminu przystąpili uczniowie, którzy – za sprawą reorganizacji struktury szkolnej – kontynuowali naukę w klasie 7 i 8 w szkole podstawowej, w oparciu o nową podstawę programową kształcenia ogólnego z 2017 r. Różnice programowe (między starą a nową podstawą) były wyrównywane w ciągu 2 ostatnich lat nauki. Nowe przedmioty, takie jak: wiedza obywatelska, fizyka i chemia w klasach 7 i 8, stanowiły kolejny etap 2-letniej edukacji usystematyzowanej (podobnej w charakterze do tej w gimnazjum). Natomiast w przypadku 4-letniego cyklu edukacyjnego geografii realizowano treści nauczania podstawy programowej, obowiązujące w klasie 7 i 8, niekiedy odwołując się do niektórych treści nauczania klasy 5 i 6, które na ten rok były praktycznie poza programem nauczania.

- **Egzamin 2020** – drugi egzamin, a więc po pewnych doświadczeniach z poprzedniego, ale przeprowadzony po kilkumiesięcznej edukacji zdalnej, w klimacie niepewności z powodu coraz to przesuwanego terminu jego przeprowadzenia. „Starły się” i zmierzły ze sobą dwa światy weryfikacji wiadomości i umiejętności uczniów: 1) wirtualny i realny; 2) weryfikacja bieżąca przez nauczyciela i zewnętrzny egzamin końcowy.
- **Egzamin 2021** – trzeci z kolei egzamin, w trwającej wciąż wielomiesięcznej (prawie rocznej) zdalnej edukacji, tym razem został jakby „odciążony” przez wprowadzenie zmian w zakresie sprawdzanych treści nauczania i liczby zadań. Uczniowie zdający ten egzamin byli też pierwszym rocznikiem absolwentów, którzy przeszli pełny kurs edukacyjny z geografii i historii, czyli cały 4-letni cykl nauczania.
- **Egzamin 2022** – czwarty egzamin ósmoklasisty, pierwszy – nieprzerwany nauką zdalną, po rocznej edukacji stacjonarnej. Do egzaminu **przystąpili uczniowie klas ósmych, którzy „przeszli” pełny cykl edukacyjny w klasach 4-8 SP** wg nowej podstawy programowej z 2017 roku.

W tabeli 1 przedstawiono wyniki egzaminów ósmoklasisty z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego w latach 2019-2022. Trudno mówić o porównywalności wyników tych egzaminów – nie tylko z powodu kontekstu sytuacyjnego w edukacji szkolnej, ale także dlatego, że są to 4 różne egzaminy (4 różne arkusze z każdego przedmiotu) w 4 różnych latach szkolnych (czyli dla 4 różnych populacji).

Analizując tabelę 1, należy pamiętać:

- Ze względu na długotrwałe zdalne nauczanie w szkołach (marzec 2020 – wrzesień 2021), decyzją MEiN na egzaminach w 2021 i 2022, obowiązywały ograniczone wymagania w zakresie treści nauczania, zawartych w podstawie programowej (2017). Zmniejszono liczbę zadań. W przypadku języków obcych znacząco zmieniona została formuła arkusza, a to z pewnością miało wpływ na wyniki egzaminu.
- Rok szkolny 2020/2021 był rokiem edukacji zdalnej. Jeśli więc wyniki egzaminu były zbliżone do tych z lat poprzednich, to stało się to właśnie w związku z wprowadzonymi zmianami w formule egzaminu. To także zasługa nauczycieli, poszukują-

Tabela 1. Wyniki egzaminu ósmoklasisty w latach 2019-2022 [procentowe]

	Rok	Kraj	Pomor- skie	Miasta pow. 100 tys. [K//P]	Miasta od 20 tys. do 100 tys. [K//P]	Miasta do 20 tys. [K//P]	Wieś [K//P]
Języka polski	2019	63	62	67//67	63//62	60//57	62//59
	2020	59	58	63//65	59//58	57//54	58//54
	2021	60	58	64//65	60//58	57//56	58//54
	2022	60	59	64//64	60//59	57//56	58//57
Matematyka	2019	45	44	52//53	45//44	42//39	42//39
	2020	46	45	53//55	46//45	43//41	44//41
	2021	47	46	54//55	47//45	43//42	44//42
	2022	57	56	64//66	57//56	53//51	55//51
J.angielski	2019	59	58	69//70	61//60	56//53	52//49
	2020	54	54	64//67	57//56	51//50	48//45
	2021	66	65	75//77	68//67	62//61	59//57
	2022	67	67	76//78	69//69	64//62	61//58

Legenda: Do analizy wybrano język angielski, gdyż około 80 % populacji uczniów przystępuje do egzaminu z tego przedmiotu. Zapis [K//P] oznacza, że w kolumnie podawane są średnie wyniki egzaminów zewnętrznych ósmoklasisty w kraju [K] i dla województwa pomorskiego [P].

cych nowych metod i form pracy w edukacji zdalnej, jak też samych uczniów, którzy byli zmotywowani do dobrego przygotowania się do egzaminu.

- Do egzaminu ósmoklasisty w maju 2022 roku przystąpili uczniowie, którzy „przeszli” pełny cykl edukacyjny w klasach 4-8 SP wg nowej podstawy programowej z 2017 roku. Widoczne to jest zwłaszcza w wynikach egzaminu z matematyki – są one znacząco wyższe od tych z lat poprzednich. Fakt ten można także tłumaczyć tym, że niezależnie od ograniczonego zakresu wymagań egzaminacyjnych, w procesie nauczania-uczenia się „w realu” wykorzystano pozytywne doświadczenia edukacji wirtualnej, a bezpośrednie kontakty nauczyciela i ucznia podczas lekcji miały wpływ na zmotywowanie uczniów.
- Różnice 1-2 punktów procentowych między wynikami krajowymi i w województwie pomorskim we wszystkich egzaminowanych przedmiotach są praktycznie mało znaczące.
- Na podstawie raportów z egzaminu 8-klaisty możemy stwierdzić, że rozkład wyników wg lokalizacji szkół od lat jest niezmienny – lepiej wypadają szkoły w większych miastach, słabiej szkoły w małych miasteczkach i wiejskie.

Dopiero przy analizie osiągnięć uczniów danej szkoły, w zależności od kontekstu egzaminacyjnego, ale przede wszystkim szeroko rozumianego kontekstu edukacyjnego, „osadzonego” w codziennych realiach, możemy interpretować wyniki egzaminu – uwzględnia-

jąc lokalizację szkoły, jej sytuację kadrową oraz kondycję psychiczną, emocjonalną i środowisko ucznia. O uwarunkowaniach wyników pisano już przed laty w publikacjach CKE o kontekście egzaminów zewnętrznych¹. Zawsze jednak warto spojrzeć na egzamin ósmoklasisty w odniesieniu do całego kontekstu edukacji indywidualnego ucznia.

Przed egzaminem ósmoklasisty – materiały pomocnicze z matematyki

W odniesieniu do edukacji matematycznej w szkole możemy mówić o czasowo-przestrzennym ujęciu, na który składają się: (1) **kluczowe umiejętności matematyczne** czyli wymagania ogólne, (2) **wiedza matematyczna** czyli treści nauczania określone w podstawie programowej, (3) **czas realizacji** poszczególnych działów w cyklu klasowo-lekcyjnym, w klasach IV-VIII, (4) **relacje z innymi przedmiotami szkolnymi** (m. in.: fizyka, chemia, geografia, biologia, historia, itp.), (5) **trwałość wiedzy matematycznej**.

W odniesieniu do edukacji matematycznej w szkole możemy mówić o czasowo-przestrzennym ujęciu, na który składają się:

- **kluczowe umiejętności matematyczne** – rozumiane jako wymagania ogólne (tj. przedmiotowe cele kształcenia czyli wymagania ogólne, określone w podstawie programowej, a które mają swoje odniesienie do Europejskich Kompetencji Kluczowych),
- **wiedza matematyczna** – rozumiana jako wymagania szczegółowe (czyli przedmiotowe treści nauczania określone w podstawie programowej), tj.

wiadomości i czynności/umiejętności, z podziałem na działy lub obszary,

- **czas realizacji** poszczególnych działów w cyklu klasowo-lekcyjnym, w klasach IV-VIII,
- **relacje z innymi przedmiotami szkolnymi** (funkcjonalna rola matematyki jako narzędzia w naukach ścisłych i nie tylko, m. in.: fizyka, chemia, geografia, biologia, historia, itp.),
- **trwałość wiedzy matematycznej.**

Warto pamiętać, że **czasoprzestrzenna edukacja matematyczna** podlega zmianom w zależności od oczekiwań i potrzeb edukacyjnych ucznia, ale także wskutek przemieszczania się między działami i klasami częściowych treści programowych, a wspomniana **trwałość tej edukacji wymaga powtarzania, utrwalania, poszerzania treści programowych, szukania nowych odniesień pozamatematycznych (np. w przedmiotach przyrodniczych), odwołań do znanej uczniom rzeczywistości.**

Efektom czasoprzestrzennej edukacji matematycznej są wyniki egzaminu końcowego (E_K), które uzależnione są od wielu czynników. Tę zależność funkcyjną możemy zapisać jako

$$E_k = h(w, u, t) = \alpha_{PSE} + \beta_M + \Delta_{TR} + \varphi_N$$

gdzie: $h(w, u, t)$ – oznacza wartość relacji zachodzących między wiedzą (w), kompetencjami/umiejętnościami kluczowym (u) i czasem realizacji (t), α_{PSE} – uwarunkowania psychologiczne, społeczne i ekonomiczne, β_M – czynniki emocjonalne i motywacyjne,

Δ_{TR} – trwałość wiedzy, φ_N – zastosowanie matematyki w przedmiotach przyrodniczych. Zapis nie jest formułą matematyczną, wskazuje jedynie na wpływ czynników dodatkowych (dodatni bądź ujemny), których realne oddziaływanie w edukacji matematycznej (i nie tylko) jest jakże istotne².

Już w 2017 roku wraz z ogłoszeniem rozporządzenia w sprawie szczegółowych warunków i sposobu przeprowadzania egzaminu ósmoklasisty na stronie Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, udostępnione zostały informatory o egzaminie ósmoklasisty (ogólny i dla 3 przedmiotów: język polski, matematyka, język obcy), wraz z przykładowymi zadaniami oraz arkuszami egzaminacyjnymi. W grudniu 2018 r. przeprowadzony został pierwszy egzamin próbny. W marcu 2019 r. Okręgowe Komisje w Krakowie i w Łomży udostępniły na swoich stronach dodatkowy materiał ćwiczeniowy w postaci zestawu zadań z matematyki³. Tak więc na długo przed samym egzaminem ósmoklasisty z matematyki, w kwietniu 2019, uczeń miał szansę zapoznać się z blisko 130 zadaniami i przećwiczyć je. Ponadto na stronach CKE i OKE były i są dostępne zadania powtórkowe, utrwalające. Przed tegorocznym egzaminem baza zadań matematycznych, z których można było przygotować się, była wystarczająco obszerna i różnorodna. Dzisiaj, po czwartym z kolei egzaminie – w maju 2022 – baza zadań matematycznych liczy 246 zadań. Jak przedstawia się ilościowo dobór zadań ze względu na typ zadania, ilustruje poniższa tabela.

Tabela 2. Rozkład ilościowy zadań (wg typów) z matematyki w materiałach CKE/OKE (stan na 30.06.2022)

	Liczba zadań – wg typów zadań							Razem zadań
	WW	L	PF	Arg	KO(2)	RO(3)	RO(4)	
Informator	10	3	6	2	7	5	2	35
Arkusz pokazowy	7	3	5	1	3	2	1	22
Próbny (XII-2018)	6	3	5	1	3	3		21
Ćwiczenia (III-2019 Kr)	14	7	9	3	9	2	4	48
Egzamin (IV-2019)	11	1	3		3	3		21
Próbny (IV-2020)	9	1	5		3	3		21
Egzamin (VI-2020)	11	2	2		3	3		21
Próbny (III-2021)	8	1	5	1	2	2		19
Egzamin (V-2021)	9	4	1	1	2	2		19
Egzamin (V-2022)	11	1	2	1	2	2		19
RAZEM	96	26	43	10	37	27	7	246

Legenda: WW – zadania wielokrotnego wyboru; L – zadania z luką; PF – zadania typu „Prawda-Falsz”; Arg – zadania na argumentowanie, w których należało wybrać poprawną odpowiedź i dobrać do niej uzasadnienie; KO – zadanie otwarte krótkiej odpowiedzi; RO – zadanie otwarte rozszerzonej odpowiedzi; zadania WW, L, PF, Arg – to zadania zamknięte.

Można zauważyć, że z każdym kolejnym rokiem szkolnym zakres wykorzystania treści nauczania podstawy programowej z matematyki jakby „gęstniał”, uwzględniając w stopniu maksymalnym te treści.

We wszystkich materiałach, jakie wymieniono w powyższej tabeli, każde zadanie matematyczne jest opatrzone etykietą informującą, jakich matematycznych umiejętności kluczowych (wymagań ogólnych) i jakich treści nauczania (wymagań szczegółowych) one dotyczą. Każde zadanie zawiera także modele rozwiązań i schematy oceniania.

Zadania z matematyki, występujące w materiałach CKE/OKE, sprawdzają biegłość rachunkową oraz kompetencje uczniowskie z zakresu zrozumienia, wykorzystania i przetwarzania informacji, posługiwania się pojęciami matematycznymi, dobierania odpowiednich modeli matematycznych do zilustrowania problemu, zaplanowania i podjęcia strategii rozwiązania zadania.

Egzaminy ósmoklasisty z matematyki w latach 2019-2022

Sam egzamin – obowiązkowy, powszechny i porównywalny – jest sprawdzaniem wiadomości i umiejętności każdego ucznia „tu i teraz”, na tle dużej populacji ósmoklasistów. Pokazuje stan na dzień egzaminu, natomiast nie zawiera informacji o rozwoju ucznia w ciągu 5 lat usystematyzowanej edukacji w szkole podstawowej.

Analiza porównawcza między treściami nauczania zawartymi w podstawie programowej z matematyki z 2017 r., które powinny być zrealizowane w 5-letnim cyklu edukacyjnym w szkole podstawowej, a tymi umiejętnościami, wyspecyfikowanymi w materiałach CKE i OKE z lat 2017-2019, wskazuje na **wysoki procent wykorzystania treści nauczania podstawy programowej dla SP (2017) w propozycjach zadań CKE i OKE** – łącznie prawie 80%. Wyniki tej analizy przedstawia wykres 1. Nie zanalizowano pod kątem częstotliwości występowania tych treści w zadaniach.

W rozkładzie na poszczególne działy programowe czyli obszary wiadomości i umiejętności ten wskaźnik jest również wysoki – prawie 80% i więcej. Jedyne dwa obszary mają niższy wskaźnik procentowy – *Działania na liczbach* oraz *Inne*. W przypadku pierwszego obszaru wskaźnik ten będzie znacznie wyższy, jeśli uwzględnimy, że w pozostałych obszarach wykorzystywane są umiejętności związane z działaniami na liczbach, z obliczeniami. Natomiast obszar *Inne* dotyczy wąskiej grupy treści nauczania – są to: cyfry rzymskie, skala i czytanie map, przystawanie trójkątów.

Jak wyglądają **osiągnięcia uczniów klas ósmych na egzaminie z matematyki w latach 2019-2022**,

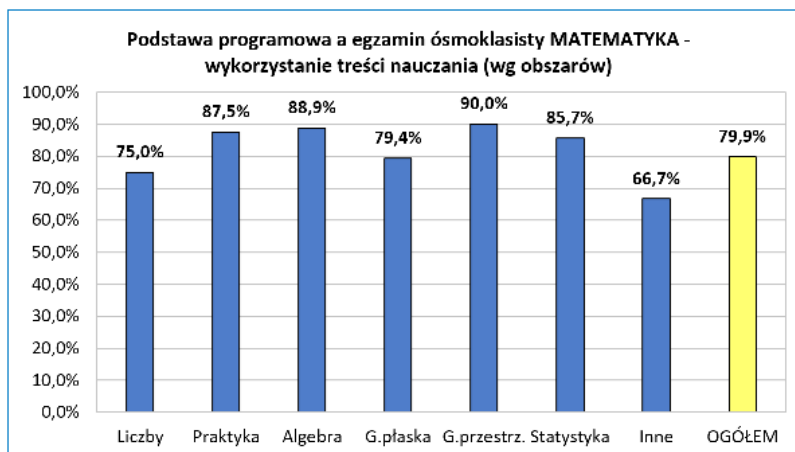
można zobaczyć na wykresie 2, na którym zestawiono krajowe średnie wyniki egzaminu ósmoklasisty z tego przedmiotu w ciągu ostatnich 4 lat, z podziałem na obszary zagadnień.

Powyższe porównawcze zestawienie wyników egzaminu z matematyki w latach 2019-2022 należy traktować z wielką ostrożnością:

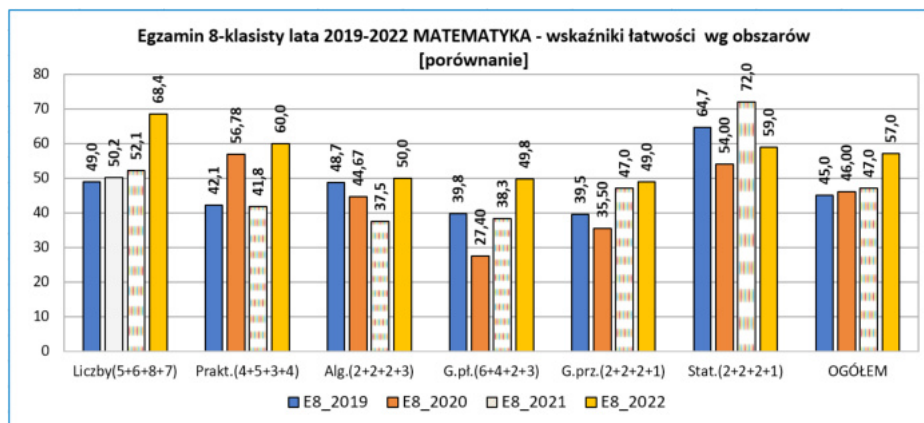
- Wyniki (surowe) egzaminu są nieporównywalne – ze względu na każdorazową inną strukturę arkusza egzaminacyjnego, fragmentaryczność badania z punktu widzenia wykorzystania treści nauczania z podstawy programowej („fotografia dnia: tu i teraz”), każdego roku inną populację uczniów, kontekst sytuacyjny przeprowadzanego egzaminu. Jednak informacje, zawarte w raportach o egzaminach dotyczących samych wyników, z podziałem na zadania i wymagane umiejętności, wraz z przykładami rozwiązań uczniów i komentarzem, można wykorzystać do analizy wyników szkolnych i do planowania dydaktycznego w pracy z uczniami.
- **Najwięcej zadań w arkuszach egzaminacyjnych z matematyki w latach 2019-2022** dotyczyło: działań na liczbach (26), praktycznego wykorzystania matematyki (16), geometrii płaskiej (15). Zachodzące proporcje w przydziale zadań są porównywalne z liczbą godzin przeznaczonych w programach nauczania z matematyki w klasach 4-8. Wśród wszystkich zadań egzaminacyjnych były zadania otwarte, które dotyczyły: praktycznego wykorzystania matematyki (7), geometrii płaskiej (5), algebry (3), rachunku prawdopodobieństwa i statystyki (2), geometrii przestrzennej (2), działań na liczbach (1). Należy pamiętać przy tym o funkcji pomocniczej niektórych działów, np. działań na liczbach – w odniesieniu do pozostałych obszarów, czy elementów geometrii na płaszczyźnie – w odniesieniu do geometrii przestrzennej. Zatem zadania te można umieścić w kilku obszarach wiadomości i umiejętności. Tym samym, wraz ze wzrostem liczby zadań, wzrosła „wiarygodność” takiej analizy.
- Obserwujemy znaczący wzrost wyników na egzaminie w 2022 r. w większości obszarów matematyki. Mogło się na to złożyć kilka czynników: w dalszym ciągu obowiązywał zmniejszony zakres wymagań i dostosowany do niego arkusz egzaminacyjny; zadania były łatwiejsze w porównaniu z latami wcześniejszymi; był to pierwszy rok po pandemii, w którym nauka odbywała się stacjonarnie, co wpłynęło na lepsze przygotowanie uczniów.

Wykres 1. Treści nauczania w podstawie programowej SP (2017r.) z matematyki zawarte w materiałach informacyjnych i na egzaminie ósmoklasisty w latach 2017-2019 – wg obszarów wiadomości i umiejętności.

Legenda: Liczby – działania na liczbach; Praktyka – zadania odwołujące się do praktycznego wykorzystania matematyki; Algebra – wyrażenia algebraiczne, równania; G.płaska – geometria na płaszczyźnie; G.przestrz. – geometria przestrzenna; Statystyka – zbieranie, interpretacja danych, statystyka i rachunek prawdopodobieństwa. Źródło: *Opracowanie własne.*



Wykres 2. Wyniki egzaminu ósmoklasisty z matematyki w latach 2019-2022 (wg obszarów)⁴



Legenda: Liczby – działania na liczbach; Prakt. – zadania odwołujące się do praktycznego wykorzystania matematyki; Alg. – wyrażenia algebraiczne, równania; G.pł. – geometria na płaszczyźnie; G.prz. – geometria przestrzenna; Stat. – zbieranie, interpretacja danych, statystyka i rachunek prawdopodobieństwa. Zapis: Liczby(5+6+8+7) oznacza, że w tym obszarze wiadomości i umiejętności podczas egzaminu: w 2019 roku było 5 zadań, w 2020 – 6 zadań, w 2021 – 8 zadań, w 2022 – 7 zadań. Źródło: *Opracowanie własne.*

1. *Ekonomiczne oraz geopolityczne uwarunkowania zróżnicowania egzaminów zewnętrznych, Społeczne uwarunkowania zróżnicowania wyników egzaminów, Psychologiczne i biologiczne uwarunkowania zróżnicowania wyników egzaminów*, Biuletyn Badawczy nr 11, 12, 13, CKE Warszawa 2007. Podobne badania w zakresie uwarunkowań wyników egzaminów zewnętrznych prowadził Prof. Roman Dolata oraz zespół jego doktorantów, skupionych m.in. przy projekcie EWD.
2. Więcej na ten temat – patrz: Paczkowski Jerzy, *Matematyczna przestrzeń edukacyjna – na podstawie egzaminu ósmoklasisty*, ss. 285 i n., [w:] *Rola społeczna diagnostyki edukacyjnej*, B.Niemierko, M.K.Szmigel (red.), PTDE Warszawa 2020
3. *Informator o egzaminie ósmoklasisty od roku szkolnego 2018/2019. Zasady przeprowadzenia i przystępowania do egzaminu*, CKE Warszawa 2017; *Informator o egzaminie ósmoklasisty z matematyki od roku szkolnego 2018/2019*, CKE Warszawa 2017; *Przykładowy arkusz Egzamin ósmoklasisty od roku szkolnego 2018/2019. Matematyka*, CKE Warszawa 2017; *Arkusz próbny „Egzamin ósmoklasisty. Matematyka, 19.12.2018 r.”*, CKE Warszawa; *Egzamin ósmoklasisty. Matematyka. Zestaw zadań. Materiał ćwiczeniowy dla uczniów i nauczycieli*, OKE

Kraków 2019 (marzec); także sprawozdania CKE i OKE z egzaminów ósmoklasisty 2019, 2020 i 2021

4. Więcej nt. analizy pierwszego egzaminu ósmoklasisty z matematyki 2019 – patrz: Paczkowski Jerzy, *Czy uczniowie klas ósmych mogli lepiej napisać egzamin z matematyki?*, „Informator Oświatowy” nr 4/2019, ss. 37 i n., ODN w Słupsku

Jerzy Paczkowski

Nauczyciel dyplomowany, doradca metodyczny z matematyki, a następnie konsultant ODN ds. diagnozy i edukacji matematycznej w latach 1993-2018. Nauczyciel matematyki w szkole podstawowej i w szkole średniej. Egzaminator egzaminów maturalnych i gimnazjalnych z matematyki. Ekspert Pomorskiej Ligi Zadaniowej Zdolni z Pomorza w zakresie matematyki. Członek Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Edukacyjnej.

Nauczyciel Pomorza 2022

TRZEBA SŁUCHAĆ I UWAŻNIE PATRZEĆ

25 października 2022 r. w sali Niebo polskie w dawnym Gimnazjum Polskim w Gdańsku, już po raz siódmy odbyła się uroczysta gala, podczas której uhonorowani zostali nauczyciele Pomorza, wyróżniający się nieprzeciętnym zaangażowaniem w pracy z dziećmi i młodzieżą. Tytuł Nauczyciel Pomorza Roku 2022 otrzymała **Małgorzata Błaszak** – nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej i oligofrenopedagog ze Szkoły Podstawowej im. Pamięci Ofiar Stutthofu w Sztutowie. Wyróżnienia przyznano również 5 pedagogom: **Michałowi Budzichowi** – nauczycielowi wychowania fizycznego, etyki, muzyki, edukacji dla bezpieczeństwa, pedagogowi szkolnemu i oligofrenopedagogowi w Zespole Szkół w Gogolewie, **Milenie Ginko** – nauczycielce plastyki i przedmiotów zawodowych w Zespole Szkół Mechanicznych i Logistycznych im. inż. Tadeusza Tańskiego w Słupsku, **Dorocie Kłos** – nauczycielce języka polskiego, etyki, religii i filozofii w II Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Słupsku, **Karolinie Kolińskiej** – nauczycielce przedmiotów zawodowych i ekonomicznych w Powiatowym Zespole Szkół nr 1 w Kościerzynie, **Katarzynie Malinowskiej-Rezk** – nauczycielce wychowania fizycznego w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2 dla Niestyszających i Słabosłyszących im. Jana Siostrzyńskiego w Wejherowie.

Ponadto **Milena Ginko** – nauczycielka w Zespole Szkół Mechanicznych i Logistycznych im. inż. Tadeusza Tańskiego w Słupsku otrzymała – z rąk przedstawicieli Regionalnej Izby Gospodarczej Pomorza oraz Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej – nagrodę specjalną „Nauczyciel Zawodowiec”.

Pozostali nominowani to: **Daria Krystyna Dunajska** – nauczycielka wspomagająca ze Szkoły Podstawowej nr 44 im. Adama Mickiewicza w Gdańsku, **Aneta Agnieszka Kołodziej** – nauczycielka edukacji przedszkolnej i logopeda z Przedszkola Miejskiego nr 12 „Niezapominajka” w Słupsku, **Magdalena Dorota Kurylak** – nauczycielka języka angielskiego ze Szkoły Podstawowej nr 44 im. Adama Mickiewicza w Gdańsku, **Barbara Nowak-Rapca** – nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej ze Szkoły Podstawowej im. Maksymiliana Wilandta w Darzłubiu.

Wszystkim serdecznie gratulujemy wyróżnienia, życzymy zdrowia i dalszych sukcesów.

Rozmowa z Panią Małgorzatą Błaszak, laureatką Konkursu Nauczyciel Pomorza 2022

Jak uczniowie odebrali Pani wyróżnienie Nauczyciela Pomorza 2022?

Kiedy wyjeżdżałam na galę, uczniowie mojej klasy wiedzieli, że jestem w dziesiątce nauczycieli nominowanych do tytułu Nauczyciel Pomorza. Ten dzień, kiedy wróciłam z nagrodą, był pełen emocji. Były brawa, kwiaty, laurki i oczywiście order „Najlepsza Pani na Świecie”. Dzieci zaśpiewały też sto lat. Statuetka, którą otrzymałam, przechodziła z rąk do rąk. Dużo wsparcia otrzymałam też od współpracowników. Chodząc po szkole, przyjmowałam gratulacje od wszystkich. Było to bardzo miłe.

Dlaczego wybrała Pani zawód nauczyciela? Co zdecydowało o tym?

Myszę, że zdecydowało o tym w dużej mierze to, że na swojej drodze spotkałam dobrych pedagogów. Miałam wspaniałą nauczycielkę w klasach młodszych – panią Kazimierę Mulczyńską. Chciałam ją we



fot. Marcin Szumny; źródło: pomorskie.eu



wszystkim naśladować. Była bardzo wymagająca, ale ciepła i radosna. Zawsze miała dla nas czas i uśmiech. Kiedy sama zostałam już nauczycielką, bardzo długo utrzymywałam z nią kontakt prywatny. Razem ze mną cieszyła się z mojego wyboru i wspierała w różnych działaniach zawodowych.

Z pewnością pamięta Pani swoją pierwszą klasę, w której była Pani wychowawczynią. Jak wspomina Pani ten czas?

Moja pierwsza klasa, to wspaniała klasa. Było ich chyba trzydziestu, sami indywidualiści z pasjami. Pracowało nam się bardzo dobrze – ja miałam mnóstwo zapału i pomysłów do pracy, a oni chętnie podejmowali zadania. Rodzice też byli zaangażowani. Myślę, że bardzo mnie lubili i do dzisiaj otrzymuję wyrazy sympatii. Z wieloma uczniami spotykam się, bo już mają swoje dzieci w szkole. O innych dowiaduję się od ich rodziców. Jestem z nich bardzo dumna.

Czy na przestrzeni lat zmieniły się dzieci klas młodszych? Przed jakimi nowymi wyzwaniem stoją dziś nauczyciele?

My się zmieniamy, dzieci też się zmieniają. Trzeba zawsze patrzeć na każdego życzliwie i przyjmować go takim, jakim jest. Poznawać się nawzajem. My pedagodzy uczymy dzieci, ale żeby być dobrym nauczycielem należy uczyć się również od nich. Często mają nam tyle do przekazania. Trzeba słuchać i uważnie patrzeć. Czasem umieć zejść do poziomu dziecka. Nie wstydzić się przyznać, że czegoś nie wiemy, nie umiemy, przecież całe życie się uczymy.

Czasy są trudne, dzieci otaczają się wieloma bodźcami. To od nas zależy, w jaki sposób prześlemy wiedzę, żeby zainteresować uczniów. Warto też pamiętać, że wychowanka nie zainteresuje wszystko i zaakceptować jego wybór. Należy wspierać dzieci i uczyć je, że nie we wszystkim muszą być najlepsze, bo tak się po prostu nie da. Każdy z nas jest inny, każdy wyjątkowy! Zadaniem nauczycieli jest pomóc uczniom tę wyjątkowość w sobie odnaleźć.

Co skłania Panią do poszukiwania innowacyjnych rozwiązań, co motywuje i inspiruje?

Myślę, że to, że świat tak szybka pędzi, zmienia się, coś nam ucieka, a przecież nic nie zdarza się dwa razy. Dlatego musimy szukać nowych rozwiązań, żeby nasze lekcje były ciekawe i inspirujące. Przecież uczeń nie może siedzieć w ławce przez siedem, osiem godzin. Oni potrzebują działać, śpiewać, tańczyć, rysować. Powinni rozmawiać zarówno ze sobą, jak i z nauczycielem. Nieraz warto zrezygnować z realizacji podstawy programowej i zaskoczyć uczniów innymi zajęciami. Przegadać lekcję, zapytać co ich dobrego, miłego spotkało. Musimy zaskakiwać, nie może być nudno.

Jakiej rady udzieliłaby Pani młodym nauczycielom rozpoczynającym pracę w szkole?

Zawsze trzeba być sobą, bo dzieci nie da się oszukać. Pamiętać musimy, że często jesteśmy aktorami,

którzy codziennie (nawet przez kilka lat) stajemy przed tymi samymi uczniami i odgrywamy swoje role, przekazując wiedzę. Nie możemy być ciągle tacy sami. Trzeba być kompetentnym, wymagającym, ale też kreatywnym, empatycznym i życzliwym. Bardzo ważna jest umiejętność współpracy z innymi nauczycielami, wymiana doświadczeń. Tylko wspólna praca daje efekty, zadowolenie i chęć do pracy. A najważniejsze są: cierpliwość, miłość, szacunek, którymi otaczamy dziecko i siebie nawzajem.

Co uważa Pani za swój największy sukces zawodowy?

Przeczytałam to, co napisała o mnie na blogu GWO moja koleżanka z pracy Joanna Hulanicka. Czytając te słowa, płakałam. To jest mój sukces.

„(...) Małgosia ma liczne osiągnięcia. O większości z nich pewnie nie wiem, bo na co dzień istnieję w innej szkolnej bańce. Wiem jednak, co w Małgosi jest najbardziej godne naśladowania. Jest to wartość trudna do przedstawienia w formularzach konkursowych, gdzie najbardziej liczy się to, co mierzalne certyfikatem czy innym papierkiem. A więc co to jest? To optymizm i radość z wykonywanego zawodu. Czasy dla niego nie są zbyt sprzyjające, a ja Małgosię widzę stale uśmiechniętą i zwariowaną, z ciągle nowymi pomysłami. Widzę osobę oddaną dzieciom i ich sprawom. Tak się układał mój szkolny kalendarz, że często obejmowałam wychowawstwo w klasie przygotowanej przez Małgosię. Na żywo widziałam ogrom pracy, który był włożony w ułożenie uczniów. Z zachowania uczniów mogłam czytać jak z książki. Strony, które zapisywała Małgosia. Narratorka, która pięknie tworzyła świat przedstawiony w swoich klasach. Bohaterowie swoją panią wspominali mile do końca swojej nauki, wcześniej w gimnazjum, potem w ósmej klasy. (...) Dzieci też były zarażone pozytywnymi emocjami, wychowane na uśmiechu i zrozumieniu.

(...) posiadanie takiej Małgosi w pracy sprawia, że wciąż chce się do niej chodzić, co dziś jest coraz trudniejsze. Taka entuzjastyczna, zakręcona, niebojąca się zachować jak dziecko Małgosia potrafi być plasterkiem na wiele szkolnych traum. Bardzo było miło zobaczyć w telewizji opanowaną, pewną siebie, dobrze ubraną i dobrze reprezentującą zawód osobę. Małgosia bez kompleksów powiedziała, co miała do powiedzenia. Nie domagała się szacunku (jak krzyczą hasła przywracające godność zawodu, których nienawidzę), bo go po prostu ma i jest tego świadoma. I takich nauczycieli, takich koleżanek potrzeba nam w pracy. Takich pozytywnie normalnych. I skromnie podkreślających zawsze zasługi nie tylko swoje, ale wspólne”.

O czym marzy Nauczyciel Pomorza 2022, nie tylko zawodowo?

Tak prywatnie marzę o podróżach, poznawaniu świata i ludzi, bo ja kocham ludzi. A zawodowo? Czasy dla edukacji nie są najlepsze, żeby nie powiedzieć złe. Dla nauczycieli chciałabym mądrych decydentów, którzy daliby edukacji odetchnąć od zmian i w spokoju skupić się na pracy. Życzyłabym sobie większego zaufania ze strony ministerstwa, większej autonomii dla nauczyciela i dyrektora placówki. O warstwie finansowej nie wspomnę. Bez godnego wynagrodzenia nauczycieli nie widzę przyszłości dla polskiej edukacji. A edukacja potrzebuje naturalnej wymiany pokoleń nauczycielskich, których obecnie nie ma. Słowem – w kwestii zawodowej marzeń mam bardzo dużo.

Z Małgorzatą Błaszak, Laureatką Konkursu Nauczyciel Pomorza 2022, nauczycielką edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej im. Pamięci Ofiar Stutthofu w Sztutowie rozmawiała **Dorota Iwanowicz**, konsultant ds. informacji pedagogicznej i kompetencji cyfrowych w PODN w Słupsku.

fot. Marcin Szumny; źródło: pomorskie.eu



Iwona Poźniak

Morsko-Żeglarski Piknik Edukacyjny

23 września 2022 r. we Wdzydzach, odbył się Morsko-Żeglarski Piknik Edukacyjny dla dzieci i młodzieży ze szkół uczestniczących w gminnych projektach edukacji morskiej realizowanych w ramach projektu *Pomorskie Żagle Wiedzy – wsparcie regionalne (PŻW)*. Piknik towarzyszył I Pomorskim Regatom o Puchar Marszałka Województwa Pomorskiego, w których wzięli udział samorządowcy oraz uczniowie i nauczyciele realizujący gminne projekty PŻW. Oba połączone wydarzenia były doskonałą okazją do integracji wszystkich środowisk uczestniczących w projektach oraz wymiany doświadczeń na temat realizacji działań prowadzonym w ramach PŻW.

W Centrum Usług Turystycznych przy ul. Stołema 3 we Wdzydzach na uczestników morsko-żeglarskiego pikniku czekało 18 stanowisk edukacyjnych, rozstawionych na dwóch trasach (po 9 na każdej), przygotowanych przez: Pomorski Związek Żeglarski, Muzeum – Kaszubski Park Etnograficzny im. Teodory i Izzydora Gulgowskich we Wdzydzach, Akwarium w Gdyni, Pomorski Zespół Parków Krajobrazowych – Park Krajobrazowy „Dolina Słupi”, Wdzydzki Park Krajobrazowy, Ośrodek Edukacji Ekologicznej przy Kaszubskim Parku Krajobrazowym, Gminny Klub Sportów Wodnych Kilwater, Wodniaków Garczyn, Fundację Wspierania Inicjatyw Niekonwencjonalnych „Sub ventum” i firmę Amber Miraculum Katarzyny Michalskiej.

Blisko 300 uczniów wraz z nauczycielami-opiekunami przeszło jedną z dwóch tras edukacyjnych. Na stanowiskach uczniowie poznali budowę łodzi żaglowej, teorię przepisów żeglugi i locji, podstawy nawigacji na mapach morskich, zasady bezpieczeństwa na wodzie i nad wodą, elementy prac bosmańskich. Zgłębiali sekrety wodnej fauny i flory, poznali tajemnice bursztynu. W każdym punkcie edukacyjnym uczestniczyli w grach i zabawach dydaktycznych, aktywnie i kreatywnie poznawali kolejne zagadnienia związane z żeglarstwem, marynistyką, tradycjami i kulturą Pomorza. Sprawdzali też na każdym stanowisku swoją wiedzę i umiejętności. Trzy najbardziej zaangażowane drużyny piknikowe otrzymały atrakcyjne nagrody.

Poza stanowiskami punktowanymi dla uczestników pikniku przygotowano stoiska, gdzie można było twórczo spędzić czas, wykonać morską pracę plastyczną



ną, zapoznać się w ciekawej formie z literaturą marynistyczną, zaznajomić się ze sztuką haftu kaszubskiego oraz uczestniczyć w pokazach dawnych dziecięcych gier i zabaw kaszubskich.

Dużym zainteresowaniem uczestników pikniku cieszyła się też zabawa karaoke, podczas której można było zaśpiewać indywidualnie lub zespołowo wybrane szanty. Stanowiska te przygotowały instytucje: Pomorski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, Pomorska Biblioteka Pedagogiczna w Słupsku, Muzeum – Kaszubski Park Etnograficzny im. Teodory i Izzydora Gulgowskich we Wdzydzach.

Atrakcją był też punkt, w którym zaprezentowano wyróżnione w Uczniowskim Konkursie Projektów prace, przygotowane przez uczniów pomorskich szkół uczestniczących w zajęciach dodatkowych, organizowanych w ramach gminnych projektów *Pomorskich Żagli Wiedzy*. Uczniowie na zakończenie pikniku odebrali również dyplomy za udział w konkursie projek-

tów, w którym nagrodą dla wszystkich wyróżnionych był rejs edukacyjny po Zatoce Gdańskiej.

Uczestnicy pikniku wysłuchali też koncertu szantowego w wykonaniu zespołu HANDSZPAKI.

Wszystkim uczestnikom wydarzenia oraz instytucjom zaangażowanym w realizację Pikniku serdecznie dziękujemy. Projekt *Pomorskie Żagle Wiedzy – wsparcie regionalne* zakłada realizację dwóch takich spotkań z edukacją morsko-żeglarską, więc w przyszłym roku spotkamy się znów w podobnej konwencji i będziemy mieć kolejną okazję do integracji, wymiany morsko-żeglarskich i edukacyjnych doświadczeń.

Iwona Poźniak

Konsultant ds. edukacji morskiej i projektów edukacyjnych w Pomorskim Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku.

Anna Bielecka

VIII Pomorski Festiwal Piosenki Marynistycznej „Marina 2022”

Najważniejszą doroczną imprezą marynistyczną w subregionie słupskim jest Pomorski Festiwal Piosenki Marynistycznej „Marina”. Odbywa się on pod patronatem Andrzeja Królikowskiego – Prezesa Ligi Morskiej i Rzecznej i Leszka Kulińskiego – Wójta Gminy Kobylnica. Od 2021 r. honorowy patronat objął także Paweł Lisowski – Starosta Słupski. Komitetem Organizacyjnym Festiwalu od początku kieruje Jan Wild. Organizacja Festiwalu oparta została na wolontariacie członków Ligi i środkach finansowych oraz rzeczowych darowanych przez współorganizatorów, partnerów i fundatorów nagród.

Gala Finałowa odbyła się 19 listopada 2022 r. w Sali Teatralnej Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Współorganizatorami Festiwalu byli: Gmina Kobylnica, Centrum Kultury Powiatu Słupskiego i Pomorski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku. Instytucje partnerskie tegorocznej edycji to: Morski Powiat Słupski, Gmina Kępice, Miasto Ustka, Miasto Lębork, Miasto Słupsk, Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych, Centrum Szkolenia Mary-

narki Wojennej w Ustce, Morska Jednostka Rakietowa w Siemirowicach, S/Y Gryfita, Spółdzielnia Socjalna Razem w Kępicach, Stowarzyszenie Latarnik, Słupskie Centrum Kultury „Schron”, Ustka – Tour S.C.

Głównym celem festiwalu jest propagowanie tradycji morskiej w piosence oraz wspieranie działań w zakresie edukacji morskiej, w tym Pomorskiego Programu Edukacji Morskiej. Jednak organizatorzy chcą przyczynić się również do rozwijania zainteresowań i zdolności muzycznych oraz wokalnych młodych wykonawców, a także do tworzenia możliwości współzawodnictwa artystycznego uczniów szkół podstawowych z województw: pomorskiego, kujawsko-pomorskiego i zachodniopomorskiego.

Do ósmej edycji Festiwalu zgłoszono udział 30 solistów i 7 zespołów. Festiwal „Marina 2022” zorganizowany został w dwóch etapach. 8 listopada 2022 r. jury – po wysłuchaniu i obejrzeniu online zgłoszonych występów z udziałem 65 uczestników – zakwalifikowało do Gali Finałowej 28 młodych artystów – 8 solistów i 4 zespoły. W finale uczestniczyło ok. 150 gości i widzów.

W kategorii soliści klas I-IV SP zaprezentowały się: Karina Herman (SOK Słupsk, opiekun Aleksandra Cybula) z utworem „10 w skali Beauforta”, Anu Tomaszewska (KSP Ziarno Słupsk, opiekun Kamila Niemczycka) z utworem „Śmiały harpunnik” i Zofia Zaremba (Klub Wojskowy 7 BOW, opiekun Zbigniew Sawicki) z utworem „Raz, dwa, trzy, cztery”.

W kategorii zespoły klas I-IV SP zakwalifikowano grupy: „Canto” (SP 11 Słupsk, opiekun Magdalena Kwidzińska) z utworem „Ballada o wikingach” i „Małe muszelki” (SP 3 Ustka, opiekun Urszula Tamulis) z utworem „Ocean nam nie straszny”.

W kategorii soliści klas V-VIII SP w finale wystąpiły: Amelia Dziewit (SP 9 Rumia, opiekun Ewa Szmidt) z utworem „Ballada o wikingu”, Blanka Korniluk (SP 3 Ustka, opiekun Urszula Tamulis) z utworem „Atlantyda”, Jakub Młynarz (Łap Music School Miastko, opiekun Aleksandra Cybula) z utworem „Pod jodłą”, Misza Szcześniak (MDK Słupsk, opiekun Agnieszka Siepietowska) z utworem „Ballada o wikingu” i Misheel Tomaszewska (KSP Ziarno Słupsk, opiekun Kamila Niemczycka) z utworem „Opowiadaj, opowiadaj”.

W kategorii zespoły klas V-VIII SP do finału awansowali: „Ostinato” (SP 10 Słupsk, opiekun Grzegorz Uszkiewicz) z utworem „Na krańcach świata” i „Sea Girls” (SP 9 Rumia, opiekun E. Szmidt) z utworem „Pacyfik”.

W młodszej kategorii wiekowej wśród solistów wygrała Karina Hermann, II miejsce zajęła Zofia Zaremba, a III miejsce – Anu Tomaszewska. Wśród zespołów triumfowały „Małe Muszelki”.

Wśród starszych solistów pierwsza lokata przypadła Blance Korniluk, II miejsce – ex aequo zajęły Misheel Tomaszewska oraz Misza Szcześniak, zaś dwa III miejsca przypadły: Jakubowi Młynarzowi i Amelii

Dziewit. W tej kategorii wiekowej jury najwyżej oceniło zespół „Ostinato”.

Wyróżnienia dla opiekunów artystycznych przyznano: Aleksandrze Cybuli (Słupski Ośrodek Kultury) i Kamili Niemczyckiej (Katolicka Szkoła Podstawowa w Słupsku).

Laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody, wśród których znalazły się między innymi: rejs Gryfitą, rejsy galeonami, profesjonalne nagrania w studiu Centrum Kultury „Schron”, karty podarunkowe, słuchawki, spiwory, puzzle, gry „bitwa w okręty”. Ponadto uczestnicy otrzymali gadżety Kancelarii Prezydenta RP, Gminy Kobylnica, Miasta Lębork, Morskiego Powiatu Słupskiego, Miasta Ustka i Gminy Kępcice.

Wśród fundatorów nagród byli m.in.: Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Dowódca Generalny Rodzajów Sił Zbrojnych, Wójt Gminy Kobylnica, Starosta Słupski, Burmistrz Kępcic, Prezydent Słupska, Burmistrz Lęborka, Burmistrz Ustki, Stowarzyszenie Latarnik, Pomorskie Towarzystwo Muzyczne Makrofon, Morska Jednostka Raketowa w Siemrowicach, Komendant CSMW w Ustce, Spółdzielnia Socjalna Razem i Urząd Morski w Gdyni.

Wsparcia organizacyjnego udzielili: Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, Centrum Usług Wspólnych w Kobylnicy, Koło Gospodyń Wiejskich „Babki z Wypiekami” i 14 Słupska Wodna Wielopoziomowa Drużyna Harcerska „Bliza”. Pomieszczenia, sprzęt i pełną obsługę techniczną Gali Finałowej udostępniła Gmina Kobylnica.

Anna Bielecka

Germanistka, sekretarz słupskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeczej.



Ewa Misiewicz

Jan Kochanowski – poeta na dzisiejsze czasy

KONCERT – NIEZWYKŁA POWTÓRKA DO MATURY



fot. Michał Kurowski

W dniach 18 XI i 2 XII 2022 Orkiestra Katedry Sztuki Muzycznej Akademii Pomorskiej w Słupsku pod batutą Moniki Zytke zaprosiła słupskich maturzystów na niezwykłą – bo muzyczną – powtórkę do matury z języka polskiego. Dr hab. prof. AP Monika Zytke – dyrektor artystyczny w KSM, sama pochodząca z rodu Kochanowskich, napisała muzykę do wybranych pieśni i fraszek swojego słynnego przodka, a także opowiadała o życiu i twórczości mistrza z Czarnolasu.

Koncert zatytułowany był „Jan Kochanowski – poeta na dzisiejsze czasy”. Co ma renesansowy poeta do naszych czasów? A to, że je przewidział. Nie miał pojęcia, jak zmieni się technologia i świat, ale wiedział, że ludzka psychika i ludzkie emocje będą dokładnie takie same. Jego teksty są wciąż aktualne – to, że „nie wiem, jak zdrowie smakuje, aż się zepsuje”, że „życie bez przyjaciół to więzienie”, że „nie ma wątpliwości, żeby cnota miała być kiedy bez zazdrości”, że (niestety) „nową przypowieść Polak sobie kupi, że i przed szkodą, i po szkodzie głupi...” Wszystkie te zdania opisują rzeczywistość XXI wieku. Kochanowski umiał meandry ludzkiej psychiki po mistrzowsku nazywać w dopiero wtedy początkującym polskim języku pisanym. Do tego miał niezwykle poczucie humoru i był mistrzem ciętej riposty. A bystrością obserwacji natury ludzkiej zadziwia nas do dzisiaj.

Kompozycje Moniki Zytke do tekstów pieśni i fraszek Kochanowskiego oscylują między renesansem a współczesnością, przypominając teksty zarówno najbardziej znane („*Na zdrowie*”, „*Na lipę*”, „*Pieśń o spustoszeniu Podola*”), jak i te nieco zapomniane, a zdumiewające aktualnością, humorem i bystrością obserwacji mistrza Jana. Całość prezentacji wsparta jest barwną opowieścią o życiu poety.

Koncert wykonali: zespół wokalny przygotowany przez Tadeusza Formelę oraz Orkiestra Katedry Sztuki Muzycznej Akademii Pomorskiej pod batutą kompozytorki.

W „powtórcie do matury” wzięło udział około 500 maturzystów słupskich szkół. Na kolejną edycję wiosną 2023 roku zapraszamy maturzystów innych szkół naszego regionu do uczestnictwa w tych niezwykłych lekcjach literatury, po których obowiązkowa lektura wchodzi do głowy, jak nigdy dotąd. Po takiej powtórcie maturę z języka polskiego można zdać śpiewająco. Przynajmniej z renesansu.

Ewa Misiewicz

Konsultant ds. edukacji artystycznej w PODN w Słupsku.
Wykładowca w Katedrze Sztuki Muzycznej AP w Słupsku.

Jan Wild

Słupska Ścieżka Patriotyczna

POMNIKI I MIEJSCA PAMIĘCI W SŁUPSKU W 2022 ROKU

Tuż przed wakacjami 2022 roku na słupskim rynku wydawniczym pojawiła się dawno wyczekiwana publikacja „SŁUPSKA ŚCIEŻKA PATRIOTYCZNA. Pomniki i miejsca pamięci w Słupsku w 2022 roku”. Autorami tekstów są Wacław Machura i Wojciech Skóra. Książka zawiera zdjęcia autorstwa – oprócz wyżej wymienionych – Piotra Sikorskiego i Tomasza Urbaniaka. Ikonografię zebrał i opracował P. Sikorski.

Wydawcą książki jest Fundacja Imperia. Na stronie internetowej Fundacji możemy przeczytać, że *Zadanie pod nazwą „Słupska ścieżka patriotyczna” ma służyć budowaniu wartości patriotycznych wśród mieszkańców Słupska i regionu, a także umożliwić turystom zapoznanie się z narodowym dziedzictwem w wymiarze regionu.* Publikacja książkowa w konwencji przewodnika zawiera opisy i zdjęcia miejsc upamiętniających walki wyzwolenicze, miejsca kaźni, pomniki, obeliski i tablice pamiątkowe. Opracowanie ma także być *materialnym edukacyjno-wychowawczym dla szkół, inspiracją dla mieszkańców i pomysłem dla lokalnych biur podróży.* Książka jest bezpłatnie dystrybuowana do szkół, bibliotek, centrów informacji turystycznej.

Wcześniej wspomniana Fundacja wydała we współpracy z profesorem Zbigniewem Sobiszem z Akademii Pomorskiej interesujący przewodnik pt. „Słupska ścieżka dendrologiczna”.

Skromna literatura

Dotychczasowa literatura dotycząca słupskich pomników jest bardzo skromna i obejmuje pozycje obecnie w większości trudno dostępne.

W 1981 roku na łamach „Jantarowych szlaków” (nr 4, s. 21-24) dr Józef Cieplik scharakteryzował następujące słupskie pomniki: „Powstańców Warszawy”, „Henryka Sienkiewicza”, „Zwycięstwa”, „Karola Szymanowskiego”, „Jana Kilińskiego”, „Fryderyka Chopina”, „Ludwika Zamenhofa”, „Więźniów Obozu Koncentracyjnego Stutthof” i „Martyrologii” (w Łasku Południowym). Artykuł uzupełnia mapka i sporo czarno-białych zdjęć.

Niewielką, zwartą książeczkę „Pomniki i miejsca pamięci narodowej w Słupsku” w 1988 roku opublikował prof. Zygmunt Szultka. Zawiera ona dość obszerny opis sześciu ówczesnych pomników: „Ku czci żołnierzy Armii Radzieckiej”, „Zwycięstwa i braterstwa broni żołnierzy polskich i radzieckich”, „Powstańców Warszawskich”, „Ku czci Polaków rozstrzelanych

w Łasku Południowym”, „Ku czci więźniów Podoboju Koncentracyjnego Stutthof”, „Ku czci dzieci polskich zmarłych w Słupsku w latach 1939-1945”.

W 2010 roku staraniem Centrum Informacji Turystycznej Ziemia Słupska ukazał się mini folder „Słupsk. Pomniki. Denkmäler. Monuments”. Na 10 stronach umieszczono mapkę, zdjęcia i minimalistyczny opis 24 pomników.

Do tego wykazu powinno się dodać obydwa tomy „Słupsk anno domini”: 2010 i 2011 autorstwa Tomasza Urbaniaka. W tych obszernych publikacjach autor skupił się nad następującymi pomnikami: „Klawiatura gwiazd”, „Kolumna Paula von Hindenburga”, „Ludwika Zamenhofa”, „Jana Pawła II w 40. rocznicę spływu kajakowego rzeką Słupią”, „Jerzego Popiełuszki”, „Henryka Sienkiewicza”, „Karola Szymanowskiego”, „Ofiar hitlerowskiego bestialstwa”, „Otto von Bismarcka”, „Pamięci żołnierzy Armii Czerwonej”, „Poległych w wojnie z Francją”, „Wilhelma I Hohenzollerna”, „Zwycięstwa i braterstwa broni żołnierzy polskich i radzieckich”, „Murzynka”, „W hołdzie kresowiakom”, „Pamięci urzędników i pracowników Urzędu Miasta poległych w czasie I wojny światowej”.

Zasoby internetowe

Równie skromnie przedstawia się internetowy zasób znaczących informacji o słupskich pomnikach.

„Wikipedia” – bardzo popularna szczególnie wśród młodego pokolenia encyklopedia internetowa zawiera artykuł zatytułowany „Pomniki i miejsca pamięci narodowej w Słupsku”. Materiał podzielony jest na trzy części i zawiera wykaz (stan na 16 września 2022 r.) 16 pomników, 26 obelisków i tablic pamiątkowych oraz 9 pomników wyburzonych. Całość uzupełniają przypisy. Ponadto w „Wikipedii” swoje własne strony mają cztery słupskie pomniki: „Ławeczka Jerzego Waldorffa”, „Upokorzony”, „Fryderyk Chopin” i „Jan Kiliński”.

Na oficjalnej stronie internetowej miasta (stan na 16 września 2022 r.) szczegółowo opisane są trzy pomniki: „Powstańców Warszawskich”, „Otwarta Głowa” i „Słupski tramwaj”. Wnikliwy czytelnik odnajdzie także opis pomnika „Upokorzonego” (Skwer Pierwszych Słupszczan) i 22 osób zamordowanych przez Niemców 7 marca 1945 r. (Łasek Południowy). Ten ostatni błędnie nazwano „Pomnikiem pomordowanych więźniów obozu Stutthof”.

Spśród stron nieoficjalnych najwięcej informacji o słupskich pomnikach zawiera opracowanie Rafała Cezarego Piechocińskiego „Słupsk – Paryż Północy” zamieszczone na stronie internetowej www.kostaryka.org (dostęp 26 września 2022 r.). W rozdziale 8.0 zatytułowanym „Pomniki, rzeźby i tablice” autor opisuje 17 pomników: „Henryka Sienkiewicza”, „Fryderyka Chopina”, „Jana Kilińskiego”, „Karola Szymanowskiego”, „Bogusława X”, „Ojca Pio”, „16 brygady pancerniej”, „Jerzego Popiełuszki”, „Jana Pawła II”, „Powstańców Warszawy”, „Pomordowanych robotników”, „Żołnierzy Polskich”, „Tramwaju”, „Matki Polki”, „Pomordowanych w Katyniu”, „Żołnierzy Radzieckich”, „Jeńców Wojennych”. W podrozdziale „Obeliski” wymienia: „Kamień Zamenhofa”, „Kamień Kolejowy”, „Głaz Kresowiaków”, „Obelisk Polskiego państwa Podziemnego 1939-1945”, głazy z tablicami na rondach: społecznika Witolda Zblewskiego, kardynała Ignacego Jeża, boksera Aleksego Antkiewicza, artysty plastyka Stefana Morawskiego, polityka Jacka Kuronia, dowódcy Polski Niepodległej Mieczysława Stanisława Mozdyniewicza, gen. bryg. Stanisława Grzmota-Skotnickiego, płk. Ryszarda Kuklińskiego, Zesłańców Sybiru, Konstytucji 3-go Maja, publicysty Stefana Kisielewskiego, harcmistrza Stanisława Kiejdo, polityka i samorządowca Stanisława Kądzeli, Solidarności, Staromiejskie, Inwalidów Wojennych RP, „Obelisk Spływu Kajakowego Karola Wojtyły”, „Obelisk Jerzego Popiełuszki”, „Obelisk podobozu”. Podrozdział „Rzeźby” zawiera opis następujących obiektów: Rzeźba „Otwarta Głowa”, Rzeźba Rybek, Rzeźba Odyńców, Klawiatura gwiazd, Rzeźby na osiedlu Piaśtów (kamienne rzeźby przedstawiające w różnych pozach ludzkie sylwetki, m.in.: pouczająca dziecko matka siedząca na stalowym krześle czy szczupła i długa na kilka metrów postać kobiety), Rzeźba „Upokorzony”. W kolejnym podrozdziale opisane są następujące tablice: „Osiedle 20-lecia PRL”, „Domu Kultury”, „Solidarności”, „na szkole” przy ulicy Deotymy, „wydarzeń 1970 roku”, „mordów UB”, „strażaków”, „Synagogi”, „Marty Aluchny Emalianow”, „Anatoliusza Jurenia”, „Anny Łajming”. Wśród ciekawostek autor opisuje także: „Pomnik kierowcy”, „Klasztorne relikty”, „Głazy”, „Południk 17 stopień”, „Kierunkowskazy miast partnerskich”.

Przewodnik turystyczny po miejscach pamięci

Na tle dotychczasowej literatury i ubogich informacji internetowych publikacja W. Machury i prof. W. Skóry pt. „Słupska ścieżka patriotyczna” prezentuje się wręcz znakomicie. Książka zawiera *Wstęp* i zasadniczą treść podzieloną na trzy części: *Pomniki, Tablice i murale* oraz *Miejsca pamięci wspólnej*. Całość uzupełnia

Bibliografia i Biogram. Publikacja stanowi bardzo ciekawą formę przewodnika turystycznego po słupskich miejscach pamięci.

W części pierwszej odnajdziemy 21 opisów pomników. Każdy opis uzupełniony jest czytelną mapką z zaznaczeniem lokalizacji obiektu oraz zdjęciami. W części drugiej autorzy opisali 4 murale i 37 tablic pamiątkowych. Część trzecia to opisy 11 różnorodnych miejsc, od pojedynczych pomników i tablic, aż po obiekty bardzo rozległe, jak np. lapidarium, czy mur pamięci na Starym Cmentarzu. We *Wstępie* autorzy w sposób klarowny uzasadniają kryteria doboru poszczególnych pomników do konkretnej części. Dowiadujemy się także, że autorem tekstów w części I jest prof. Wojciech Skóra, pozostałe są autorstwa Wacława Machury.

Warto dodać

Wnikliwa analiza książki skłania do złożenia autorom i wydawcy gratulacji i podziękowań za olbrzymią pracę i znakomity produkt końcowy. Fundację Imperio warto także pochwalić za zamieszczenie książki w wersji online do pobrania z ich strony internetowej (<https://fundacijimperio.b-cdn.net/wp-content/uploads/2022/06/SSP-ebook.pdf>).

Do uzupełnienia pozostało niewiele. W *Bibliografii* przy osobie Tomasza Urbaniaka brakuje pierwszego tomu „Słupsk anno domini 2010”, który zawiera znacznie więcej opisów pomników, niż tom II. Szanując dobór poszczególnych miejsc do konkretnej części opracowania, pewne zdziwienie wzbudza jednak uznanie za polskie miejsce pamięci dawnego cmentarza przy kościele mariackim. Na stronie 29 odnajdujemy zdjęcie tablicy „TE DEUM” wmurowanej z okazji 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II. Znajduje się ona na placu przy kościele św. Ottona. Pominięto jednak ją w opisie.

W kolejnym wydaniu warto uzupełnić materiał o takie obiekty jak chociażby: „Pomnik Dziki / Rzeźba Odyńców” (ogród zamkowy), „Pomnik – Rzeźba Rybek” (Skwer przy ul. Kopernika), „Miejsce Pamięci przedwojennych Słupszczyzan” (Cmentarz przy ul. rabi- na dr Maxa Josepha, sektor 7A), „Popiersie Bolesława Krzywoustego” (I LO, ul. Szarych Szeregów 15), DEKALOG – kamienie przed kościołem św. Ottona (ul. Partyzantów), tablice: „dr Jana Posmykiewicza” (ewangelicki kościół Świętego Krzyża, ul. Słowackiego 40), „kmdr. por. Stanisława Hryniewieckiego” (SP 9, ul. Małachowskiego 9), „Roberta Schumana” (V LO, ul. Deotymy 15a), „Sejmu Polskiego” (SP 11, ul. Lotha 3), „Krzysztofa Kamila Baczyńskiego” (odsłonięta 20 stycznia 2012 r. w ówczesnej siedzibie IV Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Grottera 13, obecnie przy ul. Zaborowskiej 3), „rocznic 2016 i 2017 roku”, przed kościołem św. Ottona (ul. Partyzantów) oraz „upamiętniająca wydarzenia z 1872, 1873 i 2003 roku” (ściana kościoła św. Ottona, ul. Partyzantów).

Istotną ciekawostką słupskich ulic są też kamienie pamięci tzw. stolpersteiny, czyli kamienie o które się potykamy. Są to pomniki ofiar nazizmu, mające postać osadzonych w bruku betonowych kostek brukowych z mosiężną tabliczką, z wrytym na niej nazwiskiem upamiętnionej osoby oraz informacją o losie, jaki ją spotkał. Stolpersteiny montowane są w chodniku, zazwyczaj w pobliżu ostatniego miejsca zamieszkania upamiętnionej ofiary nazizmu. W ten sposób upamiętniono męczeńską śmierć Żydów, Romów, ludzi niepełnosprawnych, Świadków Jehowy, homoseksualistów i członków partii politycznych. Pomniki tego typu zaczął tworzyć w latach 90. XX w. niemiecki artysta Gunter Demnig, który nadał im również nazwę. Pierw-

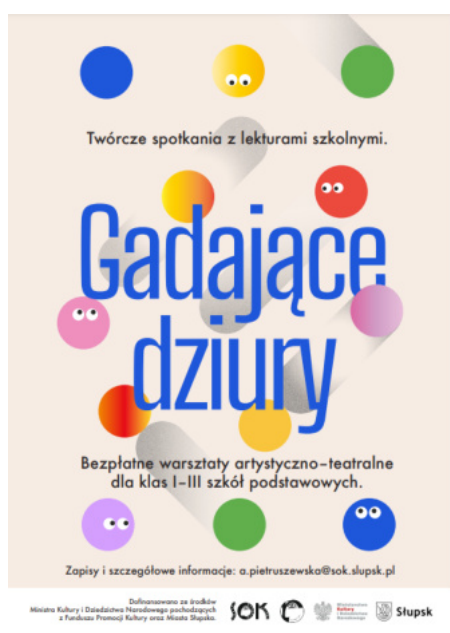


sze kamienie pamięci pojawiły się na ulicach Kolonii w 1995 r. Znajdują się one na terenie ponad 20 krajów. W Polsce zainstalowano je m.in. w Białej Podlaskiej, Łomży, Mińsku Mazowieckim, Oświęcimiu, Słubicach, Słupsku, Wrocławiu, Zamościu, Zbąszyniu, Zgorzelcu. W Słupsku można na nie trafić przy ul. Armii Krajowej 35, Kopernika 2, Krasińskiego 14A, Mickiewicza 27b, Sienkiewicza 5 czy Wojska Polskiego 9.



Jan Wild

Historyk, regionalista, prezes słupskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeczej.



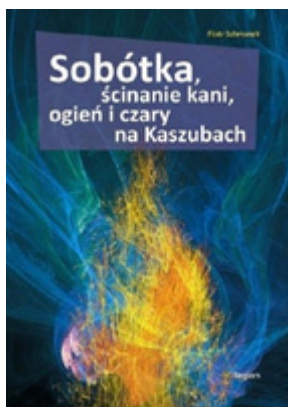
W drugiej połowie grudnia 2022 r. pojawi się publikacja „GADAJĄCE DZIURY. Poradnik dla nauczyciela – jak wykorzystać teatr dziur podczas zajęć edukacyjnych”. To dzieło dwóch autorek Agaty Pietruszewska i Agaty Andrzejczuk, które na co dzień zajmują się edukacją kulturalną w Słupskim Ośrodku Kultury. Poradnik to zbiór kilku scenariuszy zajęć edukacyjno-kulturalnych opartych na lekturach szkolnych omawianych w ramach edukacji wczesnoszkolnej. Całość publikacji jest wzbogacona zdjęciami i praktycznymi wskazówkami z warsztatów o tym samym tytule, które jesienią były realizowane w Ośrodku Teatralnym Rondo w Słupsku dla uczniów I etapu edukacyjnego. Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury oraz Miasta Słupska.

Zachęcamy do podglądania fanpage Teatr Rondo i Słupskiego Ośrodka Kultury, gdzie niebawem pojawią się informacje na temat kolportażu publikacji.



PBP poleca...

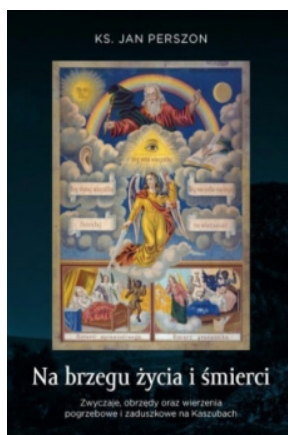
****TO WARTO PRZECZYTAĆ****



Schmandt Piotr „Sobótka, ścinanie kani, ogień i czary na Kaszubach”

Uroczystości świętojańskie stanowią do dziś zagadkę, dotyczącą bowiem wielu fundamentalnych problemów ludzkiej egzystencji. Obmycie z grzechów, zabezpieczenie się przed kontaktami z nieczystymi mocami i radość z zabaw świętojańskich – to najważniejsze przejawy obchodów przesilenia letniego. Uroczystości te były nie tylko świętem ognia, dobroczynnego żywiołu oczyszczającego ludzi i świat, ale także świętem wielkiej radości życia.

Ścinanie kani było obrzędem niespotykanym w innych częściach Polski, poza terenem Kaszub. Tylko na tym terenie zaistniało misterium ptaka ofiarnego. Zręb wszystkich czynności związanych ze ścinaniem kani opierał się na wyborze kilku aktorów, odgrywających w wieczór świętojański zasadniczą rolę, pochwyceciu ptaka, ogłoszeniu tego faktu całej wsi w sposób triumfalny i przygotowaniu miejsca sądu. Podział publikacji: 1. Ścinanie kani. 2. Ogień, zabawy i wróżby. 3. Noc czarownic.



Perszon Jan „Na brzegu życia i śmierci. Zwyczaje, obrzędy oraz wierzenia pogrzebowe i zaduszkowe na Kaszubach”

W bogatej, bo wielostronicowej monografii, wzbogaconej licznymi fotografiami i tekstami pieśni żałobnych i tekstami modlitw, autor opisał występujące na Kaszubach rytuały i wierzenia związane ze śmiercią i pogrzebem, które obecnie ulegają zanikaniu. Autor szczegółowo przedstawił opis zwyczajów i rytuałów sprawowanych od momentu śmierci aż do pierwszej rocznicy śmierci oraz troski o groby. Dzięki publikacji czytelnik uzyska wiedzę na temat modelu „dobrej śmierci” według Kaszubów.

Rozdział I. Antropologiczne i teologiczne podstawy ludowej koncepcji rzeczy ostatecznych. Rozdział II. Kaszubska „ars moriendi”. Rozdział III. Wierzenia i obrzędy pogrzebowe. Rozdział IV. Elementy zaduszkowe w roku obrzędowym. Rozdział V. Pobożność pogrzebowa i zaduszkowa w procesie przemian.

Wybrała
Dorota Czapiewska
PBP w Słupsku

INFORMATOR OŚWIATOWY NR 4/2022 ISSN 1505-0904

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Dorota Iwanowicz, Renata Kotosowska, Anna Kreft, Ewa Misiewicz, Iwona Poźniak, Bożena Żuk

WSPÓŁPRACA: Mariusz Barański, Władysława Hanuszewicz, Robert Kozłowicz, Joanna Pawlak-Jęczewska, Katarzyna Rodziewicz, Tatiana Sójka, Justyna Szczypek-Bogdanowicz, Agata Szklarkowska, Marzena Tuliscka, Marek Wróblewski

SKŁAD KOMPUTEROWY I DRUK: Miejska Biblioteka Publiczna w Słupsku

KOREKTA: Ewa Misiewicz, Dorota Iwanowicz, Anna Sobczyk

WYDAWCA: Pomorski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku, ul. Poniatowskiego 4a, tel/fax sekretariat: 59 84-23-567, doskonalenie: 502 644 975, www.podn.slupsk.pl; e-mail: wydawnictwo@podn.slupsk.pl

NAKLAD: 300 egz.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za poglądy i opinie Autorów zamieszczonych tekstów. Zastrzegamy sobie prawo do skracania tekstów i do nadawania im własnych tytułów. Materiały prosimy przysyłać e-mailem: wydawnictwo@podn.slupsk.pl



Zeskanuj: WSKAZÓWKI
DLA PUBLIKUJĄCYCH

2023

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU



STYCZEŃ

NI	PO	WT	ŚR	CZ	PI	SO
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

LUTY

NI	PO	WT	ŚR	CZ	PI	SO
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28				

MARZEC

NI	PO	WT	ŚR	CZ	PISO	SAT
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

KWIECIEŃ

NI	PO	WT	ŚR	CZ	PI	SO
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						

MAJ

NI	PO	WT	ŚR	CZ	PI	SO
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

CZERWIEC

NI	PO	WT	ŚR	CZ	PI	SO
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	

LIPIEC

NI	PO	WT	ŚR	CZ	PI	SO
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

SIERPIEŃ

NI	PO	WT	ŚR	CZ	PI	SO
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

WRZESIEŃ

NI	PO	WT	ŚR	CZ	PI	SO
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

PAŹDZIERNIK

NI	PO	WT	ŚR	CZ	PI	SO
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

LISTOPAD

NI	PO	WT	ŚR	CZ	PI	SO
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

GRUDZIEŃ

NI	PO	WT	ŚR	CZ	PI	SO
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
31						

POMORSKI OŚRODEK DOSKONAŁENIA NAUCZYCIELI W SŁUPSKU

 www.podn.slupsk.pl  sekretariat@podn.slupsk.pl  +48 59 84 23 567  Poniatowskiego 4a, 76-200 Słupsk